

ptint

PRAKTYKA i TEORIA INFORMACJI
NAUKOWEJ i TECHNICZNEJ

PRACTICE and THEORY of SCIENTIFIC
and TECHNICAL INFORMATION

Tom XVIII

Nr 1 (69)/2010

ISSN 1230-5529



- PROBLEMY – BADANIA – PRZEGLĄDY
- Z BADAŃ INFORMACJI NAUKOWEJ
- RECENZJA
- SPIS TREŚCI ROCZNIKA 2009

KWARTALNIK POLSKIEGO TOWARZYSTWA INFORMACJI NAUKOWEJ

Wydawnictwo dofinansowywane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Wydawnictwo recenzowane

Redaguje Kolegium.

Redaktor Naczelny – Diana PIETRUCH-REIZES, e-mail: pietruch@us.edu.pl

Sekretarz Redakcji, tel. (32) 2371849 – Renata FRĄCZEK, e-mail: renata.fraczek@polsl.pl

Adres Redakcji: pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice, Zakład Bibliografii i Informacji Naukowej

Tłumaczenie i weryfikacja – Biuro Tłumaczeń *niuanS*, ul. Młyńska 1, 44-100 Gliwice, www.niuan.com.pl



Spis treści

Contents

PROBLEMY – BADANIA – PRZEGLĄDY

- Barbara SOSIŃSKA-KALATA – Paula Otleta antycypacje nowoczesnej technologii informacyjnej 3
- Wiesław BABIK – Paul Otlet: od klasyfikacji do organizacji i zarządzania wiedzą 21
- Anna SEWERYN – Paul Otlet (1868-1944) – klasyk i inspirator. Zarys biografii 27

Z BADAŃ INFORMACJI NAUKOWEJ

- Jolanta HYS – Pragmatyka Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej 37

RECENZJA

- Bibliotekarz i prawo (*Honorata Zarębska*) 46

ROCZNIK 2009

- Spis treści rocznika 2009 51
- Indeks Autorów 52

PROBLEMS – RESEARCH – REVIEWS

- Barbara SOSIŃSKA-KALATA – Paul Otlet's anticipations of modern information technology 3
- Wiesław BABIK – Paul Otlet: from classification to knowledge organization and management 21
- Anna SEWERYN – Paul Otlet (1868-1944) – classic and inspirer. Biography outline 27

CURRENT RESEARCH IN INFORMATION SCIENCE

- Jolanta HYS – Pragmatic principles of National Library of Poland Subject Headings (JHP BN) and Universal Decimal Classification (UDC) 37

REVIEWS

- Librarian and law (*Honorata Zarębska*) 46

2009 ISSUES

- Contents of the 2009 issues 51
- Index of Authors 52



Barbara SOSIŃSKA-KALATA

Uniwersytet Warszawski, WARSZAWA

Paula Otleta antycypacje nowoczesnej technologii informacyjnej

*Przedmiotem artykułu są rozwiązania technologiczne przedstawione przez Paula Otleta w jego artykułach, dwóch najważniejszych książkach *Traité de documentation* (1934) i *Monde* (1935) oraz szkicach, które tworzyć miały ilustrowaną *Encyclopedie Universel Mundaneum*. Analizując takie jego pomysły jak wieloaspektowa klasyfikacja, zasada monograficzna, tworzona zbiorowo i stale aktualizowana encyklopedia dokumentująca całość aktualnej wiedzy, wykorzystanie nowoczesnych technik mikrografii, telefonii, telewizji i radiotelegrafii do ułatwiania indywidualnego dostępu do wiedzy zapisanej we wszelkiego typu dokumentach oraz tworzenia *Mundaneum* – ogólnoświatowej sieci informacyjnej i dokumentacyjnej dostrzec można analogie do współczesnych metod zapewniania dostępu do informacji takich jak indeksowanie fasetowe i indeksowanie automatyczne, hipertekst czy współczesny Internet. Choć w piśmiennictwie światowym te sformułowane ponad 75 lat temu pomysły przyciągają obecnie uwagę wielu badaczy, w Polsce dotychczas nie były szerzej omawiane.*

*Paul Otlet's anticipations of modern information technology. The subject-matter of the article are technological solutions presented by Paul Otlet in his articles, two most important books, *Traité de documentation* (1934) and *Monde* (1935), as well as in his sketches which were to form *Encyclopedie Universel Mundaneum*. Analyzing such his ideas as multiaspectual classification, monographic principle, collectively created and constantly updated encyclopedia documenting the whole of the current knowledge, applying modern techniques of micrography, telephony, television and radiotelegraphy for facilitating individual access to knowledge recorded in all types of documents and creation of *Mundaneum* – a global information and documentation network, one can notice analogies to the contemporary methods of providing access to information such as faceted indexing an automatic indexing, hypertext or the contemporary Internet. Although in the world's literature these concepts, formulated over 75 years ago, attract the attention of numerous researchers, they have not been broadly discussed in Poland so far.*

Wprowadzenie

Paul Otlet (1868-1944) uważany jest za jednego z twórców zarówno współczesnej nauki o informacji,

jak i współczesnej koncepcji bibliologii. W ostatnim czasie wzrosło zainteresowanie jego postacią, poglądami i pomysłami, w których dziś odkrywane są zaskakujące niekiedy analogie nie tylko ze współczesnymi

koncepcjami nauki (nauk) o książce, dokumencie i informacji, ale także modelami, metodami i pomysłami technik organizowania dostępu do informacji. Ten współczesny wzrost zainteresowania Otletem szczególnie wyraźnie zaznaczył się w świecie anglosaskim, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie wcześniej niemal zupełnie zapomniane pozostawały prace tzw. europejskich dokumentalistów, twórców pierwszych instytucji dokumentacyjnych oraz metod i narzędzi działalności dokumentacyjnej, zainicjowanej na Starym Kontynencie w drugiej połowie XIX w. W piśmiennictwie anglojęzycznym, a za nim także w wielu publikacjach w innych językach, do niedawna jako pioniera współczesnej nauki o informacji wymieniano przede wszystkim amerykańskiego inżyniera i dyrektora federalnego Biura ds. Badań i Rozwoju, Vannevara Busha (1890-1974) – autora wizjonerskiego artykułu *As we may think* [5], w którym przedstawiona została koncepcja maszyny Memex, służącej ułatwieniu dostępu do wiedzy i zwiększeniu ludzkich możliwości jej przetwarzania. Ten właśnie artykuł Verner W. Clapp, przewodniczący amerykańskiej Rady Zasobów Bibliotecznych, powołanej w 1956 r. w celu zainicjowania badań nad wykorzystaniem nowoczesnej techniki dla ułatwienia dostępu do treści zawartych w rosnących kolekcjach publikacji, w przedmowie do *Bibliotek przyszłości* J.C.R. Licklidera uznał za „otwierający [...] kampanię wokół »problemu informacji«” [6, s. 9]. Maszynę Memex powszechnie uważa się za pierwowzór koncepcji hipertekstu, która szeroko znaną realizację znalazła w systemie WWW. Często też ta wymyślona przed 65 laty wizja urzędnika pełniącego rolę sztucznej pamięci do osobistego użytku, wyposażonej w mechanizmy asocjacyjnego indeksowania, wskazywana jest jako źródło inspiracji dla twórców komputerów osobistych i systemów sztucznej inteligencji. Dopiero narastające wyraźnie w ciągu ostatnich dwóch dekad zainteresowanie historią dyscypliny spowodowało m.in. odkrycie, iż podobne koncepcje dziesięć lat wcześniej sformułował również znany w europejskiej nauce o książce i informacji belgijski humanista, bibliograf i pacyfista, a równocześnie energiczny organizator międzynarodowej działalności dokumentacyjnej, entuzjasta nowych wynalazków technicznych i wizjoner, snujący plany ich wykorzystania w doskonaleniu środków dostępu do wiedzy zapisanej w dokumentach.

Wzrost zainteresowania postacią Paula Otleta w ostatnich dwudziestu latach w naturalny sposób skłania do zastanowienia się nad jego przyczynami.

Krzysztof Migoń wyjaśnił je następująco: *Niewątpliwie został on spowodowany szybkim rozwojem technik informacyjnych, nowymi możliwościami utrwalania, gromadzenia, przesyłania i przetwarzania danych, kształtowaniem się nowego ładu komunikacyjnego na świecie. Nowa sytuacja wymagała określenia na nowo podstaw teoretycznych i metodologicznych nauk zajmujących się informacją i komunikacją. Sięgnięto więc ponownie do tekstów Otleta, poszukując w nich inspiracji, które pomogłyby wyjaśnić zjawiska i budować współczesne konstrukcje teoretyczne* [20, s. 371]. Gwałtowny rozwój technologii informacyjnej i komunikacyjnej, kształtowanie się tzw. paradygmatu sieciowego i związane z nim zmiany zachowań informacyjnych oraz społecznych oczekiwań dotyczących dostępu do informacji i wiedzy spowodowały konieczność przewartościowania zarówno dotychczasowej koncepcji nauki o informacji, jak też wielu stosowanych dotąd metod i narzędzi składających się na warsztat pracy specjalistów informacji. Potrzeba ponownego zdefiniowania teoretycznych założeń nauki o informacji bez wątpienia kieruje uwagę także na teksty, które dla tej dyscypliny stały się fundamentem i których ponowne odczytanie może prowadzić do nowych inspiracji. W pracach Otleta odzwierciedla się specyficzny rys jego zainteresowań i działalności – zarówno na polu dociekań teoretycznych, jak i organizacyjnych i technicznych rozwiązań praktycznych. Ta specyfika twórczości Otleta powoduje, że odkrywa się dziś w niej nie tylko inspiracje teoretyczne i metodologiczne, ale również pomysły technologiczne, na które wcześniej nie zwracano uwagi, a które dziś okazują się wizjami antycypującymi współczesny rozwój technologii informacyjnej i jej zastosowań.

Najbardziej znane dzieła P. Otleta

Jak wspomniano wcześniej, Otlet był zarówno teoretykiem, jak i praktykiem dokumentacji i informacji, był zarówno założycielem dyscypliny naukowej badającej różne aspekty funkcjonowania dokumentów i informacji w przestrzeni społecznej, jak i prekursorem organizowania działalności i konstruowania narzędzi wspierających optymalne ich funkcjonowanie [por. 26].

W licznych rozważaniach teoretycznych i metodologicznych Otlet zmierzał do wyznaczenia koncepcji nauk o książce i dokumentacji (bibliologii, dokumentologii) – dyscypliny naukowej zapewniającej podstawy teoretyczne działalności dokumentacyjnej, rozu-

mianej przez niego jako jedna z dziedzin organizacji nauki, która ze względu na swoje znaczenie powinna być wyodrębniona jako dyscyplina samodzielna¹. Otlet był autorem ponad 300 publikacji, m.in. artykułów, w których jako pierwszy szkicował pomysł przekształcenia metod tradycyjnej bibliografii w metody organizacji dostępu do treści zapisanych we wszelkiego rodzaju dokumentach (*Un peu de bibliographie*, 1891), proponował budowę specjalnego języka dokumentacyjnego, który miałby zastąpić klasyfikacje biblioteczno-bibliograficzne (*Sur la structure des nombres classificateurs*, 1895; *Règles pour les développements à apporter à la Classification Décimale*, 1896) i formułował założenia nowej nauki o dokumencie (*Les sciences bibliographiques et la documentation*, 1903), a także książek *Traité de documentation. Le livre sur le livre. Théorie et pratique* (1934) i *Monde: essai d'universalisme: connaissance du monde, sentiments du monde, action organisée et plan du monde* (1935). *Traité de documentation* uznawany jest za pierwszą rozprawę teoretyczną, dotyczącą dokumentacji jako nowej dyscypliny, z której rozwinęła się nauka o informacji, natomiast eseje zawarte w blisko pięciuset stronicowym tomie *Monde*, w których Otlet objaśniał swe najważniejsze idee – budowę światowej sieci współpracy naukowej i jej centrum dokumentacyjnego o nazwie Mundaneum – zdumiewają rozmachem i aktualnością pomysłów.

Dokowania Otleta w zakresie międzynarodowej organizacji działalności dokumentacyjnych stanowią tę część jego spuścizny, która dziś jest pamiętana chyba najlepiej. Wraz z Henri La Fontaine'em założyli Institut International de Bibliographie / Office International de Bibliographie (IIB/OIB, 1895) – pierwsze międzynarodowe instytucje informacji i dokumentacji naukowej oraz stworzyli ich warsztat pracy. Najbardziej znanym elementem tego warsztatu jest Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta – pierwsza klasyfikacja dokumentacyjna, której nowatorstwo nie jest chyba jednak w pełni rozumiane do dnia dzisiejszego. Świadczy o tym zarówno to, iż dla Amerykanów najczęściej jest to jedynie „europejska wersja Klasyfikacji Dziesiątej” Melvila Deweya, a w piśmiennictwie europejskim dominuje pogląd, iż UKD jest klasyfikacją monohierarchiczną (hierarchiczną). Opinie takie zdradzają, że klasyfikacja ta znana jest przede wszystkim z jej bibliotecznych i bibliograficznych realizacji, natomiast znajomość jej oryginalnej koncepcji, która miała być implementowana w IIB/OIB jest niewielka. Dla Otleta UKD nie była bowiem tylko jeszcze jedną uniwersalną klasyfikacją piśmiennictwa, która ma

być stosowana w bibliografiach i katalogach bibliotecznych w skali międzynarodowej, lecz nowym modelem języka opisu informacji, który stanowić miał element większej całości – nowego modelu opracowania piśmiennictwa naukowego i organizacji dostępu do jego treści. Tym nowym modelem organizacji dostępu do piśmiennictwa miał być system kartotek dokumentacyjnych: *Répertoire bibliographique universel* (RBU), *Répertoire iconographique universel* (RIU), *Encyclopédie Universelle / Livre Universel*. UKD przeznaczona była do opisu i organizacji treści zawartych w tych kartotekach, a narzędziem ich wyodrębniania miała być tzw. zasada monograficzna. Te dwie koncepcje – analityczno-syntetyczny model języka opisu treści zawartych w dokumentach oraz zasada monograficzna jako metoda dokumentowania treści naukowych – bez wątpienia są nowatorskimi i niedocenionymi pomysłami Otleta.

Jednym z najważniejszych, choć również nie w pełni docenionych, postulatów Paula Otleta była międzynarodowa unifikacja warsztatu działalności dokumentacyjnej i zasad dokumentowania osiągnięć nauki. Otlet był zatem prekursorem tego, co dziś nazywamy standardami informacyjnymi. Takim międzynarodowym standardem opisu treści piśmiennictwa miała być UKD, proponował też ujednoczone zasady opisu formalnego różnego typu dokumentów [por. 23, s. 304-306]. Rozpowszechnił również standardy kart bibliograficznych 7,5×12,5 cm oraz szuflad i szafek do przechowywania kartotek, których OIB przez pewien czas był nawet producentem i światowym dystrybutorem [por. 25]. Otlet postulował również poddanie standaryzacji nomenklatury i terminologii naukowej oraz zasad redakcji i publikacji prac naukowych [por. 23, p. 416]. Z nazwiskiem Otleta wiąże się także wprowadzenie do działalności dokumentacyjnej techniki mikrofilmowania. W 1906 r. w artykule napisanym we współpracy z Robertem Goldschmidtem zaproponował zastosowanie tzw. *livre microphotographique* jako sposobu pokonania ograniczeń związanych z przechowywaniem informacji na tradycyjnych nośnikach papierowych². Później mikrofilmy i mikrofiszki wyko-

¹ P. Otlet: *Les sciences bibliographiques et la documentation*, „Bulletin de l'Institut International de Bibliographie” 1903 p. 125-147; przekład na język ang.: *The science of bibliography and documentation*. In: W.B. Raymond, ed., *International organization...*, p. 71-86. Zob. też [8, s. 55].

² R. Goldschmidt, P. Otlet: *Sur une forme nouvelle du livre: Le Livre microphotographique*. Publication No. 81; Bruxelles 1906; przekład na język ang. *On a new form of the book: the microphoto graphic book*. In: [14, p. 87-95].



Ryc. 1. Kartoteki RBU w salach Palais Mondial w Brukseli [fotografia opublikowana w [23, s. 406]

rzyszywano w OIB do tworzenia i dystrybucji tzw. mikrofotograficznych encyklopedii – kolekcji mikrokopii wybranych tekstów i materiałów ilustracyjnych z różnych dziedzin wiedzy, dotyczących różnych zagadnień i tematów szczegółowych [por. 24, p. 297].

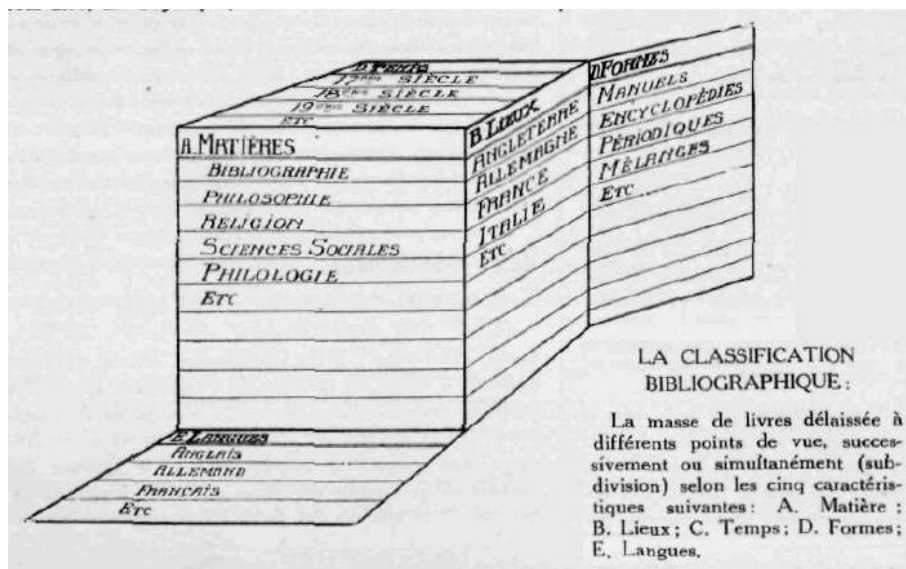
Ta znana na ogół „praktyczna” część spuścizny Paula Otleta służyć miała realizacji głównej jego idei, tj. organizacji w skali międzynarodowej możliwie najbardziej sprawnego dostępu do zgromadzonej ludzkiej wiedzy. Stąd też Otlet i La Fontaine obok międzynarodowych instytucji bibliograficznych i dokumentacyjnych założyli również pierwszą międzynarodową organizację współpracy naukowej o charakterze uniwersalnym – Office Central des Associations Internationales (1907), które przekształcone zostało następnie w Union des Associations Internationales – działający do dnia dzisiejszego. Międzynarodowa współpraca stowarzyszeń naukowych zapewnić miała pozyskiwanie danych o osiągnięciach w różnych dziedzinach wiedzy oraz współpracowników, którzy zajmowaliby się ich dokumentowaniem w ośrodkach dokumentacji tworzonych na całym świecie. Standaryzowane metody i narzędzia dokumentacji były warunkiem harmonijnego współtworzenia rejestrów tych osiągnięć oraz ich udostępniania. A wszystko to prowadzić miało do utworzenia Réseau Universel d’Information et Documentation – sieciowej infrastruktury światowej współpracy informacyjnej i dokumentacyjnej oraz stanowiącego jej centrum Palais Mondial (1910), który

później przekształcić się miał w Mundaneum i Cité Mondiale.

Répertoire bibliographique universel

Kartoteka o nazwie *Répertoire bibliographique universel* w encyklopediach i podręcznikach wymieniana jest często jako ostatni projekt typu *Bibliographia Universalis* – bibliografii powszechnej. Często podkreśla się także utopijność tego zamierzenia, której nieuchronnym następstwem musiało być fiasko ostatecznie poniesione przez Otleta [por. 15]. Dodać tu trzeba, że fiasko to dotyczyło nie tylko samej uniwersalnej kartoteki bibliograficznej, ale całego projektu Mundaneum.

RBU była najbardziej rozwiniętą częścią realizacji Mundaneum (ryc. 1). Praca nad nią rozpoczęta została wraz z założeniem Office International de Bibliographie w 1895 r. W kwietniu 1934 r., kiedy Otlet opublikował *Traité de documentation*, po 20 latach opracowywania w RBU zgromadzono 15 646 346, a więc ponad 15,5 mln kart [23, p. 405]. Żeby uzmysłowić sobie rozmiar tej manualnie tworzonej i manualnie przeszukiwanej kartoteki, liczbę tę warto skonfrontować np. z danymi o wielkości współczesnych bibliotecznych baz danych. I tak NUKAT współtworzony od ośmiu lat przez 81 polskich bibliotek naukowych i akademickich zawiera 1 509 584³, a więc ponad 1,5 mln rekordów bibliograficznych. Największy, światowy katalog biblioteczny WorldCat, od blisko 40 lat tworzony



Ryc. 2. Fasety, czyli równe punkty widzenia w klasyfikacji bibliograficznej: dziedzina, język, czas, miejsce, forma [23, p. 378]

przez OCLC we współpracy obecnie z 72 tys. bibliotek z 171 państw świata rejestruje ponad 180 mln rekordów bibliograficznych, odnoszących się do ponad 1,5 mld dokumentów zgromadzonych we współpracujących bibliotekach⁴. Kartoteka RBU nie była oczywiście katalogiem bibliotecznym, ale kartotekową bibliografią. Porównując dane o jej wielkości z danymi dotyczącymi NUKAT-u i WorldCat-u, nawet w odniesieniu tylko do liczby zarejestrowanych w nich rekordów bibliograficznych, trzeba więc o tym pamiętać. Jednak mimo tych różnic przytoczone liczby powalają sobie wyobrazić ogrom pracy wykonanej przez Otleta i zespół jego dokumentalistów.

Nowy model języka opisu informacji: analityczno-syntetyczna struktura UKD

RBU zorganizowana była według dwóch porządków: alfabetycznego autorskiego i rzeczowego, opartego na UKD [por. 25, s. 291]. Jak wiadomo, jako podstawę podziału wiedzy twórcy UKD przyjęli podział zastosowany w Klasyfikacji Dziesiętnej przez Deweya i z tej też klasyfikacji przejęli podstawowe zasady two-

żenia niezależnych od języka naturalnego, ale powszechnie zrozumiałych symboli klasyfikacyjnych, tj. notację dziesiętną. Także koncepcja modularnej budowy klasyfikacji, której wyrazem są podziały wspólne, zaczerpnięta została z KDD. Jest oczywiste, że zapożyczenia te czynią UKD podobną do amerykańskiej klasyfikacji bibliotecznej, ale każdy, kto klasyfikował za pomocą tych dwóch systemów wie, że nie są to klasyfikacje identyczne, zwłaszcza pod względem struktury schematu i symboli klasyfikacyjnych. Dokładna analiza pierwotnej koncepcji UKD ujawnia istotne różnice, których na ogół nie są świadomi współcześni użytkownicy tej klasyfikacji.

Założenia nowoczesnego systemu klasyfikacyjnego dla potrzeb działalności dokumentacyjnej Otlet wyłożył już w swoich wczesnych publikacjach – *Sur la structure des nombres classificateurs* (1895) i *Règles pour les développements à apporter à la Classification Décimale* (1896)⁵ – kiedy rozpoczął pracę nad RBU. Dwa postulaty są w tych pracach podstawowe: szczegółowość i wieloaspektowość klasyfikacji. Opracowywany przez Otleta schemat klasyfikacyjny miał być rodzajem mapy pojęciowej (szczegółowego konspektu) całej wiedzy, umożliwiającej organizację i przeszukiwanie według różnych kryteriów treści zarejestrowanych nie tylko w RBU, a także w kartotece ikonograficznej i encyklopedii dokumentacyjnej. Schemat podziału tematyki książek zastosowany w KDD był więc dla Otleta tylko punktem wyjścia dla organizacji tak szczegółowych pojęć, które zapewniłyby rozróżnienie wąskospecjalistycznych zagadnień omawianych w ar-

³ Dane na podstawie statystyk umieszczonych na stronie <http://www.nukat.edu.pl/> [dostęp 19.04.2010].

⁴ Dane na podstawie statystyk umieszczonych na stronie <http://www.oclc.org/worldcat/statistics/default.htm> [dostęp 19.04.2010].

⁵ Przekłady obu tych artykułów na język angielski zawarte są w tomie *International organization and dissemination of knowledge* [14].

tykułach, raportach i dokumentacji badań, prezentowanych w materiałach ikonograficznych, a także w poszczególnych akapitach specjalistycznych tekstów, bo tak szczegółowa analiza i indeksowanie treści dokumentów przewidywane były w encyklopediach dokumentacyjnych. Tradycyjne klasyfikacje biblioteczno-bibliograficzne to narzędzia tzw. indeksowania uogólniającego. Tymczasem UKD miała być klasyfikacją stricte analityczną, służącą identyfikacji szczegółowych przedmiotów treści różnorodnych przekazów wiedzy oraz cech tych przedmiotów i aspektów ich omawiania.

Z założoną szczegółowością klasyfikowania w UKD wiąże się jego wieloaspektowość – analiza i opis treści tekstu czy obrazu dokonywany z różnych punktów widzenia, według różnych kryteriów (ryc. 2). W symbolu klasyfikacyjnym zakodowane miały być zatem różne kategorie pojęć, składających się na ten wieloaspektowy opis: przedmioty rozważań (symbole główne), ich cechy szczegółowe (poddziały analityczne), powiązania z innymi przedmiotami (relatory), punkt widzenia, sposób przedstawienia, lokalizacja czasoprzestrzenna, forma i język publikacji (poddziały wspólne). Każda z tych kategorii miała mieć swój symbol, który w połączeniu z symbolami innych kategorii, a więc poprzez ich syntezę współtworzyć miał kompleksowy symbol (rozwinięty lub złożony) określonego dokumentu lub części dokumentu. Każdy element takiego kompleksowego symbolu miał równocześnie być odrębnym kluczem wyszukiwawczym, umożliwiając dostęp do sklasyfikowanych informacji według wybranego szczegółowego aspektu. Taką strukturę blisko 40 lat później Shiyali Ramamrita Ranganathan nazwał klasyfikacją fasetową. Warto tu przytoczyć opis struktury symbolu klasyfikacyjnego, który Otlet przedstawił w swej pierwszej rozprawie o koncepcji nowego typu klasyfikacyjnego języka dokumentacyjnego:

... a structure of classification numbers is desirable such that to each category of basic ideas which regularly recurs, there should correspond a form of notation with a distinct appearance and a permanent meaning. Classification numbers will then be complex numerical expressions made up of different factors whose respective meanings when juxtaposed will express a complex idea after the fashion of compound words in spoken languages [14, p. 52].

W pierwotnym założeniu system klasyfikacyjny Otleta miał być zatem zbudowany tak jak buduje się klasyfikacje fasetowe i metajęzyki semantyczne. W tym nowatorskim podejściu dostrzec można też

pewne podobieństwo do koncepcji współczesnych ontologii, czyli niezależnych od języków naturalnych, formalnych języków kodowania pojęć i relacji między pojęciami, które dziś wspierać mają semantyczne przetwarzanie różnego typu komunikatów zapisanych cyfrowo. Według słów Toma Grubera:

An ontology is a specification of a conceptualization. (...) That is, an ontology is a description (like a formal specification of a program) of the concepts and relationships that can exist for an agent or a community of agents. This definition is consistent with the usage of ontology as set-of-concept-definitions, but more general [10].

Współczesna technologia komputerowa w łatwy sposób umożliwiła implementację takiego analityczno-syntetycznego języka opisu informacji. Dzięki niej indeksowanie i wyszukiwanie fasetowe staje się obecnie normą. „Technologia informacyjna” czasów Otleta – a więc kartoteki tworzone z setek tysięcy kart, które musiały być porządkowane według ujednocionej i sztywnej sekwencji kryteriów, a następnie przeszukiwane manualnie – takiej możliwości nie zapewniały. Postulowane przez Otleta wyszukiwanie informacji według różnych kryteriów, zakodowanych w strukturze symboli i oznaczanych w kartotece za pomocą różnokolorowych kart (zob. [9]), wymagałoby ogromnego powiększenia wielkości kartotek przez włączanie do nich dla każdego dokumentu (każdej opisywanej jednostki informacji) tylu kart, ile aspektów jego opisu zawarto w symbolu. Ograniczenia możliwości organizacji przedmiotów świata materialnego i manualnego przeszukiwania ich kolekcji powodowały, że UKD zawsze w praktyce stosowana była w sposób uproszczony, zredukowany do postaci zbliżonej do tradycyjnych klasyfikacji biblioteczno-bibliograficznych.

Informacja multimedialna, zasada monograficzna i Le Livre Universel

W opublikowanym ponad 75 lat temu *Traité de documentation* zadania dokumentacji Otlet zdefiniował następująco:

Les Buts de la Documentation organisée consistent à pouvoir offrir sur tout ordre de fait et de connaissance des informations documentées: 1° universelles quant à leur objet; 2° sûres et vraies; 3° complètes; 4° rapides; 5° a jour; 6° faciles à obtenir; 7° réunites d'avance et prêtes à être communiquées; 6° mises à la disposition du plus grand nombre [23, s. 6].

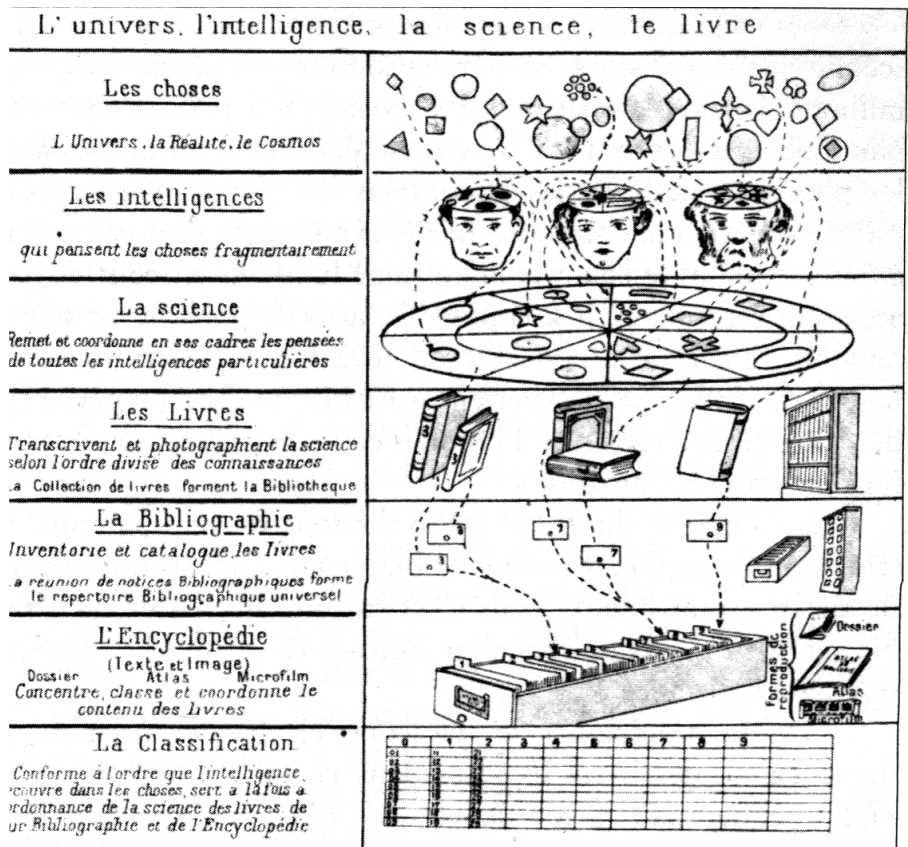
zowanym dziełem wszystkich autorów naukowych publikacji. Każdy autor traktowany miał być jako współtwórca tego zbiorowego przedsięwzięcia, które zapewnić miało integralną prezentację wiedzy i które formowane byłoby na podstawie wszelkich publikacji naukowych. Zamiast opracowywania encyklopedii, której treści ograniczone byłyby przez wyznaczony z góry zestaw danych proponował więc współtworzenie Uniwersalnej Księgi Wiedzy, która byłaby:

...an unlimited work, always up to date, always growing concentrating, absorbing, synthesizing, systematizing every intellectual product from the moment it is born [P. Otlet: *Le livre dans les sciences, Conférence faite à la maison du Livre par M. Paul Otlet*, Brussels: Musée du Livre 1913 p. 385; za: [11, p. 134]].

W tym kontekście na myśl nasuwa się kolejna analogia: między projektem Otlewskiej uniwersalnej encyklopedii dokumentacyjnej i współczesnymi projektami zbiorowego tworzenia dostępnych w globalnej sieci źródeł wiedzy, których najbardziej znanym przykładem jest Wikipedia.

Otleta prototyp hipertekstu

W 1994 r. W. Boyd Rayward opublikował artykuł *Visions of Xanadu: Paul Otlet (1868-1944) and Hypertext* [24], który zwrócił uwagę na podobieństwo organizacji kompleksu kartotek dokumentacyjnych zaplanowanych i stopniowo tworzonych przez Otleta z późniejszą koncepcją hipertekstu, za której pierwowzory uważane są wcześniej wspomniana asocjacyjna maszyna Memex Vannevara Busha i Xanadu – system, którego pomysł w 1960 r. sformułowany został przez Theodora Holma Nelsona. Rozważania Otleta o podobnych, wieloaspektowych powiązaniach między obiektami rzeczywistości opisanej w dokumentach i pojęciami składającymi się na ich konceptualizację w umysłach ludzi oraz na modele różnych wycinków świata tworzone w nauce, które przenoszone są do opisów dokumentów w kartotekach bibliograficznych



Ryc. 4. Powiązania hipertekstowe? [23, p. 41]

oraz do sieci powiązań wyodrębnionych „kawałków wiedzy” w *L'Encyclopédie documentaire* w *Traité de documentation* ilustruje przytoczony tu rysunek (ryc. 4). W zamyśle Otleta systemem służącym do kodowania tych powiązań, a zatem także wyznaczającym strukturę ich sieci, miała być klasyfikacja dokumentacyjna, czyli UKD.

Podstawą idei hipertekstu jest dekompozycja liniowej narracji tekstu ukształtowanej przez autora. Zgodnie z nią teksty zawierające opisy i analizy różnych problemów i fragmentów świata poddaje się fragmentaryzacji na części, w których zapisane są indywidualne obserwacje i hipotezy. Części te – tekstrony czy leksje, według określenia Rollanda Barthesa⁶ – są w hipertekście następnie reorganizowane według różnych asocjacji. Hipertekst przekształca zatem linearną nar-

⁶ W wydanym w 1970 r. eseju S/Z Rolland Barthes użył określenia „leksja” w odniesieniu do najmniejszej jednostki tekstu, który ma charakter otwartego „tekstu pisalnego”. Jednostka ta spełnia warunek wewnętrznej spójności i autonomiczności, dzięki czemu może być łączona w różnych konfiguracjach z innymi tego typu jednostkami tekstu, co prowadzi do budowania i odczytywania różnych wariantów tekstu tworzonego z takich leksji [zob. 4].

rację złożonego tekstu w swoistą kartotekę wyizolowanych komunikatów, które powiązane siecią rozmaitych asocjacji mogą być przeglądane w różnej kolejności wyznaczonej przez różne kryteria i aspekty. Z tym opisem koncepcji hipertekstu warto skonfrontować charakterystykę zasady monograficznej Otlea, która w jego projekcie służyła do wyznaczania jednostek opisu wiedzy w *L'Encyclopédie documentaire*:

The aim of the Repertory is to detach what the book amalgamates, to reduce all that is complex to its elements and to devote a page to each. Pages, here, are leaves or cards according to the format adopted. This is the „monographic” principle pushed to its ultimate conclusion. No more binding or, if it continues to exist, it will become movable, that is to say, at any moment the cards held fast by a pin or a connecting rod or any other method of conjunction can be released. New cards can then be intercalated, replacing old ones, and a new arrangement made [14, p. 149].

Kartoteki encyklopedyczne tworzone w OIB miały zapewnić odzwierciedlenie aktualnego stanu poznania w każdej dziedzinie wiedzy. Ten dynamicznie aktualizowany obraz wiedzy miał być zorganizowany za pomocą szczegółowej klasyfikacji nauk, pojęć i zagadnień powiązanych relacjami hierarchicznymi i asocjacyjnymi. System analityczno-syntetycznej klasyfikacji miał umożliwić zarówno bezpośredni dostęp do informacji dotyczących wąskich zagadnień, określonych przedmiotów czy faktów, jak i zapoznać się z ustaleniami poszczególnych dyscyplin i dziedzin nauki.

Postulowana przez Otlea unifikacja i standaryzacja terminologii i nomenklatury naukowej, sposobu redakcji i publikowania prac naukowych umożliwiłaby niemal mechaniczne stosowanie zasady monograficznej w opracowaniu wiedzy, tj. ekstrakowanie fragmentów tekstu, zawierających określone „kawałki wiedzy” (hipotezy i dane naukowe) i włączanie ich do encyklopedycznych kartotek dokumentacyjnych. W. Boyd Rayward słusznie zauważa, że takie mechanistyczne podejście do wyodrębniania z tekstów elementów reprezentujących zawartą w tych tekstach wiedzę bliskie jest metodom stosowanym współcześnie w automatycznym przetwarzaniu tekstu. Stąd też Rayward Otleowską koncepcję tworzenia encyklopedii dokumentacyjnej uznaje także za ich pierwowzór [por. 25].

Warto tu jeszcze wspomnieć, iż w *Traité de documentation*, w rozdziale 53 *Avenir et anticipation du livre*, zastanawiając się na przyszłością szeroko rozumianej książki, książki w sensie wszelkiego rodzaju

mediów zapisu i rozpowszechniania wiedzy, Otlea nakreślił również koncepcję czegoś, co nazwał *l'Hyper-Documentation* – „hiperdokumentacją”. Nazwę tę stworzył jednak nie dla zbioru dokumentów hipertekstowych, lecz dla najbardziej zaawansowanej formy medium wiedzy, dokumentów będących równocześnie instrumentami służącymi poznawaniu świata wszelkimi zmysłami i sposobami, jak i rejestrowaniu ścisłej wiedzy o nim, organizowaniu jej i zapewnieniu szybkiego i łatwego do niej dostępu [23, p. 429].

Atlasy wiedzy: Encyclopedia Universalis Mundaneum

Słabo znanym obszarem poszukiwań Otlea są metody wizualizacji informacji. Wizualizacja treści jest obecnie jednym z najintensywniej eksplorowanych obszarów projektowania systemów i serwisów informacyjnych uważanym za nowy nurt wcześniej niemal nieobecny w badaniach. Tymczasem zarówno rozważania teoretyczne, jak i zrealizowane przez Otlea projekty dowodzą, iż także w tej dziedzinie antycypował i próbował rozwiązać problemy, które szerzej dostrzeżone są dopiero od niedawna.

Obrazy, schematy i diagramy są zwięzłą i informatywną formą prezentowania informacji, niezależną od języków naturalnych i zrozumiałą dla każdego odbiorcy. Taka metoda prezentowania wiedzy jest od dawna wykorzystywana w nauce, np. w postaci tablic statystycznych, atlasów medycznych czy biologicznych, schematów i wykresów technicznych. Otlea sądził, że właśnie język obrazów, schematów i zestawień tabelarycznych mogłyby stanowić uniwersalny kod prezentowania wiedzy za pomocą tzw. encyklopedycznych tablic syntetycznych (*tableau synthétique*). W ten sposób już w 1905 r. zrodził się pomysł *Encyclopedia Universalis Mundaneum* (EUM), który rozwinięty został dzięki nawiązaniu przez Otlea współpracy ze szkockim socjologiem i urbanistą – Patrickiem Geddesem. W 1912 r. wspólnie zaproponowali oni opracowanie *Encyclopedia Synthetica Schematica* przez zespół naukowców pod ich kierunkiem [22], [12, p. 134]. Zakładali, że encyklopedyczna synteza w tej wielkiej księdze prezentowana będzie w formie wykresów i diagramów, które w ich przekonaniu miały zapewnić efektywniejszą niż za pomocą tekstu języka naturalnego, bardziej kompletną i precyzyjną akumulację wielkiej liczby danych naukowych. Planowany przez nich język tej graficznej prezentacji wiedzy wymagał dodatkowych studiów i ustalenia jednolitych metod repre-

zentowania pojęć i punktów widzenia poszczególnych nauk. *Encyclopedia Synthetica Systematica* miała zostać opublikowana w formie zestawu arkuszy, na których umieszczone miało być nazwisko autora, ogólny temat naukowy, któremu każdy z nich być poświęcony oraz najbardziej dokładne ikoniczne przedstawienie tego tematu. Nie doszło jednak do realizacji tego projektu – opracowano tylko stronę tytułową planowanej encyklopedii i kilka stron wprowadzenia [12, p. 134].

Do pomysłu wizualizacji wiedzy gromadzonej w encyklopedycznych kartotekach dokumentacyjnych Otlet powrócił w latach 20. XX w., w czasach prosperity projektu Musée International. W 1928 r. dla celów tego muzeum, we współpracy z Anne Oderfeld opracował koncepcję materiałów dydaktycznych, które stanowiłyby uzupełnienie i objaśnienie muzealnych kolekcji. Materiały te miały tworzyć ilustrowany *Atlas de la civilisation universelle* w formie plansz wielkości 21,5 x 27,5 cm, na których zamieszczone były rozmaite schematy, wykresy, mapy, rysunki i zestawienia syntetycznie prezentujące wiedzę o poszczególnych zagadnieniach, np. różnych narodach oraz ich dziejach i dokonaniach, a dla powiązania tych plansz z informacją o dokumentach i materiałach ikonicznych zgromadzonych w pozostałych kartotekach dokumentacyjnych, każda z nich opisana była odpowiednimi symbolami UKD. W zamierzeniu ta systematyczna metoda syntetyzowania i wizualizacji wiedzy miała służyć upowszechnianiu zasad międzynarodowej współpracy jako podstawy pokojowego współistnienia narodów [zob. 12, p. 135].

Kolejny projekt graficznej prezentacji wiedzy podjęty został przez Otleta w 1929 r., we współpracy z Otto Neurathem, założycielem Gesellschafts und Wirtschaftsmuseum w Wiedniu i również badaczem możliwości wykorzystania przekazów graficznych w dydaktyce. Przez nawiązanie do *Orbis sensualium pictus*, siedemnastowiecznego dzieła Jana Amosa Komensky'ego atlas ten nazywany był też *Nueovo orbis pictus*. W 1930 r. Otlet otrzymał od Neuratha atlas *Gesellschaft und Wirtschaft*, składający się ze 100 luźnych tablic oraz 30 tabel z tekstem, które stanowiły rezultat badań Neuratha nad obrazową formą przedstawiania wiedzy [12, p. 136]. Pomysły Neuratha nie w pełni odpowiadały jednak wyobrażeniom Otleta o ikonicznym języku nauki, toteż mimo iż współpracowali oni przez wiele następnych lat, projekt *Noeovo orbis pictus* także nie został zrealizowany.

Obydwa wspomniane projekty miały służyć przede wszystkim celom dydaktycznym i realizacja obu nie

wyszła poza fazę wstępnych pomysłów i prób. Otlet nadal poszukiwał uniwersalnego i międzynarodowego języka graficznej wizualizacji wszelkiego rodzaju wiedzy. W połowie lat 30. zdecydował się na jeszcze inny projekt takiej wizualizacji, który w 1936 r. nazwał *Atlas Mundaneum – Encyclopedia Universalis Mundaneum* (EUM). Nad projektem EUM pracował w ostatnich ośmiu latach życia. Według Charlesa van den Heuvela, badacza zachowanej kolekcji, która znajduje się obecnie w archiwum Mundaneum w Mons, składające się na nią plansze oraz liczne szkice i odręczne rysunki Otleta doskonale prezentują ewolucję nie tylko jego koncepcji wizualizacji wiedzy, a także przemyślenia dotyczące organizacji i rozpowszechniania wiedzy w okresie po publikacji obu jego najważniejszych rozpraw – *Traité de documentation* i *Monde* [12, p. 139]. Liczne reprodukcje tego materiału opublikowane zostały w cytowanym artykule van den Heuvela oraz w najnowszej biografii Paula Otleta, wydanej przez Françoise Levy [18].

Maszyny ułatwiające pracę intelektualną

Interesujące rozważania o niezbędnej nowoczesnej technologii informacyjnej znajdują się na kilku stronach w czwartej części *opus magnum* Otleta, wydanej w 1934 r. książki *Traité de documentation*, zatytułowanej *Organisation rationnelle du Livre et du Document*. W rozdziale 413 *Moyens matériels: Matières et outillage; Mobilier; Installations* ponad 70 lat temu Otlet rozważał potrzebę konstrukcji urządzeń, które w ogólnej koncepcji bliskie są współczesnemu komputerowi – tzw. *machines pour les diverses opérations*, maszyn uniwersalnych, wykonujących różne operacje, które choć nie zastąpią człowieka, to będą służyć ułatwieniu mu pracy umysłowej w różnych jej aspektach:

1. – *Notion* : La machine est un prolongement a) des organes de perception de l'homme (sens); b) des organes qui conservent et combinent les données perçues (mémoire et raisonnement); c) des organes d'action et d'expression (mains, pieds, corps, tête, voix).

2. – *But*: Le but de la machine est d'aider, remplacer ou intensifier la puissance de l'homme dans ces trois directions.

3. – *Operation*: La machine est appelée à s'appliquer aux trois opérations : a) *Ecrire* (machines à écrire, à imprimer, à photographier), b) *Lire* (gramophone, machines à projeter), c) *Pensée* (enregistrer les observations: thermomètre, baromètre-enregistreur: combiner

les données: machines à calculer et à résoudre les équations, faisant les quatre opérations arithmétiques fondamentales, établissant les moyennes et les proportions. [23, p. 387].

Podstawą koncepcji takich maszyn miało być zatem założenie, iż mają one stanowić przedłużenie systemu percepcji człowieka, czyli jego zmysłów, mają służyć do przechowywania i łączenia zebranych danych, czyli uzupełniać procesy pamięci i myślenia, mają pomagać w wykonywaniu działań fizycznych za pomocą systemu motorycznego oraz artykulacyjnego. Zadaniem takich maszyn miało być zapewnienie człowiekowi pomocy w zwiększeniu intensywności jego działań w tych trzech kierunkach. W celu realizacji tego zadania postulowane przez Otlea maszyny miały wykonywać trzy podstawowe typy operacji: zapis danych (a zatem realizować funkcje maszyny do pisania, drukowania, fotografowania itp.), odczyt danych (a zatem realizować funkcje np. ówczesnego gramofonu i maszyny do projekcji filmów) oraz „myślenie”, czyli transformacja danych (zapewniać miały rejestrację i interpretację danych obserwacyjnych, jak czyni to np. termometr czy też barometr, a także łączenia danych, jak w maszynach liczących i rozwiązujących równania, wykonujących cztery podstawowe operacje arytmetyczne, ustalających proporcje).

W sekcji 413.1 *Outillage. Les machines du travail intellectuel* Otlet dowodził, że już ówczesny postęp techniki pozwalał na konstrukcję urządzeń umożliwiających realizację wielu spośród działań związanych z operowaniem informacją i dokumentami, które należą do wcześniej wskazanych trzech klas:

Pour marquer ou nous ont conduit les perfectionnements les plus récents, il convient de grouper les faits sous des rubriques par grandes opérations: enregistrer les faits, les multiplier, les transformer, les conserver en des ensembles, les présenter à la lecture, les synthétiser, transporter les documents [23, p. 387].

W dalszym wywodzie objaśniał za pomocą jakich urządzeń i technologii dostępnych w latach 30. XX w. można było wykonywać takie operacje jak [23, p. 388-389]:

- *enregistrement* – zapis dźwięków mowy zgodnie z zasadami fonografii (*dicter*) – oraz zapis pisma za pomocą maszyn do pisania i z wykorzystaniem metod stenotypii (*ecrire*);
- *multiplication* – kopiowanie zapisów i ich długotrwałe przechowywanie przy użyciu technik wynalezionych przez Fischera i Edisona;

- *operations et transformations* – przekształcanie danych, obejmujące podstawowe działania matematyczne (*calculer*), tabularyzację (*comptabiliser*) oraz selekcję danych (*sélectionner*), opartą na metodach wykorzystanych w maszynach Holleritha wykorzystywanych w amerykańskim Urzędzie Statystycznym;
- *conservation et consultation* – przechowywanie i tzw. konsultowanie danych (*consulter*), tj. ich szybkie pobieranie;
- *transport des documents* – transport dokumentów, który zapewnia ich bezpieczeństwo i zachowanie przyjętego porządku ich kolekcji.

Omawiając techniki i narzędzia zapewniające sprawne przechowywanie i wykorzystywanie zgromadzonych danych Otlet nakreślił niezwykle pomysł konstrukcji specjalnego zmechanizowanego biurka, wokół którego rozlokowane byłyby ruchome kartoteki, elektrycznie przemieszczane po szynach i dzięki temu pozostające w zasięgu rąk i wzroku osoby pracującej przy tym nowatorskim *la table du travail*:

L'idéal serait d'avoir tout document à portée de la main. De là des tables de travail avec tiroirs divers, des dispositifs de tables circulaires avec siège rotatif au centre, des meubles classeurs à la portée de la main et des yeux et installés sur roues. Un principe nouveau vient d'être réalisé : le classeur sur rail à moteur électrique. On le place sur le sol perpendiculaire à la table de travail. Il avance ou recule sous l'action des doigts opérées sur une simple roulette. Sans déplacement de la personne, le document désiré vient s'offrir à la main et à l'œil [23, s. 389].

Do tego oryginalnego pomysłu mechanicznego biurka, który przypomina nieco osiemnastowieczne wyobrażenia o organizacji pracy uczonego, powrócił jeszcze w kolejnej części rozważań, poświęconej *Inventions à faire* – propozycjom rozwiązań technicznych czekających na wynalezienie. Koncepcję zmechanizowanego biurka, które nazwał tam *Mobilier*, zamieścił na liście trzynastu pożądanych technik i urządzeń [23, p. 390-391]:

1. *Impression* – nowe techniki druku, w których np. można byłoby wykorzystać promienie X
2. *Clichés* – nowe techniki zwiększenia gęstości zapisu danych, np. przy użyciu matematycznych metod opisu grafiki
3. *Photographie* – techniki reprodukcji
4. *Ecriture* – maszyny przyspieszające zapis tekstu
5. *Lecture* – maszyny przyspieszające odczytywanie treści

6. *Machines à selectionner* – maszyny do wyszukiwania, oparte na zasadach działania maszyn statystycznych Powersa i Holleritha oraz Goldberga

7. *Ecriture et lecture directe* – maszyny przetwarzające pismo w mowę i mowę w pismo

8. *Télélecture* – techniki zdalnego odczytywania danych

9. *Téléscriptio*n – techniki zdalnego zapisu danych

10. *Mobilier* – zmechanizowane stanowisko do pracy intelektualnej

11. *Atelier de travail intellectuel* – optymalnie zorganizowana przestrzeń do pracy umysłowej

12. *Cabinet de travail* – gabinet dla „pracownika wiedzy”

13. *Machine de traduire* – maszynowe tłumaczenie.

Sformułowane przez Otleta pomysły były rezultatem jego żywego zainteresowania rozwojem technologii, pilnego śledzenia licznych wynalazków dokonywanych w ostatnich dekadach XIX i w pierwszych dekadach XX w. oraz poszukiwania możliwości ich wykorzystania w ułatwianiu dostępu do wiedzy. Nie były to zatem tylko fantazje, ale racjonalne koncepcje, z których wiele doczekało się próbných realizacji już za życia samego Otleta. Np. prototyp postulowanej przez niego maszyny do tłumaczenia w 1933 r. został skonstruowany i zgłoszony do opatentowania przez francuskiego inżyniera armeńskiego pochodzenia, George’a Artsrouni. W 1937 r. maszyna ta, nazwana „*cerveau mécanique*” (sztuczny rozum) zaprezentowana została na wystawie w Paryżu. W tym samym 1933 r. urządzenie do mechanicznego przekładu z jednego języka naturalnego na inny, działające jak rodzaj zmechanizowanego słownika przekładowego, opatentował w Moskwie rosyjski konstruktor Petr Petrovich Smirnov-Troyanskii [13, p. 2], [28]. Dobre systemy translacyjne, zapewniające wysokiej jakości przekład tekstów naturalnych, nie powstały do dnia dzisiejszego, jednak prace nad ich konstrukcją mają już długą historię.

Swoiste podsumowanie rozważań o niezbędnych wynalazkach w dziedzinie zapewniania sprawnego dostępu do wiedzy stanowi *Desideratum général* – postulat ogólny, sformułowany w kolejnej części rozdziału 413, w którym Otlet podkreślił potrzebę skonstruowania urządzenia równoległe lub sekwencyjnie wykonującego siedem najważniejszych operacji:

1° *transformation du son en écriture*; 2° *multiplication de cette écriture tel nombre de fois qu’il est utile*; 3° *établissement des documents de manière que chaque donnée ait son individualité propre et dans ses relations avec celles de tout l’ensemble, qu’elle y soit rap-*

pelée là où il est nécessaire; 4° *index de classement attaché à chaque donnée*; *perforation du document en corrélation avec ces indices*; 5° *classement automatique de ces documents et mise en place dans les classeurs*; 6° *recupération automatique des documents à consulter et présentation, soit sous les yeux ou sous la partie d’une machine ayant à y faire des inscriptions additionnelles*; 7° *manipulation mécanique à volonté de toutes les données enregistrées pour obtenir de nouvelles combinaisons de faits, de nouveaux rapports d’idées, de nouvelles opérations à l’aide des chiffres* [23, p. 391].

Konstrukcję takiej maszyny Otlet uważał za kwestię czasu. Automatyczne przetwarzanie tekstu, tworzenie dowolnej liczby jego kopii, identyfikacja istotnych elementów treści tekstu oraz zachodzących między nimi relacji, indeksowanie symboli klasyfikacyjnych przypisanych poszczególnym danym oraz automatyczne klasyfikowanie danych, automatyczne pobieranie dokumentów do analizy czy czytania oraz zapisywanie w nich komentarzy, wreszcie maszynowa manipulacja zgromadzonymi danymi, która umożliwiłaby odkrywanie nowych, nieznaných dotąd, zachodzących między nimi relacji – to postulaty bez wątpienia aktualne także dla współczesnych technologii informacyjnych, spośród których jedynie część jest obecnie powszechnie realizowana, część natomiast, np. automatyczna klasyfikacja, pozostaje nadal w sferze badań, eksperymentów i projektów o ograniczonych możliwościach stosowania.

Nierozstrzygnięte problemy dokumentacji: **La Table de Travail II**

Wizje nowych urządzeń uderzająco bliskie współczesnym narzędziom i technikom automatycznego przetwarzania, organizowania i transmisji informacji przedstawił Otlet także w ostatniej, piątej części *Traité de documentation*. W rozdziale 52 *Les problèmes de la documentation* spekulował o kierunkach pożądanego i prawdopodobnego rozwoju coraz doskonalszych metod i narzędzi organizacji dostępu do wiedzy. Za hipotezę radykalną uznał przypuszczenie, iż możliwe byłoby stworzenie rodzaju sztucznej zewnętrznej pamięci, w której w maksymalnie zwięzły sposób zapisana byłaby cała ludzka wiedza i z której człowiek mógłby korzystać z taką samą łatwością, z jaką korzysta w własnej pamięci:

Une hypothèse [...] supposerait que toutes les connaissances, toutes les informations pourraient être ren-

dues assez compactes pour être contenues en un certain nombre d'ouvrages disposés sur la table de Travail même, donc à distance de la main, et indexés de manière à rendre la consultation aisée au maximum. Dans ce cas le Monde décrit dans l'ensemble des Livres serait réellement à portée de chacun. Le Livre Universel formé de tous les Livres, serait devenu très approximativement une annexe du Cerveau, substratum lui-même de la mémoire, mécanisme et instrument extérieur à l'esprit, mais si près de lui et si apte à son usage que ce serait vraiment une sorte d'organe annexe, appendice exodermique. [...] Cet organ aurait fonction de rendre notre être «ubique et éternel» [23, p. 428].

Hipotezą zdaniem Otleta realistyczną była natomiast koncepcja „warsztatu pracy intelektualnej”:

Ici la Table de Travail n'est plus chargée d'aucun livre. A leur place se dresse un écran et à portée un téléphone. Là-bas au loin, dans un édifice immense, sont tous les livres et tous les renseignements, avec tout l'espace que requiert leur enregistrement et leur maintenance, avec tout l'appareil de ses catalogues, bibliographies et index, avec toute la redistribution des données sur fiches, feuilles et en dossiers, avec le choix et la combinaison opérés par un personnel permanent bien qualifié. Le lieu d'emmagasinement et de classement devient aussi un lieu de distribution, à distance avec ou sans fil, télévision on télétaographie. De là on fait apparaître sur l'écran la page à lire pour connaître la réponse aux questions posées par téléphone, avec ou sans fil. Un écran serait double, quadruple ou decuple s'il s'agissait de multiplier les textes et les documents à confronter simultanément: il y aurait un haut parleur si la vue devrait être aidée par une donnée ouïe, si la vision devrait être complétée par une audition [23, p. 428].

W tej kolejnej wizji *la Table de Travail* przyjmuje ono zatem postać biurka, na którym nie będzie już potrzeby planować miejsca na jakiegokolwiek książki, albowiem zamiast nich umieszczony będzie tam jedynie ekran i telefon. Wszystkie książki, czy też wszystkie potrzebne do pracy informacje będą przesyłane zdalnie za pomocą technik komunikacji bezprzewodowej (tu Otlet odwoływał się do ówczesnych eksperymentów w wykorzystaniu fal elektromagnetycznych, które później stały się podstawą technik radiowych i telewizyjnych) z zewnętrznego centrum dokumentacyjnego i wyświetlane na ekranie bezpośrednio przed oczami pracującej przy tym biurku osoby. W zewnętrznym centrum dokumentacyjnym zgromadzona

miałyby być wszelka wiedza zapisana w różnego typu dokumentach oraz profesjonalnie przygotowane i stale aktualizowane narzędzia jej organizacji i przeszukiwania – katalogi, bibliografie i indeksy, umożliwiające szybkie odnalezienie zarówno bibliograficznych jak i faktograficznych danych szczegółowych. Umieszczony na biurku ekran, stanowiący obszar aktualnej pracy użytkownika, mógłby być podzielony na wiele części, aby na każdej z nich równocześnie mógł być wyświetlany inny tekst, a w razie potrzeby specjalne urządzenie – syntetyzator mowy – umożliwiłyby głośne odczytywanie pisma.

Otlet był przekonany, że postęp nauki i techniki zapewni pokonanie ograniczeń technologii przetwarzania informacji. Stawiał więc śmiało hipotezy, wskazując kierunki rozwoju technologii informacyjnej bardzo podobne do tych, które w 1945 r. nakreślił Vannevar Bush w artykule *As we may think* oraz w 1968 r. J.C.R. Licklider w książce *Biblioteki przyszłości*. Zacytowane powyżej dwie hipotezy to wizja „sztucznego systemu poznawczego”, wiążąca ideę dokumentacji wszelkiej wiedzy w formie *Livre Universel* z pomysłem skonstruowania urządzenia pełniącego funkcję osobistej pamięci, maszyny pobierającej informację z zewnętrznego źródła i umożliwiającej jej lokalne odtwarzanie, przetwarzanie i edytowanie.

Mundaneum i Uniwersalna Sieć

Sformułowaną 75 lat temu hipotezę, według której rozwój narzędzi ułatwiających dostęp do wiedzy i jej efektywne przetwarzanie prowadzić miał do stworzenia takiej Uniwersalnej Księgi, która byłaby „mechanicznym aneksem umysłu”, zewnętrznym organem wpierającym pamięć i procesy myślowe człowieka, także obecnie należałoby uznać za dość radykalną. Hipoteza ta przywodzi na myśl nadzieje od końca lat 60. XX wieku związane z rozwojem sztucznej inteligencji i do dziś niespełnione deklaracje wielu badaczy tej dyscypliny, że w krótkim czasie uda się skonstruować inteligentną maszynę. Inteligentne systemy ekspertowe czy systemy wspierania decyzji budowane są wprawdzie od kilkudziesięciu lat, jednak ich możliwości są ograniczone, a jednym z najtrudniejszych problemów jest poszerzenie zakresu wiedzy zgromadzonej i tak formalnie reprezentowanej, aby systemy komputerowe potrafiłyby nią prawidłowo i efektywnie operować. Obecnie podobne nadzieje wiąże się z projektem Semantycznego Weba, który według Tima Bernersa-Lee – autora tego pomysłu i zarazem twórcy najpopular-

niejszego serwisu dostępnego w Internecie, jakim jest system World Wide Web – dzięki powszechnemu stosowaniu znormalizowanych metadanych opisujących dokumenty publikowane w sieci WWW przez rozsianych po świecie użytkowników, w tym treści tych dokumentów, zapewnić miałyby automatyczną identyfikację tych ogromnych zasobów danych i semantyczne przetwarzanych ich przez systemy informatyczne niezależnie od treści, języka i formy wyrażenia.

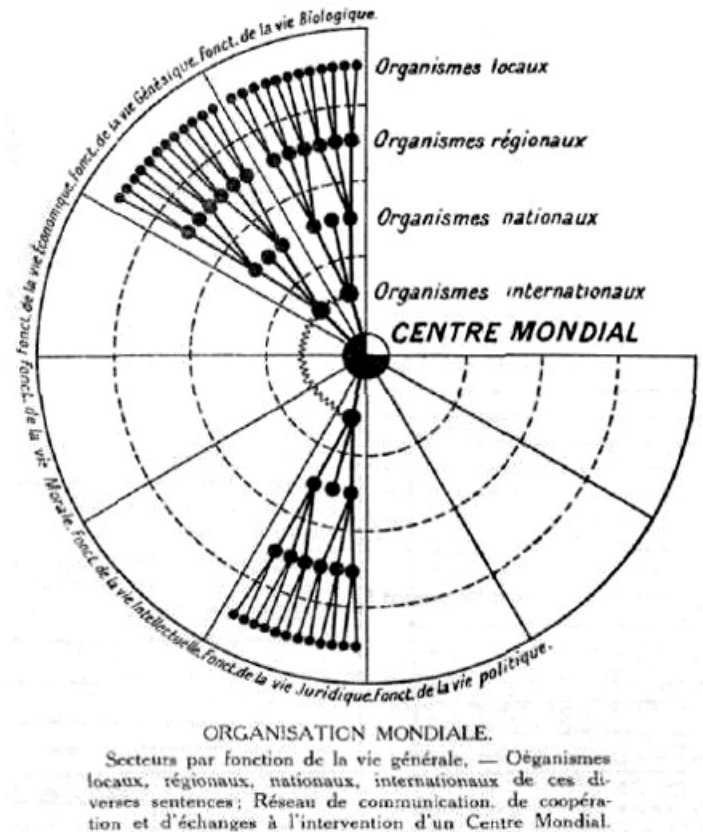
Pomysł Paula Otleta dotyczące tworzenia znormalizowanego, kompletnego i stale aktualizowanego repozytorium wiedzy oraz udostępniania jego zasobów w skali ogólnoświatowej wiążą się z jego głównym projektem Mundaneum i Cité Mondiale.

Mundaneum było ideą centrum światowej wiedzy:

Le Mundaneum, centre scientifique, documentaire, éducatif et social, se développe en trois directions: comme Idée, comme Institution et comme Corps physique de collections et de services [23, p. 417].

Według tej zwięzłej definicji zamieszczonej w *Traité de documentation*, Mundaneum miało stanowić centrum naukowe, dokumentacyjne i edukacyjne, miało być zarówno pewną ideą międzynarodowej współpracy w tych dziedzinach, jak i strukturą instytucjonalną, która ideę tę realizowałaby oraz wspólną międzynarodową kolekcją zasobów informacyjnych stanowiących dokumentację światowej działalności naukowej i usług zapewniających sprawny, szybki, natychmiastowy dostęp do tych zasobów.

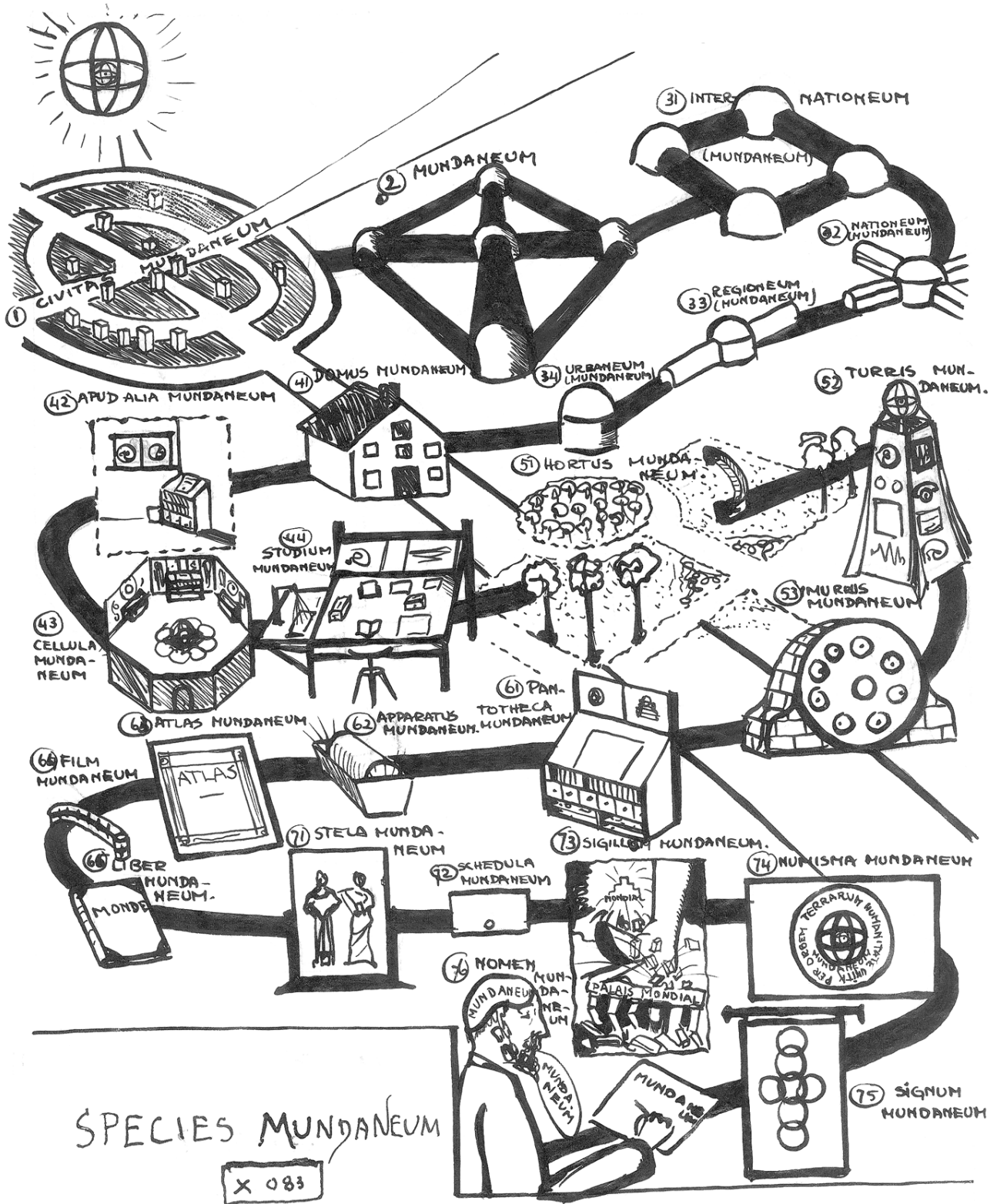
W perspektywie instytucjonalnej na to centrum miały się składać międzynarodowe instytucje, których załączkiem były Office Internationale de Bibliographie i Union des Associations Internationales, a do których dołączyć miały: Międzynarodowa Biblioteka (Bibliothèque Internationale), Światowe Muzeum (Musée Mondial), Światowy Kongres (Congress Mondial), Międzynarodowy Uniwersytet (Université Internationale). Wszystkie te instytucje chciał Otlet pomieścić w jednej fizycznie siedzibie, początkowo tworzonej w Brukseli (Palais Mondial), później planowanej w Genewie, gdzie od 1920 r. rezydowała Liga Narodów. Do opracowania projektu specjalnego budynku w kształcie piramidy, w którym mieściłoby się to światowe centrum wiedzy Otlet namówił słynnego Le Corbusiera – wybitnego architekta i urbanistę, mistrza stylu modernistycznego.



Ryc. 5. Struktura Réseau Universel [23, p. 420]

Celem Mundaneum miała być organizacja współpracy międzynarodowej służącej wspieraniu rozwoju nauki i postępu cywilizacyjnego, a infrastrukturą tej współpracy miała być Uniwersalna Sieć Informacji i Dokumentacji – Réseau Universel d'Information et Documentation (ryc. 5). W rozdziale 424 *Traité de documentation* przedstawione są założenia tej sieci i istniejące już w latach 30. jej potencjalne elementy: biblioteki narodowe; ośrodki dokumentacji w różnych krajach świata działające samodzielnie lub przy różnych instytucjach i organizacjach; biblioteki specjalistyczne; narodowe związki dokumentacji; międzynarodowe serwisy wymiany publikacji; instytucje tworzące katalogi i bibliografie; instytucje wydające czasopisma naukowe; biura współpracy międzynarodowej; rozmaite organizacje międzynarodowe oraz oczywiście Office International de Bibliographie i Institut International de Bibliographie et de Documentation [23, p. 415-416].

Wśród przedstawionych w *Traité de documentation* założeń Réseau Universel d'Information et Documentation warto zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, wymienione wcześniej instytucje naukowe, edukacyjne i wydawnicze miały dać początek Uniwer-



Ryc. 6. Paul Otlea: Rodzaje Mundaneum [EUM 3-14, copyright Mundaneum, centre d'archives, Belgium]

salnej Sieci, jednak ostatecznie według Otleta miała to być ogólnoswiatowa sieć wszelkich rodzajów podmiotów zajmujących się tworzeniem, gromadzeniem, dokumentowaniem i wykorzystywaniem wiedzy we wszelakich formach, zarówno instytucji publicznych jak i komercyjnych, zarówno organizacji jak i poszczególnych osób; współpraca tych jednostek miała opierać się na dobrowolnie przyjętej konwencji międzynarodowej, na mocy której zagwarantowane byłoby swobodne przystąpienie do współpracy, swobodne od niej odstąpienie oraz swobodne zadeklarowanie zakresu swoich zobowiązań wobec wspólnej sieci. Po drugie, minimalnym warunkiem, który musiałaby zaakceptować każda jednostka przystępująca do współpracy miała być zgoda na koordynowanie działalności sieci przez jedną instytucję centralną (Office mondial), która pełniłaby też rolę administratora wspólnych zasobów informacyjnych [23, p. 415].

W *Monde*, wydanym w 1935 r. zbiorze esejów o organizacji świata opartej na upowszechnianiu wiedzy i międzynarodowej współpracy, Otlet o całej swej koncepcji Mundaneum pisał, iż jest „idea, instytucją, metodą, materialnym dziełem, budynkiem i siecią” [P. Otlet, *Monde: essai d’universalisme: connaissance du monde, sentiments du monde, action organisée et plan du monde*. Brussels: Editiones Mundaneum 1935, p. 448-452, za: [12, p. 49]. Taką sieciową interpretację Mundaneum ilustruje jeden z rysunków Otleta zachowanych w Otletaneum w Mons i opublikowany w artykule Charlesa van den Heuvela zawartym w książce *European Modernism and the Information Society* (ryc. 5). W tej interpretacji Mundaneum przedstawione jest jako sieć różnych form i typów instytucji, kolekcji i narzędzi informacyjnych zlokalizowanych w różnych miejscach świata, komunikujących się i współpracujących ze sobą. Eksterytorialne Cité Mondiale miało być centrum tej sieci, skupiającym wspólne instytucje, kolekcje, usługi i współpracującym z różnymi innymi ośrodkami Mundaneum – regionalnymi, narodowymi, lokalnymi, specjalizującymi się w gromadzeniu określonych rodzajów zapisów wiedzy, w określonych dziedzinach wiedzy, w określonych sposobach dystrybucji wiedzy. Poza tymi różnymi *species Mundaneum* z siecią tą łączyć się i korzystać z jej zasobów mieli też poszczególni ludzie – twórcy i użytkownicy zapisanej w nich wiedzy, których – jak sądzić można – symbolizuje postać umieszczona u dołu rysunku.

W *Traité de documentation*, w rozdziale 243 poświęconym rozważaniom o nowych typach dokumentów,

tzw. „substytutach książki”, Otlet snuł spekulacje o możliwości wykorzystania w ogólnoswiatowej komunikacji między naukowcami owych substytutów książki, tj. takich narzędzi przekazu informacji jak telefon, radio, telewizja oraz telefotografia i radio-telefotografia – technika transmisji na odległość tekstów i innych zapisów graficznych za pomocą fal radiowych [23, p. 236-237]. W *Monde* idea zdalnej komunikacji między kolektywnie tworzonymi zasobami wiedzy oraz jej twórcami i użytkownikami znalazła jeszcze bardziej dobitny wyraz:

Everything in the universe, and everything of man, would be registered at a distance as it was produced. In this way a moving image of the world will be established, a true mirror of his memory. From a distance, everyone will be able to read text, enlarged and limited to the desired subject, projected on an individual screen. In this way, everyone from his armchair will be able to contemplate creation, as a whole or in certain of its parts [P. Otlet: *Monde...*, p. 390-391; przekład na jęz. ang. za: [28]].

Według takiej wizji cała wiedza o świecie miała być zdalnie zarejestrowana, dzięki czemu powstałby dynamiczny, stale aktualizowany zapis ludzkiej wiedzy („obraz świata”, „zwierciadło pamięci świata”), z którego również zdalnie każdy mógłby korzystać, czytając przesyłane na indywidualne ekrany wybrane teksty, dotyczące określonych tematów.

Wizja przesyłania informacji akustycznej i graficznej za pomocą fal elektromagnetycznych poprzez „uniwersalną sieć”, sformułowana przez Otleta 75 lat temu, może być postrzegana jako antycypacja Internetu i systemu WWW. Nie należy jednak zapominać, iż architektura *Réseau Universel* i Internetu, czy też WWW jest zupełnie inna: pierwsza miała być strukturą scentralizowaną (por. ryc. 4), podstawową cechą drugiej jest decentralizacja. Jednak generalna idea globalnej sieci informacyjnej, której działanie opiera się na wspólnym tworzeniu i wykorzystywaniu zasobów wiedzy, stosowaniu do jej zapisywania i organizowania wspólnych standardów oraz udostępniania jej zdalnie niezależnie od miejsca, w którym przebywa użytkownik – czyni to skojarzenie bardzo silnym.

Zakończenie

W najważniejszych pracach Paula Otleta widoczne są zarówno symptomy kształtowania się nowoczesnej technologii informacyjnej, jak i symptomy kształtowania się idei społeczeństwa informacyjnego czy też współczesnej kultury informacyjnej.

Charakterystyczne dla myśli Otleta łączenie pomysłów tworzenia nowych narzędzi służących przyspieszaniu i ułatwianiu dostępu do wiedzy z ideą budowania lepszego społeczeństwa – cywilizacji pokoju gwarantowanego przez rozwój wiedzy i ogólnościową współpracę intelektualną jest wyrazem postawy typowej dla pacyfistycznego i internacjonalistycznego ruchu europejskich intelektualistów Belle Epoque. Znaleźć w nim można jednak wiele intrygujących podobieństw do współczesnego myślenia o społeczeństwie informacyjnym, społeczeństwie sieciowym i społeczeństwie opartym na wiedzy.

Literatura cytowana

- [1] Augustyniak A.: *Dokumentacja naukowa – powstanie i rozwój do 1914 r.* W: *Informacja naukowa. Rozwój – metody – organizacja*. Pod red. Z. Żmigrodzkiego oraz W. Babika i D. Pietruch-Reizes. Warszawa 2006, s. 44-57.
- [2] Augustyniak A.: *Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji*. „Przegląd Biblioteczny” 2004 z. 1/2 s. 3-21.
- [3] Augustyniak A.: *Międzynarodowy ruch dokumentacyjny*. W: *Informacja naukowa. Rozwój – metody – organizacja*. Pod red. Z. Żmigrodzkiego oraz W. Babika i D. Pietruch-Reizes. Warszawa 2006, s. 58-70.
- [4] Barthes R.: *S/Z*. Paris, Seuil 1970.
- [5] Bush V.: *As we may think*. „The Atlantic Montly” 1945 July [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://net.pku.edu.cn/~course/cs410/reading/bush_aswemaythink.pdf
- [6] Clapp V. W.: *Przedmowa*. W: J.C.R. Licklider: *Biblioteki przyszłości*. Warszawa 1970, s.9-13.
- [7] Day R. E.: *The Modern Invention of Information. Discourse, History, and power*. Carbondale 2001.
- [8] Dembowska M.: *Dokumentacja i informacja naukowa. Zarys problematyki i kierunki rozwoju*. Warszawa 1965.
- [9] Dougherty M.; Heuvel Ch. van den: *Historical infrastructures for Web archiving: annotation of ephemeral collections for researchers and cultural heritage institutions* [online]. In: *Stone and Papyrus. Storage and Transsmition*. MIT6 International Conference, 24-26 April, 2009 [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://web.mit.edu/comm-forum/mit6/papers/Dougherty_Heuvel.pdf [dostęp: 12.12.2009].
- [10] Gruber T.: *A translation approach to portable ontologies*. „Knowledge Acquisition” 1993 vol. 5(2) p.199-220; także [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://tomgruber.org/writing/ontolingua-kaj-1993.pdf>.
- [11] Heuvel Ch. van den: *Architecture of Global Knowledge: the Mundaneum and the World Wide Web*. „Destination Library” 2008 no 15 p. 48-53.
- [12] Heuvel Ch. van den: *Building Society, Constructing Knowledge, Weaving the Web: Otlet’s Visualisations of a Global Information Society and His Concept of a Universal Civilisation*. In: *European Modernism and the Information Society: informing the present, understanding the past*. Ed. by W.B. Rayward. Aldershot 2008, p. 127-154.
- [13] Hutchins J.: *Machine Translation, past, present, future*. Chichester. Chapt. 2: *The precursors and the pioneers*. Chichester 1986 [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.hutchinsweb.me.uk/PPF-2.pdf> [dostęp: 15.04.2010].
- [14] *International organization and dissemination of knowledge. Selected essays of Paul Otlet*. Ed. W. B. Rayward. Amsterdam 1990 [dokument elektroniczny]. FID Publ. 1990 No 684. Tryb dostępu: <https://www.ideals.illinois.edu/handle/2142/4004>.
- [15] Jarecka H.: *Henri La Fontaione i Paul Otlet jako pionierzy międzynarodowej współpracy intelektualnej*. „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji” 1986 nr 5 s. 3-6.
- [16] Jarecka H.: *Technicy polscy w światowym ruchu dokumentacyjnym*. „Roczniki Biblioteczne” 1979 z. 1 s.221-234.
- [17] Jarecka H.: *Z historii światowego ruchu dokumentacyjnego (od końca XIX w. do Światowego Kongresu Dokumentacji w Paryżu)*. „Roczniki Biblioteczne” 1980 z.2 s.197-217.
- [18] Levie F.: *L’homme qui voulait classer le monde : Paul Otlet et le Mundaneum. Postface de Benoit Peeters*. Bruxelles 2008.
- [19] Łysakowski A.: *Otlet Paul. Traité de documentation. Le livre sur le livre. Théorie et pratique [...] “Bibliotekarz” 1935/1936 R. VI nr 4-5-6 s. 70-71*.
- [20] Migoń K.: *Paul Otlet o bibliologii, książce i dokumencie*. W: *Przestrzeń informacji i komunikacji społecznej*. Pod red. Marii Kocójowej. Kraków 2004, s. 370-376.
- [21] Mundaneum. *Wikipedia* [dokument elektroniczny] 2009. Tryb dostępu: <http://en.wikipedia.org/wiki/Mundaneum> [dostęp: 12.12.2009].
- [22] Otlet P.: *Encyclopedia Universalis Mundaneum (EUM)* [dokument elektroniczny] Mundaneum 2006. Tryb dostępu: <http://www.mundaneum.be/index.asp?ID=411> [dostęp: 26.04.2010].
- [23] Otlet P.: *Traité de documentation. Le livre sur le livre. Théorie et pratique*. [dokument elektroniczny]. Bruxells 1934. Tryb dostępu: http://lib.ugent.be/fulltxt/handle/1854/5612/Traite_de_documentation_ocr.pdf.
- [24] Rayward W. B.: *Visions of Xanadu: Paul Otlet (1868-1944) and Hypertext*. „JASIS” 1994 vol. 45 no. 4 p. 235-250 [także: *Historical Studies in Information Science*. Medford 1998, p. 65-80].
- [25] Rayward, W. Boyd: *The origins of information science and the International Institute of Bibliography/International Federation for Information and Documentation (FID)*. „JASIS” 1997 vol. 48 issue 4 p. 289-300.

- [26] Rieusset-Lamarié I.: *P. Otlet's Mundaneum and the International Perspective in the History of Documentation and Information Science*. "JASIS" 1997 vol. 48 no 4 p. 301-309.
- [27] Vrtel-Wierczyński S.: *Teoria bibliografii w zarysie*. Wrocław 1951.
- [28] Wright A.: *Forgotten father: Paul Otlet. Boxes and Arrow* [dokument elektroniczny] 2003 Nov. 10. Tryb dostępu: http://www.boxesandarrows.com/view/forgotten_forefather_paul_otlet.php [dostęp: 15.09.2009].
- [29] Żgutowicz E.: *Bibliologiczna koncepcja nauki o informacji Paula Otleta*. „Studia o Książce” 1977 t. 7, s. 129-137.

Prof. dr hab. Barbara SOSIŃSKA-KALATA – Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych. Uniwersytet Warszawski. Adres: 00-927 Warszawa, ul. Nowy Świat 69; tel: 22 826-85-69; e-mail: b.sosinska@uw.edu.pl

Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej - Mozilla Firefox

http://www.ptin.org.pl/

POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMACJI NAUKOWEJ

PTIN

Działalność

Władze PTIN

Konferencje

PTINT

Publikacje

Strona główna

**XI KRAJOWE FORUM
INFORMACJI NAUKOWEJ I TECHNICZNEJ**

CZŁOWIEK
W PRZESTRZENI INFORMACYJNEJ

organizowane przez
POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMACJI NAUKOWEJ

20 – 23 września 2011
ZAKOPANE

Szczegółowe informacje wkrótce...

Zakończono

Wiesław BABIK

Uniwersytet Jagielloński, KRAKÓW

International Society for Knowledge Organization (ISKO)

Paul Otlet

Od klasyfikacji do organizacji i zarządzania wiedzą

Przedmiotem artykułu jest ewolucja poglądów Paula Otleta na organizację informacji i wiedzy. Ukazano ich przemianę od klasyfikacji do zarządzania wiedzą. Wiedza, aby była powszechnie dostępna, powinna być zorganizowana, tj. ustrukturalizowana. W sferze organizacji i dostępu do wiedzy Otlet uważał potrzebę stworzenia bibliografii, centralizację i kumulację wiedzy. Chociaż był wizjonerem, to jego horyzont czasowy ograniczał się tylko do XX wieku. XXI wiek dostarczył nowych możliwości w zakresie organizacji i zarządzania wiedzą. Będą opierać się one przede wszystkim na językach naturalnych. Za interesujące pole rozważań przyjąłem poglądy Paula Otleta na temat organizacji informacji i wiedzy¹. Analiza jego zainteresowań w tym przedmiocie ujawniła ewolucję jego poglądów od klasyfikacji do organizacji i zarządzania wiedzą. W artykule zamierzam pokazać, jak dojrzewała ta koncepcja i jakie jest jej znaczenie dla współczesnej informacji naukowej. Będzie to więc próba odpowiedzi na następujące pytania szczegółowe: jaki jest wkład Otleta do organizacji i zarządzania informacją i wiedzą i na czym on polega, co z perspektywy 75 lat okazało się trwałym dorobkiem Otleta w tym zakresie². Tak wąsko zarysowane pole moich rozważań pozwoli mi tylko zwrócić uwagę na etapy ewolucji poglądów Otleta w tym przedmiocie i zainspirować dalszą dyskusję na ten temat.

Paul Otlet. From classification to knowledge organization and management.

The subject of the article is the evolution of Paul Otlet's views on the information and knowledge organization. It depicts their transformation from classification to knowledge management. The knowledge, if it is to be generally accessible, should be organized, i.e. structured. In the scope of knowledge organization and access to it Otlet observed the need to create bibliography, knowledge centralization and cumulation. Although he was a visionary, his time horizon was limited only to the 20th century. The 21st century provided new possibilities in the scope of knowledge organization and management. They will be based most of all on natural languages.

¹ W piśmiennictwie dotyczącym Paula Otleta można spotkać takie określenia, jak: „Otlet – człowiek, który chciał sklasyfikować świat”, „Paul Otlet – twórca zarządzania informacją”, „prekursor organizacji wiedzy i International Society for Knowledge Organization (ISKO)”, „od papierowego Internetu do elektronicznego Internetu”, „wszechświat informacji: praca Paula Otleta o dokumentacji i organizacjach rządowych”, „Otlet – prekursor sieciowego podejścia w dokumentacji i informacji naukowej”, „Od klasyfikacji dokumentów (poziom makro) do organizacji wiedzy (poziom mikro)”, „From Coordinate Indexing to the Global/World Brain?” itd.

² Działalność Otleta w ujęciu historycznym została już dogłębnie opracowana m.in. przez Amerykanina pochodzenia australijskiego profesora University of New South Wales w Sydney – W. Boyda Raywarda i opublikowana w „Journal of the American Society for Information Science” w 1997 roku [9].

1. Od organizacji informacji do zarządzania wiedzą

W obliczu szybkiego i niekontrolowanego wzrostu piśmiennictwa pod koniec XIX i na początku XX wieku Otlet postawił pytanie: Jak zorganizować ludzką wiedzę, aby była powszechnie dostępna [4]. On pierwszy – podobnie jak grecki filozof Tales z Miletu postawił fundamentalne i ważne dla informacji naukowej pytanie. Udzielił na nie odpowiedzi swoją działalnością, bogatym repertuarem swoich przedsięwzięć. Odpowiedź była zdeterminowana ówczesnymi możliwościami technicznymi. Postawione jeszcze w poprzednim wieku pytanie wymaga odpowiedzi również dzisiaj, gdyż problem, leżący u źródeł tego pytania, ciągle istnieje, a odpowiedź się zmienia się w czasie. Odpowiedź na to pytanie jest ważna, gdyż stanowi ona zarazem pomysł na rozwiązanie problemu, stosownie do obecnych możliwości. I na tym m.in. polega żywotność/aktualność idei Otleta i jego inspiracja do dzisiaj.

Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta, Repertorium bibliograficzne, Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny, Mundaneum, to były propozycje Otleta rozwiązania istniejącego wówczas problemu. Otlet uważał, że aby wiedza była dostępna powszechnie, musi być jakoś zorganizowana. Narzędziami organizacji wiedzy miały być ówczesne możliwości/środki techniczne. Uważam, że zasługą Otleta było właśnie postawienie tego pytania, zidentyfikowanie problemu.

Odpowiedź Otleta na tak postawione pytanie wskazuje kierunki działań praktycznych i teoretycznych, którymi wówczas były: bibliografia, klasyfikacja, współpraca naukowa. Z czasem Otlet doszedł do wniosku, że wprawdzie klasyfikacja jest niezbędnym narzędziem organizacji wiedzy, ale ona sama nie wystarczy a UKD jest tylko jednym spośród wielu systemów. Aby coś zorganizować, trzeba to zgromadzić – jego zdaniem – w jednym miejscu oraz odpowiednio opracować i przygotować do rozpowszechniania. Wiedza musi być opracowana i przygotowana do rozpowszechnienia a więc odpowiednio zorganizowana.

Otlet stawiając tak fundamentalne dla dokumentacji pytanie uruchomił więc pewną machinę myślenia w celu odpowiedzi na to pytanie i rozwiązania problemu, stojącego u podstaw tego pytania i nadał kierunek rozwiązaniom praktycznym ale sam już nie zdążył rozwiązać problemu. Zainspirował jednak kierunek, aktualny do dzisiaj. To Mundaneum miało objąć i pomóc zapanować nad niekontrolowanym rozwojem

wiedzy, czyli nią zarządzać. Rozwoju nie da się kontrolować. Można kontrolować tylko dostęp do wiedzy.

Jak widać, odpowiedź na to pytanie ewoluowała u Otleta stopniowo tzn. z czasem zmieniały się akcenty. Najpierw był akcent na UKD a dopiero potem na organizację wiedzy. Ten kierunek myślenia i działania okazał się inspirujący dla dalszego rozwiązywania tego problemu, zresztą istniejącego do tej pory.

W jaki sposób zorganizować informację i wiedzę? Otlet dostrzegł potrzebę stworzenia systemu organizacji wiedzy a więc działań systemowych i systematycznych nie przypadkowych i doraźnych, działań strategicznych powiedziałbym. Temu miała służyć działalność informacyjna zwana działalnością dokumentacyjną i teoria tej działalności, zwana dokumentacją naukową, dziś informacją naukową.

Otlet proponował szerszą, organizacyjną perspektywę skupienia się na tym problemie nie poprzestając tylko na klasyfikacji, gdyż jest to jedno, ale tylko jedno spośród wielu, narzędzi organizacji informacji i wiedzy. To, co robi klasyfikacja, to za mało. Powinno być coś więcej. Otlet zainspirował następujące działania w sferze organizacji i dostępu do wiedzy:

1. opracowanie bibliografii, a więc spisu dokumentów zawierających wiedzę;
 2. kumulację w jednym miejscu całości wiedzy światowej (centralizacja i koncentracja wiedzy);
 3. organizację dostępu do tak zgromadzonej wiedzy.
- U Otleta – podobnie jak i u La Fontaine'a – wszystko zaczęło się od bibliograficznych pasji. Obaj byli pasjonatami, pasjonowali się bibliografią. Otlet już w swojej pierwszej pracy zaproponował nowatorską metodę opanowania za pomocą bibliografii jako metody identyfikowania i organizowania materiału źródłowego rozproszonej literatury z dziedziny nauk społecznych. Uważał, że o wiele bardziej niż opis formalny publikacji ważniejszy jest jej opis treściowy. Otlet wychodzi tu poza kategorię badań jaką stanowi książka i dokument, przechodząc do informacji i wiedzy.

Otlet od początku interesował się sposobami kumulacji całej ludzkiej wiedzy, stąd próba opracowania powszechnego spisu piśmiennictwa nazwanego Uniwersalnym Rejestrem Bibliograficznym jako kompletną bibliografią o nieograniczonym zakresie i zasięgu wykazującą cały dorobek intelektualny ludzkości utrwalaony w dokumentach, symbolizującą ponadnarodową jedność nauki. Pomysł Otleta powszechnej bibliografii rejestrującej piśmiennictwo naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy w skali światowej był na owe czasy nowatorski i oryginalny.

2. Klasyfikacja narzędziem organizacji wiedzy

Otlet od początku skupiał się na problemie przekazywania informacji o treści dokumentów, traktując treść jako nadrzędną w stosunku do cech formalnych. Aby umożliwić wyszukiwanie dokumentów w aspekcie rzeczowym niezbędnym było opracowanie lub przyjęcie pewnego układu. Zainteresował się więc opracowaną przez Melvila Dewey'a w 1876 roku uniwersalną klasyfikacją dziesiętną piśmiennictwa (KDD), którą przyjął jako podstawę uporządkowania tejże bibliografii oraz systematyki obowiązującej w międzynarodowej współpracy intelektualnej. Wzorcem dla jej opracowania miała być właśnie klasyfikacja przygotowana przez Dewey'a w ramach Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego. Tak w broszurze *Note sur la creation d'un repertoire bibliographique universel* z 1895 r. uzasadniał powód przyjęcia KDD: „przede wszystkim, [Klasyfikacja Dziesiętna] ustala uniwersalną nomenklaturę wiedzy ludzkiej umożliwiając jej wyrażenie za pomocą powszechnie znanego, niezależnego od języków narodowych, kodu numerycznego. Pozwalając na zastosowanie jednokrotnych metod opracowania rzeczowego, łączy cechy klasyfikacji bibliotecznej i bibliograficznej. Wreszcie, dla każdej dziedziny wiedzy wyodrębnia nieograniczony system działów i poddziałów, w którym wszystkie powiązane ze sobą elementy są skupione blisko siebie” [7]. Stąd popieranie badań w zakresie klasyfikacji a szczególnie propagowanie idei jednolitego międzynarodowego systemu klasyfikacji.

Otlet cały system informacji naukowej oparł na kartotece dokumentacyjnej oraz ściśle z nią związanej UKD. Kartoteka ta dumnie była nazywana *Bibliographia Universalis*. W ramach Instytutu Bibliograficznego miało powstawać repertorium bibliograficzne obejmujące całokształt światowego piśmiennictwa. Opracowując UKD Otlet miał na celu stworzenie narzędzia umożliwiającego odzwierciedlenie struktury wiedzy zawartej w dokumentach w różnych jej aspektach, stanowiącą „very detailed synoptic outline of knowledge”. Chciał objąć wszystko. Stąd na początek podjął prace nad powszechną bibliografią prawniczą. Otlet miał więc *zamiary globalistyczne*.

Nazwa UKD jako zmodyfikowana wersja KDD dla odróżnienia zwana Europejską Klasyfikacją Dziesiętną lub brukselskim rozszerzeniem systemu Deweya pojawiła się dopiero w II wydaniu tablic w 1929 roku. W rzeczywistości był to nowy oryginalny system.

Docelowo jednak Otlet dążył do utworzenia *Palais Mondial*, później określanego *Mundaneum* – intelektualnego centrum świata, w którym cała ludzka wiedza i wszystkie nauki zostałyby zgromadzone, aby stymulować współpracę intelektualną i w sposób właściwy organizować dokumentację rozumianą w najszerszym sensie tego słowa [12]. Ta zmiana i nowa filozofia działania polegała na odejściu od idei światowej bibliografii na rzecz problemów związanych z pragmatyką dokumentacji, w ramach której podjęto intensywne studia nad metodami zwielokrotniania i upowszechniania dokumentów, organizacją i normalizacją pracy ośrodków dokumentacji, chociaż nadal w centrum zainteresowania była UKD. Dzisiaj te działania wchodzą w zakres zarządzania informacją i wiedzą. Otlet traktował UKD jako właśnie taki schemat porządkowania informacji ułatwiający zarządzanie wiedzą w środowisku naukowym.

3. Centralizacja zasobów wiedzy

Łatwo zauważyć, że pomysły Otleta opierały się na idei centralizacji, gdyż zarówno on, jak i inni wówczas wierzyli, że uda się objąć wszystko tj. całość wiedzy i skupić w jednym miejscu, stąd porwanie się Otleta na „skatalogowanie całego świata”. Działania Otleta zmierzały więc w kierunku *centralizacji zasobów wiedzy*. Oprócz UKD istotnym elementem było *Répertoire Bibliographique Universel* i skupienie prac wokół wielkiej światowej bibliografii. Otletowi udało się stworzyć – stosując pewną analogię – tzw. „papierowy Internet” [11].

Otlet miał świadomość, że sama informacja o zbiorach dokumentów jest niewystarczająca, chociaż stanowi ona podstawę systemu wyszukiwania informacji, w tym systemie bibliotecznego. Niezbędne są dokumenty, a więc teksty, które zawierają wiedzę. Stąd za konieczną uznał organizację wiedzy, która w jego rozumieniu oznaczała organizację dostępu nie tylko do informacji o dokumentach, ale i dostęp do samych dokumentów, tj. do ich tekstów. W tym celu Otlet tworzył nie tylko bibliografię ale i stworzył bibliotekę zawierającą dokumenty.

Świadomość niezbędności organizacji wiedzy u Otleta dojrzywała zresztą stopniowo, podobnie jak i w środowisku ówczesnych dokumentalistów. Termin ‘organizacja wiedzy’ (ang. *knowledge organization*) wszedł do bibliotekarstwa i informacji naukowej za sprawą monografii z zakresu teorii klasyfikacji piśmiennictwa amerykańskiego bibliotekarza Henry’ego

Evelyna Blissa (1870-1955), twórcy Klasyfikacji Bibliograficznej, której pierwszy zarys schematu został opublikowany w 1933 roku w książce pod znamienym jak na owe czasy tytułem *Organization of Knowledge in Libraries and the Subject Approach to Books*. W zamierzeniu autora wskazywał najważniejsze zadanie, którego realizację powinno zapewnić rzeczowe uporządkowanie kolekcji bibliotecznej tj. umożliwienie wglądu w zawartość wiedzy zapisanej w składających się na nią dokumentach. Przez blisko 60 lat termin ten był stosowany bardzo rzadko. Od końca lat 90-tych XX wieku istotnym elementem organizacji wiedzy stały się systemy organizacji wiedzy (ang. KOS), które stanowiła wszelkiego rodzaju schematy porządkowania informacji ułatwiające zarządzanie wiedzą w różnych środowiskach i dla różnych celów. Przeważnie w tym wąskim znaczeniu a więc ograniczeniu do KOS używa się obecnie terminu ‘knowledge organization’.

Organizacja wiedzy ma za zadanie ułatwienie dostępu do dokumentów użytkownikom, którzy je wyszukują i wykorzystują w celu zaspokojenia potrzeb informacyjnych; dąży do stworzenia optymalnych warunków identyfikacji i wyszukiwania dokumentów lub ich części. W wąskim znaczeniu oznacza takie systemy organizacji wiedzy, jak bibliografia, systemy klasyfikacji, tezaury, sieci semantyczne oraz prowadzące do tego procesy. To, co miało być organizowane za pomocą UKD to dokumenty, szczególnie naukowe. Otlet jednak stopniowo przechodzi od wąskiego rozumienia organizacji wiedzy do jej szerokiego pojmowania włączając również wyszukiwanie informacji w tekstach dokumentów a więc wyszukiwanie wiedzy oraz całe zaplecze metodologiczne.

KOS w wąskim znaczeniu tego słowa to narzędzia semantyczne/lingwistyczne, składające się ze słów i pojęć oraz relacji semantycznych. Teoria tych systemów wyjaśnia jak terminy i pojęcia powinny być wybierane i definiowane i jak powinny być definiowane relacje semantyczne. Do tych pojęć/terminów bowiem są „podpinane” dokumenty. Faktycznie wyszukiwanie jest wyszukiwaniem terminów i podpiętych do nich dokumentów. W szerokim znaczeniu chodzi tu o wyszukiwanie pełnotekstowe.

Moją tezę o stopniowej zmianie i przeniesieniu akcentu z klasyfikacji ukierunkowanej na książkę i dokument na organizację wiedzy tj. informację i wiedzę a następnie na zarządzanie wiedzą dodatkowo potwierdza fakt, że pod koniec swojej działalności i życia P. Otlet opublikował serię prac naukowych doty-

czących sposobów organizowania zasobów wiedzy, w tym m.in. „*Traité de documentation*” (1934) i „*Monde: Essai d’ univesalisme*” (1935) [6], [8].

Wiemy, że Otlet rozpoczął od UKD, systemu powszechnie stosowanego w bibliotekach, ale kończył na organizacji informacji i wiedzy a tak naprawdę na zarządzaniu informacją i wiedzą. Marzeniem i jednym z najważniejszych przedsięwzięć Otleta był pomysł stworzenia/zbudowania systemu gromadzenia i udostępniania wiedzy dla jak największej liczby ludzi. Idea ta niewątpliwie stanowiła antycypację systemu WWW. Doskonalenie metod porządkowania i wyszukiwania informacji przy wykorzystaniu możliwości dostępnych technologii jej zapisu, przetwarzania, prezentacji i dystrybucji odpowiednio do oczekiwań jej użytkowników to jeden z kluczowych postulatów Otleta, które ukonstytuowały naukę o informacji jako dyscyplinę naukową i badawczą.

W świetle przeprowadzonych rozważań z dzisiejszego punktu widzenia można by rzec: dokumentacja z głównym aktorem, którym był Paul Otlet, stanowiła swoistego rodzaju preludium do współczesnej informacji naukowej, coraz częściej nauką o informacji [5]. Niewątpliwie „*Traité de documentation*” jest centralnym i klasycznym tekstem, wręcz symbolicznym dla rozwoju informacji naukowej w I połowie XX wieku zwanej dokumentacją. Zawiera on wiele wątków organizacji działalności informacyjnej w skali globalnej, dzisiaj w związku z Internetem. To dzięki realizacji jednej z wizji Otleta jego traktat obecnie jest dostępny dla każdego, kto ma dostęp do Internetu. Każdy może go sobie ściągnąć, mieć go „w domu” i czytać go (na razie jeszcze nie w języku polskim), gdyż stanowi on wspaniałe źródło inspiracji także dla naszego pokolenia.

4. Informacja i wiedza w globalnej przestrzeni informacyjnej

Wspaniałą wizję Otleta dopiero urzeczywistnił Internet, a właściwie jego system WWW, ze swoją globalną przestrzenią informacyjną a więc redukcją czasu i przestrzeni, zdolny do kumulowania całej ludzkiej wiedzy a jednocześnie stwarzający możliwość powszechnego do niej dostępu dla obywateli całego globu oraz dający każdemu możliwość jej tworzenia i organizacji i zarządzania stosownie dla własnych potrzeb. Otlet ma niewątpliwie ogromny wkład w opanowanie uniwersum informacji. Prace Otleta stanowią cenne źródło i inspirację dla współczesnej nauki o informacji a zwłaszcza dla społeczeństwa wiedzy.

My obecnie – podobnie jak Otlet – zaniepokojeni gwałtownym przyrostem informacji i piśmiennictwa naukowego, dostrzegamy szansę objęcia „kontrolą” (w znaczeniu „opanowania”) światowej produkcji wydawniczej w Internecie. Niestety przerasta ona nasze możliwości, stąd rozwiązania tego problemu szukamy w możliwościach posługiwania się w organizacji wiedzy językiem naturalnym.

„W przyszłości będzie dominowało wyszukiwanie informacji za pomocą słownictwa języka naturalnego, zapewne w znacznie szerszym zakresie niż obecnie. [...] Oczekiwania, że słowa kluczowe, bądź słowa z tekstu, będą wystarczającym automatycznym narzędziem wyszukiwawczym w bazach danych i w zasobach internetowych, spełniają się w coraz większym stopniu. Dostęp do nich będzie efektywniejszy, gdy w organizacji struktur wyszukiwawczych w większym zakresie stosowane będą relacje intertekstualne, ponieważ umożliwiają one prowadzenie wyszukiwań zarówno szerszych jak i węższych, dodając konteksty do używanych terminów wyszukiwawczych.[...]” [1, s. 214].

Przemiany, które zainspirował Otlet, z pewnym opóźnieniem zachodzą obecnie. Tę jego myśl, a właściwie wyzwanie współczesności, podjęło m.in. działające od 1989 r. Międzynarodowe Stowarzyszenie Organizacji Wiedzy (ang. International Society for Knowledge Organization – ISKO). Wiedza jest przekazywana/transmitowana za pomocą informacji. Medium transmisji tej wiedzy stanowi język. Język jest też narzędziem reprezentacji wiedzy. Na potrzeby wyszukiwania informacji takie medium obecnie stanowią sztuczne języki informacyjno-wyszukiwawcze a w przyszłości będzie to język naturalny. Dowodem potwierdzającym trafność ewolucji poczynił Otlet może być chociażby zmiana w 1993 roku tytułu czasopisma ISKO z „International Classification” na „Knowledge Organization”, czasopisma znajdującego się na tzw. liście filadelfijskiej, które próbuje prezentować m.in. rozwiązania problemów, które nurtowały Otleta i jego pokolenie, stąd ISKO przynajmniej w części realizuje jego wizje.

Scentralizowane przetwarzanie informacji zastępuje obecnie przetwarzanie rozproszone, które jest w stanie rozwiązać wiele dotychczas istniejących problemów, a które dręczyły nie tylko Otleta i jego pokolenie. Idea Mundaneum jako intelektualnego centrum świata została zrealizowana nie tak dawno przez Internet, a właściwie system WWW, który obecnie stanowi intelektualne (i nie tylko!) centrum świata. To swoistego

rodzaju MUNDANEUM, światowe centrum informacji i wiedzy. Katalog, jak na ówczesne możliwości – centralny, miał ułatwić współpracę pomiędzy naukowcami. Dzisiaj świat „kataloguje się sam” i nie jest to już katalog centralny, lecz jest to katalog rozproszony, a w katalogowaniu świata biorą udział wszyscy, nie tylko naukowcy [3].

Wiele problemów, które dręczyły Otleta i jego pokolenie przerastało możliwości techniczne ich rozwiązania nie tylko pokolenia Otleta. Obecnie niektóre z nich próbuje się rozwiązywać w ramach takich nowych specjalności nauki o informacji, jak architektura informacji, zarządzanie informacją i wiedzą, czy ekologia informacji.

Nadal pozostają aktualne przesłania Otleta, jak to, że:

1. Wszelka działalność informacyjna i naukowa bez zaplecza finansowego z góry jest skazana wcześniej czy później na klęskę i fiasko, czego osobiście doświadczył Otlet.
2. W informacji naukowej trzeba działać strategicznie/perspektywicznie.
3. Należy mieć pewną wizję działalności informacyjnej, dzisiaj nazywaną polityką informacyjną.
4. Problemy trzeba rozwiązywać systemowo, a nie tylko doraźnie.
5. W organizacji wiedzy niezbędna jest współpraca naukowców, organizacji profesjonalnych i międzynarodowa.
6. Trzeba myśleć globalnie, działać lokalnie.

Otlet po raz kolejny zwrócił uwagę na potrzebę udostępniania wiedzy wszystkim w sposób przygotowany odpowiednio do potrzeb każdego. Ma to zapobiec dublowaniu prac naukowych. Wiedza jest jedna, nie narodowa, nie państwowa, lecz powszechnie dostępna. Wiedza jest wspólnym dobrem ludzkości i nie wolno jej zawłaszczać.

*

Jak napisała Bożenna Bojar „W wiek XX wkraczaliśmy z nadzieją na porządek rzeczywistości, a jeżeli nawet nie na porządek rzeczywistości, to przynajmniej na możliwość uporządkowania wiedzy o rzeczywistości” [...]. Receptą miała być klasyfikacja, a konkretnie UKD. „[...] miał być to model porządkujący całą rzeczywistość dokumentacyjną, jednakowo dobry dla wszystkich, bo pomijający wszystkie mankamenty wynikające z użycia języka naturalnego” [2, s. 56]. Niewątpliwie Otlet był centralną postacią w rozwoju informacji naukowej, zwanej w I połowie XX wieku dokumentacją. Był też wizjonerem [10], ale jego hory-

zont czasowy ograniczał się tylko XX wieku. Tymczasem wiek XXI dostarczył nowych możliwości i wystąpił z nową ofertą. Wyszukiwanie informacji i wiedzy będzie opierać się jednak nie na językach sztucznych, lecz na językach naturalnych.

Literatura cytowana

- [1] Babik W.: *Słowa kluczowe*. Kraków 2010, 241s.
- [2] Bojar B.: *Języki i systemy informacyjno-wyszukiwawcze – refleksje na koniec wieku: od strukturalizmu do kognitywizmu*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 2001 nr 1 (77) s. 55-59.
- [3] Bojar B.: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze wczoraj, dziś... czy jutro?* „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 2009 nr 1(93) s. 3-24.
- [4] Ducheyne S.: *Paul Otlet’s Theory of Knowledge and Linguistic Objectivism*. “Knowledge Organization” 2005 no 3 p. 110-116.
- [5] Gilchrist A., ed.: *From Classification to “Knowledge Organization”*. *Dorking Revised or “Past is Prelude”*. The Hague, Netherlands 1997 (FID Occasional Paper 14).
- [6] Otlet P.: *Traité de Documentation: Le livre sur le livre. Théorie et pratique*. Editions Mundaneum, [IIB Publication No. 197]. Bruxelles 1934, 431 p.
- [7] Otlet P., La Fontaine H.: *Documents: Note sur la création d’un Répertoire Bibliographique Universel*. Office International de Bibliographie Publication no. 1; Bruxelles: Imprimerie Veuve Ferdinand Larcier, 1895, 26 p.
- [8] Otlet P.: *Monde: Essai d’Univesalisme. Connaissance du Monde, Sentiments du Monde, Action organisée et Plan du Monde*. Editions Mundaneum. Bruxelles: D. van Keerberghen et fils, 1935, 467 p.
- [9] Rayward W. Boyd: *The Origins of Information Science and the International Institute of Bibliography/International Federation for Information and Documentation (FID)*. “Journal of the American Society for Information Science and Technology” no 4 p. 301-309 także: online. Tryb dostępu: <http://people.lis.uiuc.edu/~wrayward/otlet/OriginsofInfoSci.htm>.
- [10] Rayward W. Boyd: *The Case of Paul Otlet, Pioneer of Information Science, Internationalist, Visionary: Reflections on Biography* [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://people.lis.illinois.edu/~wrayward/otlet/PAUL_OTLET_REFLECTIONS_ON_.
- [11] Rayward W. Boyd: *Visions of Xanadu: Paul Otlet (1868-1944)*. Także [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://people.lis.uiuc.edu/~wrayward/otlet/xanadu.htm>.
- [12] Rayward W. Boyd: *Mundaneum: Archives of Knowledge*. The Board of Trustees of the University of Illinois, 2010, 56 p. (Occasional Papers no 215) [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.ideals.illinois.edu/handle/2142/15431>.

Dr hab. Wiesław BABIK – Instytut Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa. Uniwersytet Jagielloński. Adres: 30-348 Kraków, ul. prof. Stanisława Łojasiewicza 4, tel. (12) 664-57-00; e-mail: w.babik@uj.edu.pl

Anna SEWERYN

Uniwersytet Śląski, KATOWICE

Paul Otlet (1868-1944) – klasyk i inspirator Zarys biografii

Zaprezentowano zarys biografii oraz krótki przegląd ważniejszych dokonań Paula Otleta (1869-1944) – belgijskiego prawnika, nestora informacji naukowej, bibliografa, twórcy dokumentacji jako odrębnej dziedziny nauki i praktyki, autora Traktatu o dokumentacji (Traité de documentation), współzałożyciela wielu międzynarodowych organizacji, w tym Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego oraz Unii Stowarzyszeń Międzynarodowych, twórcy Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej, działacza na rzecz międzynarodowej organizacji nauki, internacjonalisty, pacyfisty, wizjonera, twórcy i entuzjasty koncepcji Mundaneum – światowego centrum pokojowej współpracy intelektualnej.

Paul Otlet (1868-1944) – classic and inspirer. Biography outline.

The paper presents an outline of biography and a brief overview of major achievements of Paul Otlet (1869-1944) – a Belgian lawyer, nestor of information science, bibliographer, founder of documentation as a separate field of science and practice, author of Treatise on Documentation (Traité de documentation), co-founder of a range of international organizations, including the International Institute of Bibliography and the Union of International Associations, originator of the Universal Decimal Classification, activist for international organization of science, internationalist, pacifist, visionary, author and enthusiast of the concept of the Mundaneum – the world center of warless intellectual cooperation.

„L’homme n’aurait plus besoin de documentation s’il était assimilé à un être devenu omniscient, à la manière de Dieu même. A un degré moins ultime serait créée une instrumentation agissant à distance qui combinerait à la fois la radio, les rayons Röntgen, le cinéma et la photographie microscopique. Toutes les chaoses de l’univers, et toutes celles de l’homme seraient enregistrées à distance à mesure qu’elles se produiraient. Ainsi serait établie l’image mouvante du monde, sa mémoire, son véritable double. Chacun à distance pourrait lire le passage lequel, agrandi et limité au sujet désiré, viendrait se projeter sur l’écran individuel. Ainsi, chacun dans son fauteuil pourrait contempler la création, en son entier ou en certaines de ses parties.” [24, s. 390-391]

W dziejach nauk o książce i informacji, zwłaszcza w obszarze bibliografii i informacji naukowej, Paul Otlet ma niewątpliwie status szczególny. Uznawany za jednego z „ojców-założycieli” informacji naukowej – dyscypliny, którą sam nazywał dokumentacją, a która współcześnie coraz silniej ewoluuje w kierunku organizacji i zarządzania wiedzą – stworzył dlań solidne zaplecze teoretyczne i organizacyjne oraz wyznaczył podstawowe kierunki działalności praktycznej. Skrupulatny bibliograf i entuzjasta pokojowej, międzynaro-

dowej współpracy intelektualnej, żywił głębokie przekonanie o potrzebie przejrzystego uporządkowania światowych zasobów wiedzy utrwalonej w postaci wszelkiego rodzaju dokumentów oraz stworzenia na tej podstawie uniwersalnego, światowego centrum informacji. Wyrzedzając swoje czasy i antycypując rozwój technologii informacyjnych, u progu ubiegłego stulecia formułował śmiałe idee „książki ztelefonizowanej” i próbował realizować wizje międzynarodowego, kompleksowego, sieciowego systemu informacji,

którego urzeczywistnieniem – wprawdzie wciąż niedoskonałym – wydaje się być dopiero dzisiejszy Internet, z jego multimedialnością, hipertekstowością i interaktywnością. Paradoksalnie, oryginalne, niebanalne koncepcje Otleta – dla wielu jemu współczesnych nie do przyjęcia, utopijne, wręcz absurdalne – po latach, z perspektywy dzisiejszej wiedzy o informacji i komunikacji oraz aktualnego stanu technologii informacyjnych, okazują się postępowe i na swój sposób wizjonerskie.

Upływająca w 2009 r. 75 rocznica opublikowania jego „Traktatu o dokumentacji” oraz 65 rocznica śmierci stanowią doskonałą okazję, aby przypomnieć jego biografię¹ i ważniejsze dokonania w różnych obszarach jego działalności.

Paul Marie Ghislain Otlet urodził się 23 sierpnia w 1868 r. w Brukseli w zamożnej i wpływowej burżuazyjnej rodzinie Edouarda Otleta, przedsiębiorcy, polityka i przemysłowca. Wcześniej osierocony przez matkę, dorastał w otoczeniu brukselskiej elity towarzyskiej z kręgów artystycznych, literackich i intelektualnych.

Po latach nauki pod kierunkiem prywatnych nauczycieli, kontynuował edukację w szkołach jezuickich w Paryżu i Brukseli (Gimnazjum Saint-Michel). W młodości często podróżował po Europie – głównie do Włoch, Francji, a także Rosji. W wieku 14 lat, w efekcie jednej z podróży, napisał swoje pierwsze, młodzieńcze dziełko pt. *L'Île du Levant*, opisujące francuską wyspę na Morzu Śródziemnym, której część stanowiła letnią rezydencję jego rodziny (książka została opublikowana sumptem ojca i rozproszona wśród członków i przyjaciół rodziny). W 1886 roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Katolickim w Louvain, jednakże porzuciwszy światopogląd katolicki skłonił się ku pozytywizmowi i agnostycyzmowi, na skutek czego przeniósł się na Université Libre w Brukseli. Tam w 1890 r. uzyskał dyplom doktora prawa.

Po ukończeniu studiów Otlet rozpoczął staż zawodowy w Pałacu Sprawiedliwości pod okiem znanego

¹ Opracowano na podstawie źródeł wskazanych w bibliografii załącznikowej, głównie z wykorzystaniem publikacji prof. W. Boyda Raywarda, biografa P. Otleta.

² Edmond Picard (1836-1924) – wybitna postać belgijskiej elity intelektualnej przełomu wieków XIX i XX; pozytywista, badacz i reformator prawa, wzięty adwokat, podróżnik, mecenas literatury i sztuki modernistycznej, aktywny socjalista, członek belgijskiego Senatu z ramienia Partii Socjalistycznej [28, s. 22].

brukselskiego adwokata Edmonda Picarda² (ten bliski przyjaciel i częsty gość rodziny Otletów miał duży wpływ na rozwój zainteresowań i decyzje życiowe młodego Paula). Tutaj nawiązał znajomość z jego sekretarzem, Henri La Fontaine'm (1854-1943). Początkowo ich współpraca miała charakter czysto zawodowy, w krótkim czasie przerodziła się jednak w trwałą przyjaźń, która zaowocowała wieloma wspólnymi przedsięwzięciami i wzajemną inspiracją.

Z inicjatywy Picarda, we współpracy z innymi jego stażystami, Otlet pracował nad kompilacją wypisów z piśmiennictwa prawoznawczego pt. *Pandectes belges* oraz sporządzał miesięczne tablice artykułów prawnych publikowanych w czasopismach belgijskich *Le sommaire périodique des revues de droit*. Samo prawo szybko jednak przestało go fascynować – jak pisał w swoim dzienniku, „żadna sprawa sądowa czy praktyczne studium prawa nie dawały mu najmniejszej satysfakcji”; uważał się za kogoś „kochającego pytania, na które nie ma odpowiedzi (...)”. Człowieka pragnącego stworzyć dzieło – coś trwałego, wielkiego i absorbującego” (cyt. za: [28]), zaczął więc intensywnie rozglądać się za jakąś inspirującą pracą społeczno-intelektualną. Wkrótce znalazł ją w nowo utworzonym Towarzystwie Studiów Społecznych i Politycznych, w którym La Fontaine pełnił funkcję kierownika sekcji bibliografii.

Poprzez te pierwsze doświadczenia bibliografia rozbudziła wyobraźnię Otleta – stała się odtąd jego największą pasją i podstawową sferą działalności.

Swoją pierwszą pracę dotyczącą tej dziedziny – *Un peu de bibliographie (Coś o bibliografii)* – Paul Otlet opublikował w 1892 r. W pracy tej zaproponował nowatorskie spojrzenie na bibliografię jako metodę identyfikowania i organizowania rozproszonej literatury z dziedziny nauk społecznych. Zwrócił uwagę na potrzebę charakterystyki rzeczowej dokumentów (jako nadrzędnej w stosunku do opisu formalnego), ekstrakowania z ich treści faktów nowych i stanowiących oryginalny wkład do wiedzy, sformułował wstępne zasady tworzenia kartoteki dokumentacyjnej oraz postulował konieczność zastosowania w niej odpowiednio szczegółowej i uniwersalnej systematyki (idea ta została później przez Otleta zrealizowana poprzez opracowanie UKD).

W 1893 r. La Fontaine i Otlet przekształcili sekcję bibliograficzną Towarzystwa w Międzynarodowy Instytut Bibliografii Socjologicznej (Institut international de bibliographie sociologique), którym kierowali już wspólnie. Instytut ten miał centralizować i koordynować

wać prace badaczy z zakresu nauk społecznych z całego świata, zapewniając im odpowiedni warsztat bibliograficzny; rozwijał się intensywnie, zdobywając uznanie i angażując do współpracy uczonych z wielu krajów. Z czasem zaczęto skrótowo nazywać go Międzynarodowym Biurem Bibliografii (Office international de bibliographie).

Na tym fundamencie, wspólnie z La Fontaine'm, Otlet opracował i wprowadził w życie ambitny program bibliograficzny, na bazie którego rozwinęła się dokumentacja jako nowa dziedzina nauki i praktyki. W 1895 r. zwołali w Brukseli Międzynarodową Konferencję Bibliografii, w wyniku której założone zostały dwie organizacje: Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny (Institut international de bibliographie) oraz Międzynarodowe Biuro Bibliograficzne (Office international de bibliographie). Działalność tych organizacji, pomimo „bibliograficznych” nazw, od samego początku miała charakter dokumentacyjny i aż do wybuchu I wojny światowej rozwijała się bardzo dynamicznie. Ów „gmach dokumentacji” opierał się na dwóch głównych filarach: oryginalnej koncepcji Uniwersalnego Rejestru Bibliograficznego (Répertoire bibliographique universel) – kompletnej, uniwersalnej bibliografii powszechnej, rejestrującej cały dorobek intelektualny ludzkości utrwalaony w dokumentach i symbolizującej ponadnarodową jedność nauki, oraz autorskim systemie Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej, wzorowanym na amerykańskiej systematyce Melvila Deweya. Sukcesywnie opracowywane fragmenty tablic tej systematyki ukazywały się od 1896 r. w pojedynczych zeszytach; pierwsze pełne wydanie, liczące ponad 2 tys. stron, zostało opublikowane w języku francuskim w latach 1905-1907 jako *Manuel du Répertoire Bibliographique Universel* (nazwy UKD użyto dopiero w 1929 r. w tytule drugiego pełnego wydania tablic). Prace związane z przygotowaniem i eksploatacją Uniwersalnego Rejestru Bibliograficznego oraz związanego z nim systemu komplementarnych kartotek dokumentacyjnych postępowały niezwykle szybko³. W 1914 r. Uniwersalny Rejestr Bibliograficzny liczył ponad 11 mln (wg innych źródeł – 13 mln) kart dokumentacyjnych; jego uzupełnieniem były: założony w 1906 r. Uniwersalny Rejestr Ikonografii (Répertoire iconographique universel) oraz uruchomiony w 1907 r. pełnotekstowy Encyklopedyczny Rejestr Dokumentacji (Répertoire encyclopédique des dossiers, później nazywany Encyklopedią Dokumentalną) i inne kartoteki (m.in. Główny Katalog Bibliotek oraz Główny Rejestr Stowarzyszeń i Instytutów).

Z inicjatywy Otleta przy Międzynarodowym Instytucie Bibliograficznym wkrótce zaczęły powstawać inne, ściśle z nim współpracujące organizacje, niejako wobec niego satelickie⁴: w 1905 r. powołany został Międzynarodowy Instytut Fotografii (Institut international de photographie), w 1906 r. założono Wspólną Bibliotekę Stowarzyszeń Naukowych (Bibliothèque collective des sociétés savantes), która stała się zalążkiem funkcjonującej w późniejszym czasie Biblioteki Międzynarodowej (Bibliothèque internationale), w 1907 r. powstało Międzynarodowe Muzeum Prasy (Musée international de la presse) oraz Centralne Biuro Instytucji Międzynarodowych (Office central des institutions internationales). Instytucje bibliograficzne kierowane przez Otleta z założenia miały bowiem stanowić pierwszy etap realizacji jego wielkiej wizji, Palais Mondial (Światowego Pałacu) – później nazywanego przez niego także Mundaneum – centrum międzynarodowej współpracy intelektualnej, w którym cała ludzka wiedza i wszystkie nauki zostałyby zgromadzone, usystematyzowane i udostępnione wszystkim zainteresowanym, aby stymulować pokój na świecie.

Wraz z rozwojem działalności Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego Otlet pracował nad usamodzielnianiem się nowej dyscypliny naukowej, zajmującej się badaniem dokumentów. W 1903 r. w artykule *Les sciences bibliographiques et la documentation* (Nauki bibliograficzne i dokumentacja), opublikowanym na łamach „Biuletynu Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego”, po raz pierwszy zaproponował użycie terminu „dokumentacja” na określenie: (1) zbioru dokumentów, (2) wszelkich procesów związanych z ich wytwarzaniem, gromadzeniem, udostępnianiem i użytkowaniem oraz (3) badającej te kwestie nauki. Rozważania te kontynuował w późniejszych publikacjach – m.in. *L'organisation internationale de la bibliographie et de la documentation* (1920) oraz *L'organisation internationale du livre, de la bibliographie et de la documentation* (1925), w których

³ Szerzej na temat dziejów Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego m.in. w publikacjach H. Arntza [1], A. Augustyniak [3], [4], [5], W. B. Raywarda [28], [31], [33].

⁴ Ponadto przy Międzynarodowym Instytucie Bibliograficznym afiliowane były liczne pozarządowe międzynarodowe instytuty i biura dokumentacji z różnych dziedzin, o których powołanie zabiegał P. Otlet, np. Międzynarodowy Instytut Polarny, Międzynarodowe Biura Dokumentacji w zakresie Łowiectwa i Rybołówstwa, Międzynarodowe Biuro Aeronautyki (organizacje te formalnie były niezależne od Instytutu Bibliograficznego, niemniej Otlet zasiadał w zarządzie każdej z nich).

podejmował rozmaite zagadnienia szczegółowe dokumentacji.

Otlet żywo interesował się także sytuacją bibliotek, zarówno w Belgii jak i za granicą. Przez pewien czas zasiadał w Radzie Administracyjnej Biblioteki Królewskiej w Brukseli. Zagadnieniom tym poświęcił liczne artykuły, m.in. w piśmie „Art Moderne”: *Les Bibliothèques publiques à l'étranger: fait à retenir et à méditer par la Commission de la Bibliothèque Royale* (1894) i *Les bibliothèques en Belgique* (1895) oraz w „La Chronique”: *A la Bibliothèque Royale, chez M. Paul Otlet* (1908). Przygotował także raport o katalogach i zbiorach Biblioteki Królewskiej, z wyszczególnieniem praktycznych zaleceń dotyczących ich rozwoju.

W 1905 r. został przewodniczącym nowo powstałego w Brukseli (z jego inicjatywy) Muzeum Książki (Musée du livre) – instytucji skupiającej różne belgijskie organizacje związane z szeroko rozumianą książką. Zadaniem Muzeum z założenia miały być wieloaspektowe badania nad funkcjonowaniem książki i popularyzacja tej wiedzy poprzez organizowanie różnego rodzaju wystaw, konferencji czy seminariów. Jednym z członków Muzeum Książki był Związek Belgijskiej Prasy Periodycznej (Union de la presse périodique belge), której Otlet – jako wydawca „Biuletynu Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego” – był od lat aktywnym członkiem, od 1906 r. wiceprzewodniczącym, a w latach 1908-1923 przewodniczącym.

Świadomy tempa wzrostu produkcji wydawniczej, Otlet stał się prekursorem zminiaturyzowanej formy książki – którą nazywał „le livre microphotographique”. We współpracy z Robertem Goldschmidtem, belgijskim inżynierem i wynalazcą, sporządził projekt niewielkich rozmiarów czytnika powiększającego obraz utrwalony na mikrofilmie. W 1906 r. opublikowali wspólną pracę *Sur une forme nouvelle du livre: le livre microphotographique (O nowej formie książki: książka mikrograficzna)*, w której jako pierwsi zaproponowali normalizację mikrodokumentów; kolejna publikacja – *Livre microphotographique* ukazała się w 1907 r.

Krąg zainteresowań Paula Otlea nie ograniczał się jednak wyłącznie do problemów książki i dokumentacji. Interesował się również architekturą i urbanistyką. W pierwszych latach XX wieku Otlet zaangażował się w rozwój infrastruktury turystycznej miejscowości Westende położonej na belgijskim wybrzeżu – we współpracy z zaprzyjaźnionym architektem Octavem Van Rysselberghe'iem zaprojektowali i utworzyli tam

kurort nawiązujący do modnej ówczesnie idei miasta-ogrodu. W późniejszym czasie, pochłonięty urzeczywistnianiem swej koncepcji światowego centrum wiedzy, Otlet nawiązał kontakt z Le Corbusierem, jednym z wiodących architektów swoich czasów, który w latach 20. na jego zamówienie opracował projekt gmachu dla Palais Mondial (budynek ten planowano wybudować w Genewie; projekt ten nie został wszakże nigdy zrealizowany, był natomiast żywo dyskutowany w środowisku architektów).

Równolegle rozszerzały się jego zainteresowania międzynarodową organizacją nauki oraz problemami samych organizacji międzynarodowych, które – jak twierdził – są w największym stopniu odpowiedzialne za „właściwą organizację dokumentacji rozumianej w najszerszym sensie tego słowa” (cyt. za: [30]). W 1910 r., w ramach odbywającej się w Brukseli Wystawy Światowej, Otlet i La Fontaine zwołali Światowy Kongres Stowarzyszeń Międzynarodowych⁵, w wyniku którego powołana została Unia Stowarzyszeń Międzynarodowych (Union des associations internationales; jej sekretariat stanowiło Centralne Biuro Instytucji Międzynarodowych, a pierwszym sekretarzem generalnym został H. La Fontaine), pod egidą której w brukselskim Palais du Cinquantenaire – dzięki wsparciu rządu belgijskiego – utworzone zostało nowatorskie Muzeum Międzynarodowe (Musée international), prezentujące dorobek intelektualny całego świata. Stworzyło to Otletowi szansę urzeczywistnienia idei Palais Mondial, światowego centrum wiedzy, które – oprócz międzynarodowego muzeum – miało obejmować także Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny (jako międzynarodowy ośrodek informacji), Unię Stowarzyszeń Międzynarodowych, uniwersalną bibliotekę międzynarodową, światowe archiwum i międzynarodowy uniwersytet oraz stanowić siedzibę wielu organizacji i stowarzyszeń międzynarodowych. Otlet wyobrażał sobie, że w tym jedynym w swoim rodzaju „Pałacu Narodów, Cywilizacji i Pokoju” [23, s. 439] wszystkie te kolekcje i instytucje, wspierane przez rządy i fundacje, mogłyby rozwijać się jako integralna całość, światowe centrum nauki i wiedzy. Plany te pokrzyżował jednak wybuch I wojny światowej; niemniej jednak od tego czasu główną troską Otlea stała się organizacja, usprawnianie i promocja Palais Mondial.

⁵ II Światowy Kongres Stowarzyszeń Międzynarodowych odbył się w 1913 r. w Gandawie i Brukseli; plany zorganizowania w 1915 r. III Kongresu w San Francisco nie doszły do skutku ze względu na wybuch wojny.

W tym przedwojennym okresie wzrastał prestiż Otleta – tak na scenie międzynarodowej, jak i w belgijskich kręgach oficjalnych i intelektualnych. W życiu prywatnym jednak mu się nie powodziło. Na początku stulecia, po serii kryzysów, rodzinna fortuna Otletów prawie całkowicie stopniała, a sam Otlet borykał się z licznymi problemami rodzinnymi i prawnymi.

Pierwszą wojnę światową Otlet spędził głównie w Szwajcarii i Francji, gdzie aktywnie działał na rzecz pokoju. W 1914 r., w przededniu opuszczenia Brukseli, wydał traktat *La Fin de la Guerre. Traité de paix générale basé sur une charte mondiale déclarant les droits de l'humanité et organisant la confédérations des états*, w którym zaprezentował koncepcję Światowej Karty Praw Człowieka jako fundament międzynarodowej organizacji państw. Dokument ten wyznaczył kierunek jego działalności podczas wojny. Będąc zdeklarowanym pacyfistą⁶, poświęcił się pracy nad projektem Ligi Narodów, gwarantującej trwały pokój poprzez arbitraż sporów międzynarodowych. W 1916 r. przewodniczył Kongresowi Narodowości (*Conférence des Nationalités*) w Lozannie oraz opublikował erudycyjną rozprawę *Les problèmes internationaux et la guerre*, stanowiącą kwintesencję jego przemyśleń na temat wojny i Ligi Narodów. W 1917 r. opublikował szczegółowy projekt *Constitution Mondiale de la Société des Nations*, opisujący praktyczne podstawy założenia Ligi Narodów (jakkolwiek ukazało się aż pięć wydań tej publikacji, wg profesora Raywarda [1975] nie ma żadnych przesłanek pozwalających sądzić, że sugestie Otleta miały jakkolwiek wpływ na ostateczny kształt statutu tej organizacji). Otlet żywił nadzieję, że integralną częścią powojennego porządku międzynarodowego będzie utworzenie przez Ligę organizacji regulującej współpracę intelektualną, której rolę mógłby pełnić Palais Mondial. Wspólnie z La Fontaine'm wielokrotnie apelowali w tej sprawie, m.in. podczas Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r. przedstawili memorandum Unii Stowarzyszeń Międzynarodowych *La Charte des intérêts intellectuels et moraux*; w tym samym roku opublikował także *Centre mondiale au service de la Société des Nations*. Wysiłki te miały pewien wpływ na wyodrębnienie w 1922 r. w strukturze Ligi Narodów Międzynarodowego Instytutu Współpracy Intelektualnej (*Institut international de*

⁶ Z powodu głoszonych przezeń haseł bezwzględnego pacyfizmu oraz ostentacyjnie okazywanego braku wrogości wobec Niemców, Otlet wielokrotnie musiał odpierać ataki Francuzów, oskarżających go o nieelojalność, a nawet zdradę aliantów.

coopération intellectuelle, którego ideowym spadkobiercą jest obecnie UNESCO).

W tym miejscu wypada wspomnieć o działalności na rzecz pokoju podejmowanej przez H. La Fontaine'a, który był dużo bardziej niż Otlet aktywny w sferze polityki: przez 40 lat był członkiem belgijskiego senatu z ramienia partii socjalistycznej; był uznanym ekspertem prawa międzynarodowego (także wykładowcą akademickim), aktywnie działał na rzecz pacyfizmu i feminizmu, zajmował się problemami arbitrażu międzynarodowego i ustanawiania prawnych środków rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych, od 1907 r. przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego Międzynarodowego Stałego Biura Pokoju. Za zasługi w tej działalności La Fontaine w 1913 r. otrzymał pokojową Nagrodę Nobla, z której dochód przeznaczył na dofinansowanie Instytutu Bibliograficznego (samo Międzynarodowe Stałe Biuro Pokoju zostało uhonorowane pokojowym Noblem w 1910 r.). Angażując się w wiele inicjatyw związanych z Mundaneum (m.in. pełnił rolę bibliotekarza), La Fontaine przez długie lata był jednocześnie głównym sponsorem jego działalności.

Po wojnie Otlet postawił sobie za cel doprowadzenie do rozkwitu Palais Mondial – Mundaneum i kontynuowanie wcześniejszej działalności. Początkowo jego działania w tym względzie spotykały się z przychylnością belgijskiego rządu, który, zabiegając o możliwość ulokowania w Brukseli siedziby nowopowstałej Ligi Narodów, chętnie wspierał internacjonalistyczne inicjatywy Otleta i w 1919 r. powierzył mu na ten cel ponad 150 pomieszczeń Palais du Cinquantenaire. Nad wejściem do budynku Otlet umieścił następujące motto: „Par la Liberté, l'Egalité et la Fraternité mondiales – dans la Foi, l'Espérance et la Charité humaines – vers le Travail, le Progrès et la Paix de tous” („Przez wolność, równość i braterstwo świata – w pokoju, nadziei i miłości ludzkiej – do pracy, postępu i pokoju między narodami”). Otlet – idealista i pacyfista – żywił nadzieję, że jego Mundaneum może docelowo stać się załącznikiem i intelektualnym centrum Cité Mondiale (Światowego Miasta) – eksterytorialnego, neutralnego miejsca, w którym ludzie z całego świata, czerpiąc inspirację ze światowego dorobku nauki i kultury (udostępnionego w Mundaneum), współdziałaliby na rzecz globalnego pokoju, rozwoju wiedzy i postępu cywilizacyjnego ludzkości.

W 1920 r. Otlet i La Fontaine zorganizowali pierwsze z Dwutygodniowych Spotkań Międzynarodowych (*Quinzaines internationales*; następne odbyły się w

1921, 1922 i 1924), podczas których doszło do wielu spotkań Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego, Unii Stowarzyszeń Międzynarodowych i innych organizacji. W 1920 r. udało im się powołać do życia tzw. Uniwersytet Międzynarodowy (*Université internationale*) – *de facto* będący czymś w rodzaju międzynarodowej szkoły letniej, której zjazdy odbyły się zaledwie trzykrotnie: we wrześniu 1920 r., w sierpniu i wrześniu 1921 r. oraz w sierpniu 1922 r.

Wkrótce jednak nadeszły gorsze czasy dla Otlea. Po utworzeniu Ligi Narodów wydawało się, że to właśnie on – jako „prekursor i fanatyk” (określenie Jana Muszkowskiego) idei porozumienia międzynarodowego – był najbardziej powołanym człowiekiem do zorganizowania centrum współpracy intelektualnej. Tak się jednak nie stało; co więcej, pomimo usilnych prób Otlet nie potrafił nakłonić Ligi ani do włączenia do zakresu działania tej instytucji prac swojego Instytutu Bibliograficznego, ani do nawiązania jakiegokolwiek innej formy współpracy. Jego wysiłki związane z projektem *Cité Mondiale* były wręcz wyszydzane przez prasę. Także wsparcie ze strony rządu belgijskiego (wszak siedzibą Ligi Narodów została szwajcarska Genewa) stawało się coraz bardziej niepewne, wyrazem czego było m.in. stopniowe ograniczanie prawa do rezydowania w Pałacu Pięćdziesięciolecia. Kiedy w 1922 r., a potem znowu w 1924 r. zmuszono Mundaneum do odstąpienia pomieszczeń na cel targów handlowych, przyszłość tego przedsięwzięcia stawała się coraz bardziej niepewna.

Otlet nie dawał jednak za wygraną. Zaczął coraz bardziej skłaniać się ku tendencjom syntetyzującym oraz powiązaniu Mundaneum z oświatą. W 1926 r. zaproponował utworzenie Międzynarodowego Centrum Edukacji, obejmującego kolekcję programów nauczania, podręczników, antologii i adnotowanych bibliografii; materiały te miały stanowić podstawę kształcenia syntetycznego. Sam zajął się opracowaniem nowego typu podręczników, opartych na tabelach, wykresach, diagramach i tablicach, stanowiących – jego zdaniem – najbardziej efektywną, analityczno-syntetyczną formę „kodyfikacji” wiedzy, reprezentowanej w sposób uporządkowany i komunikatywny. Równocześnie, w latach 1923-1925, wygłaszał wykłady o uniwersalizmie w Instytucie Studiów Wyższych (*Institut des hautes études*) przy *Université Nouvelle* w Brukseli. Regularnie wykładał również w *Palais Mondial* oraz prowadził kursy bibliotekarstwa i dokumentacji. Pracował także, choć ze zdecydowanie mniejszym niż przed wojną entuzjazmem, nad

rewizją tablic UKD i ich przygotowaniem do drugiego wydania.

W tym czasie podjął się także wdrożenia programu mikrofilmowania zbiorów *Mundaneum*. W 1925 r., kontynuując współpracę z Robertem Goldschmidtem, wydał kolejną pracę poświęconą tej problematyce, pt. *La conservation et la diffusion de la pensée: le livre microphotographique (Utrwalanie i rozpowszechnianie myśli: książka mikrofotograficzna)*. Zgodnie z przedstawionymi w niej koncepcjami zaczęły powstawać dwie równoległe opracowywane kartoteki, z których pierwsza – *Encyclopedia Microphotica Mundaneum*, gromadziła mikrofilmy (klatka 14×18 mm), a druga – *Encyclopedia Universalis Atlas Mundaneum* – mapy wiedzy (plansze 64×67 cm). Kolekcje te rosły bardzo szybko, odzwierciedlając wszystkie dziedziny zainteresowań *Mundaneum*.

Na fali fascynacji syntezą Otlet opublikował dwie obszernie rozprawy o charakterze encyklopedycznym, szczegółowo referujące i systematyzujące wszystkie jego przemyślenia na temat dokumentacji i uniwersalizmu. W 1934 r. ukazał się *Traité de documentation* z podtytułem *Le livre sur le livre. Théorie et pratique*⁷ (*Traktat o Dokumentacji. Książka o książce. Teoria i praktyka*), a w 1935 r. – *Monde. Essai d'universalisme (Świat. Esej o uniwersalizmie)*. Publikacje te, zawierające wiele kontrowersyjnych koncepcji, były przedmiotem miazdzącej krytyki, niemniej jednak wielu badaczy uważa je za niezwykle błyskotliwe i kreatywne⁸. Pierwsza z tych monumentalnych rozpraw, *Traktat o Dokumentacji*, do dziś traktowana jest jako klasyczny tekst z zakresu bibliologii i informacji naukowej, o znaczeniu dla tych dziedzin wręcz symbolicznym (zob. np. [20, s. 52-53]). Uznawany za kulminację naukowych dokonań Otlea, *Traktat...* zawiera wyczerpujący wykład jego poglądów na temat szeroko pojętej dokumentacji (w dużej mierze utożsamianej przezeń z

⁷ Reprint tej pracy ukazał się w 1989 r.

⁸ Jaskrawym przykładem diametralnej zmiany oceny znaczenia tych publikacji są opinie W. B. Raywarda. W 1975 r. pisał o nich: „It is hard not to see these works of 1934 and 1935 as a kind of *reductio ad absurdum* of Otlet's thought” [28, s. 353]; osąd ten podtrzymywał jeszcze w 1993 r.: „These are large, slightly absurd encyclopedic works from which little insight seems possible because they contain no theories and offer no arguments, positions, or proof” [30, s. 644]. Rok później ten sam badacz ocenił je zupełnie inaczej: “The *Traité* is perhaps the first systematic, modern discussion of general problems of organizing information” [31, s. 237], a w 2003 r. sformułował opinię: “Otlet's *Traité de documentation* was in fact one of the first great treatises in information science” [34, s. 8].

bibliologią) oraz związanych z nią zagadnień teoretycznych, metodologicznych, organizacyjnych i praktycznych.

W okresie międzywojennym, formalnie do 1939 r., Otlet pełnił funkcję jednego z sekretarzy generalnych Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego (obok La Fontaine'a i – w późniejszym czasie – Fritsa Donkera Duyvisa). Bardzo niechętnie odnosił się jednak do wszystkich zmian zaprowadzanych w tym czasie w Instytucie, w szczególności przeciwstawiał się jego decentralizacji i przekształceniu w federację; bardzo niepokoiło go także stopniowe wycofywanie się z prac nad Uniwersalnym Rejestrem Bibliograficznym oraz coraz większe uniezależnienie Instytutu – od 1931 r. funkcjonującego jako Międzynarodowy Instytut Dokumentacji – od pozostałych przedsięwzięć Mundaneum. Kolejne zmiany organizacyjne i koncepcyjne w ramach Instytutu zaprowadzane były wbrew woli Otleta; w latach 30. w coraz mniejszym stopniu angażował się zatem w jego działalność. Rozpaczliwym wyrazem dezaprobaty wobec zachodzących przemian było wykreślenie z testamentu wszelkich zapisów dotyczących Międzynarodowego Instytutu Dokumentacji. Niemniej jednak w 1939 r. Otlet i La Fontaine otrzymali tytuł jego honorowych wiceprzewodniczących.

W 1934 r. rząd belgijski ostatecznie zamknął Mundaneum, nakazując usunięcie wszystkich jego kolekcji z budynku Palais du Cinquantenaire, który rzekomo miał zostać poddany renowacji. Zbiory Mundaneum do tego czasu osiągnęły imponujące rozmiary [23, s. 405] – obszerny Uniwersalny Rejestr Bibliograficzny liczył blisko 16 milionów kart katalogowych (niektóre źródła podają nawet liczbę ponad 18 mln [np. 11, s. 46]), do tego zasobne kolekcje kartotek encyklopedycznych (10 tys. teczek, 1 mln jednostek), ikonograficznych, biblioteka (175 tys. woluminów [23, s. 405]), bogaty zbiór prasy (80 tys. egzemplarzy) i czasopism, mikrofilmów (4,5 tys. zdjęć), map wiedzy (6 tys. tablic), tysiące eksponatów muzealnych... Zasoby te z konieczności zostały rozparcelowane i zabezpieczone w innych miejscach, w tym w prywatnym mieszkaniu Otleta; sporą ich część, wobec braku miejsc, do których mogłyby zostać przeniesione, pozostawiono w Pałacu Pięćdziesięciolecia. W tych warunkach działalność Mundaneum i poszczególnych jego agend została praktycznie sparaliżowana; problemy te były dla Otleta powodem ogromnego rozgoryczenia, oznaczały bowiem przekreślenie marzeń o wielkiej, światowej bib-

liografii, jak i pokojowej, międzynarodowej współpracy naukowej i kulturalnej, opartej na powszechnie dostępnej wiedzy.

Choć obiektywnie wydawało się to niemożliwe do osiągnięcia, Otlet do końca życia walczył o odzyskanie przestrzeni dla Mundaneum. Kiedy w końcu udało mu się nakłonić rząd do zwrócenia części pomieszczeń Pałacu Pięćdziesięciolecia, wybuchła II wojna światowa – gmach natychmiast przekazano na cele wojenne, wkrótce został zarekwirowany przez wojska niemieckie; zachowane do tego czasu pozostałości po Mundaneum zostały zniszczone, a w ich miejsce zorganizowano wystawę sztuki nazistowskiej. W 1941 r. tę część zbiorów Mundaneum, którą udało się w jakiś sposób ocalić, Otlet – za pozwoleniem władz miejskich Brukseli – ewakuował do sal Instytutu Pasteura w Parku Léopolda (pozostały tam aż do wczesnych lat 70.).

W ostatnich latach przed śmiercią obsesją Otleta stała się kwestia jego spuścizny intelektualnej. Wielokrotnie przeredagowując swój testament, pisał: „wszystkie moje papiery, powtarzam, tworzą całość. (...) Zachowajcie moje papiery. Zróbcie dla nich to, co sam bym zrobił. One są sercem Mundaneum, jego sanktuarium; uniwersalną, opracowaną naukowo, analityczną i syntetyczną rzeczywistością i myślą. Nie niszczone ich” (cyt. za: [28]). Podjął także formalne starania w kierunku utworzenia fundacji Otletaneum, mającej na celu m.in. archiwizację pozostawionych po nim dokumentów, książek, popularyzację jego poglądów i projektów oraz kontynuowanie prac nad Mundaneum.

Otlet zmarł w Brukseli 10 grudnia 1944 r.

Bibliografia prac Otleta sporządzona przez jego pierwszego biografę, W. Boyda Raywarda, liczy 295 publikacji (jak zastrzega autor, wykaz ten nie jest kompletny).

Informacja naukowa jako dyscyplina wiedzy zawdzięcza Paulowi Otletowi solidne podstawy teoretyczne, metodologiczne, organizacyjne i praktyczne. Otlet jako pierwszy podjął kompleksowe rozważania na temat szeroko pojętego dokumentu, stanowiącego zobiektywizowaną i skonkretyzowaną formę wiedzy oraz będącego przedmiotem nowej nauki, dla której w 1903 r. zaproponował nazwę „dokumentacja”. Wspólnie z Henri La Fontaine'm zwrócił uwagę na istotę i znaczenie informacji we wszelkiej działalności intelektualnej, konieczność sprawnej organizacji systemu tejże informacji oraz potrzebę międzynarodowej współpracy w tym zakresie. U progu zorganizowanego

ruchu dokumentacyjnego postulował jego sieciową strukturę i zaproponował autorską koncepcję Uniwersalnej Sieci Informacji i Dokumentacji (le Réseau universel d'information et de documentation). Dostrzegając konieczność uwzględniania w działalności bibliograficzno-dokumentacyjnej, oprócz książek, także wszelkich innych typów dokumentów, a nawet ich niesamodzielnych części – założenie to konsekwentnie realizował w postaci systemu nowatorskich kartotek dokumentacyjnych: bibliograficznych, ikonograficznych, encyklopedycznych (pełnotekstowych). Przekonany o potrzebie takiej organizacji informacji i wiedzy, która dawałaby możliwość wielostronnego wyszukiwania w aspekcie rzeczowym, wyszedł z propozycją nowego modelu języka informacyjno-wyszukiwawczego – zainicjowana przezeń Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna wciąż rozwija się i do dziś jest jedną z najbardziej popularnych systematyk, wykorzystywaną zarówno w tradycyjnych, jak i zaawansowanych technologicznie systemach informacyjnych. Otlet był ponadto pomysłodawcą szeregu rozwiązań w zakresie międzynarodowej standaryzacji działalności informacyjnej: postulował ujednoczenie formatu karty katalogowej (75×125 mm), zaproponował koncepcję kartoteki dokumentacyjnej (w tym także projekt odpowiednich dla niej szafek), jako jeden z pierwszych apelował o normalizację mikrodokumentów.

Wielką zasługą Otleta i La Fontaina – entuzjastów idei umiędzynarodowienia nauki i kultury – było zapoczątkowanie współpracy międzynarodowej w zakresie dokumentacji i informacji naukowej. Założony przezeń Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny, przekształcony w 1931 r. w Międzynarodowy Instytut Dokumentacji, w 1938 r. w Międzynarodową Federację Dokumentacji – FID, a następnie w 1986 r. w Międzynarodową Federację Informacji i Dokumentacji, funkcjonował – bardziej lub mniej sprawnie – do końca XX wieku i niezaprzeczalnie odegrał ważną, dziejową rolę w rozwoju teorii i praktyki dokumentacyjno-informacyjnej. Inna założona przez nich organizacja – Unia Stowarzyszeń Międzynarodowych – funkcjonuje po dzień dzisiejszy i, zgodnie z założeniami fundatorów, pełni rolę międzynarodowego ośrodka zajmującego się dokumentacją, badaniami naukowymi i promocją w zakresie organizacji międzynarodowych, w szczególności pozarządowych.

Jeśli chodzi o Mundaneum, dopiero wiele lat po wojnie, w 1983 r., jego zdziesiątkowane zbiory zostały uznane za część dziedzictwa kulturowego i włączone

do Centre de lecture publique de la Communauté française w Liège. W 1993 r. kolekcję tą przeniesiono do Mons, gdzie jest wystawiona publicznie jako tzw. „Papierowy Internet” [8] (czy też „Papierowy Google” [11]). Obecnie obejmuje ok. 6 tys. mb dokumentów, na które składają się: pozostałości zbiorów bibliotecyjnych, pozostałości po Uniwersalnym Rejestrze Bibliograficznym i Uniwersalnym Rejestrze Ikonografii, Międzynarodowe Muzeum Prasy, dokumenty pozostawione przez Otleta i La Fontaine’a oraz archiwa feminizmu, anarchizmu i pacyfizmu.

Koncepcje Paula Otleta, aczkolwiek bywały przedmiotem kontrowersji, po dzień dzisiejszy stanowią cenne źródło inspiracji badawczych, przede wszystkim dla specjalistów z zakresu dokumentacji i informacji naukowej, a także bibliologii, bibliografii, bibliotekoznawstwa (ale nie tylko – jak dowodzi stan badań opracowany przez W. B. Raywarda [34], Otletem interesują się także specjaliści reprezentujący zupełnie inne dyscypliny, np. historycy architektury i urbanistyki, historycy międzynarodowego ruchu naukowego). W ostatnim czasie internacjonalistyczne poglądy Otleta oraz wizjonerskie pomysły innowacyjnych metod i narzędzi informacyjnych zaprezentowane na łamach jego publikacji często przywoływane są w kontekście kształtowania się nowoczesnych technologii informacyjnych, a samego Otleta określa się mianem „zapomnianego praojca architektury informacji” [38], który wiele lat przed upowszechnieniem się komputerów formułował koncepcje reprezentacji i organizacji wiedzy przypominające współczesny hipertekst, Internet, World Wide Web, Wikipedię. W dzisiejszych ideach społeczeństwa opartego na wiedzy wydaje się pobrzmiwać echo jego wyobrażeń idealnego społeczeństwa, dążącego do pokoju na świecie poprzez współpracę intelektualną i powszechny dostęp do informacji. Taką perspektywę w ocenie dokonań Otleta prezentuje m.in. W. B. Rayward, w opinii którego „Otlet może być obecnie uznawany za jednego z »dziadków« Internetu i digitalizacji oraz zmieniającego się porządku społecznego, do którego odnoszą się takie pojęcia, jak globalizacja, rewolucja informacyjna czy społeczeństwo informacyjne” [34, s. 13].

Postać Paula Otleta i jego koncepcja Mundaneum nie tak dawno zyskały również zainteresowanie szerokiej publiczności – jego życiu i pasji poświęcone zostały dwa popularnonaukowe filmy dokumentalne wyemitowane w telewizjach holenderskiej⁹ i belgijskiej¹⁰, ukazują się także artykuły o nim w prasie ogólnej, np. [39], [11].

Literatura cytowana

- [1] Arntz H.: *International Federation for Documentation (FID)*. In: *Encyclopedia of library and information science*. Ed. by A. Kent, H. Lancour, J. E. Daily. Vol. 12. New York 1974, p. 377-402.
- [2] Arntz H.: *FID's past*. „International Forum on Information and Documentation” 1986 Vol. 11 no. 3 p. 15-19.
- [3] Augustyniak A.: *Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji*. „Przegląd Biblioteczny” 2004 R. 72 nr 1/2 s. 3-21.
- [4] Augustyniak A.: *Dokumentacja naukowa – powstanie i rozwój do 1914 roku*. [W:] *Informacja naukowa. Rozwój, metody, organizacja*. Pod red. Z. Żmigrodzkiego, W. Babika i D. Pietruch-Reizes. Warszawa 2006, s. 44-57.
- [5] Augustyniak A.: *Rozwój dokumentacji naukowej w okresie międzywojennym*. Cz. 1. *Międzynarodowy ruch dokumentacyjny*. [W:] *Informacja naukowa. Rozwój, metody, organizacja*. Pod red. Z. Żmigrodzkiego, W. Babika i D. Pietruch-Reizes. Warszawa 2006, s. 58-70.
- [6] Buckland M.: *Paul Otlet, pioneer of information management* [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.sims.berkeley.edu/~buckland/otlet.html> [dostęp 12.12.2009].
- [7] Cent ans de l'Office international de bibliographie, 1895-1995. Les prémisses du Mundaneum. Edité par le comité scientifique du Mundaneum. Mons 1995.
- [8] Cerisier B., Füeg J.F.: *Le Mundaneum. Un internet de papier*. Mons 1998.
- [9] Collins P.: *Histories: When the internet was made of paper*. „New Scientist” [dokument elektroniczny] Issue 2648. 22.03.2008. Tryb dostępu: <http://www.newscientist.com/article/mg19726482.100-histories-when-the-internet-was-made-of-paper.html?full=true> [Dostęp 15.01.2010].
- [10] Day R.: *Paul Otlet's Book and the Writing of Social Space*. „Journal of the American Society for Information Science” 1997 Vol. 48 no. 4 p. 310-317.
- [11] Djian J.-M.: *Le Mundaneum, Google de papier*. „Le Monde Magazine” 19 décembre 2009, p. 46-51 [Dostępny także w WWW: <http://www.mundaneum.be/fichiers/091219artlemonde.pdf>].
- [12] Dembowska M.: *Dokumentacja i informacja naukowa. Zarys problematyki i kierunki rozwoju*. Warszawa 1965.
- [13] Hellemans J.: *Paul Otlet (1868-1944). Fondateur du mouvement bibliologique international*. In: *Association internationale de Bibliologie* [dokument elektroniczny]. Mise à jour 8.10.2008. Tryb dostępu: <http://www.aib.ulb.ac.be/colloques/2006-alexandrie/fulltext/hellemans.pdf> [Dostęp 12.12.2009].
- [14] Heuvel C. van den: *Architecture of Global Knowledge: the Mundaneum and the World Wide Web*. „Destination Library” 2008 no. 15, p. 48-53 [Dostępny także w WWW: www.virtual-knowledgestudio.nl/staff/charles-van-den-heuvel/vdheuvel-mundaneum.pdf].
- [15] Jarecka H.: *Z historii światowego ruchu dokumentacyjnego (od końca XIX w. do Światowego Kongresu Dokumentacji w Paryżu)*. „Roczniki Biblioteczne” 1980 R. 24 z. 2 s. 197-217.
- [16] Jarecka H.: *Henri La Fontaine i Paul Otlet jako pionierzy międzynarodowej współpracy intelektualnej*. „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji” 1986 nr 5 s. 3-6.
- [17] Le Mundaneum. Les archives de la connaissance. Coordination Ch. Dubray; réd. R. Cornille, S. Manfroid et M. Valentino. Bruxelles 2008.
- [18] Levie F.: *L'Homme qui voulait classer le monde: Paul Otlet et le Mundaneum*. Postface de B. Peeters. Bruxelles 2006.
- [19] Migoń K.: *Paul Otlet o bibliologii, książce i dokumencie*. W: *Przestrzeń informacji i komunikacji społecznej*. Pod red. M. Kocójowej. Kraków 2004, s. 370-376.
- [20] Migoń K.: *Bibliologia – nauka o kulturze książki*. „Nauka” 2005 nr 2 s. 49-57.
- [21] Mundaneum [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.mundaneum.be> [Dostęp 12.12.2009].
- [22] Muszkowski J.: *Dokumentacja i dokumentologia*. „Życie Nauki” T. 2 nr 9-10 s. 215-217.
- [23] Otlet P.: *Traité de documentation. Le livre sur le livre. Théorie et pratique*. Bruxelles 1934. [Dostępny także w WWW: http://lib.ugent.be/fulltxt/handle/1854/5612/Traite_de_documentation_ocr.pdf].
- [24] Otlet P.: *Monde: essai d'universalisme: connaissance du monde, sentiments du monde, action organisée et plan du monde*. Brussels 1935.
- [25] Otlet P.: *Traité de documentation. Le livre sur le livre. Théorie et pratique*. Bruxelles 1934. Reprint. Préface de R. Estivals; avant-propos de A. Canonne. Liège 1989.

⁹ W 1998 r. zrealizowany został krótki film pt. *Alle Kennis Van de Wereld (Cała wiedza świata)*, reż. Ijsbrand van Veelen, prod. Noorderlicht). Narratorami w filmie są: biograf P. Oleta, W. Boyd Rayward (mówiący w języku angielskim) i dyrektor muzeum Mundaneum, Jean-François Füeg (mówiący po francusku). Film jest dostępny online w serwisie Internet Archive w ramach kolekcji Open Source Movies: <http://www.archive.org/details/paulotlet> (dostępny 12.12.2009).

¹⁰ W 2002 r. Françoise Levie nakręciła gruntownie udokumentowany obraz *L'Homme qui voulait classer le monde / The Man who wanted to classify the world* (scen. Benoît Peeters i Françoise Levie, prod. Sofidoc). Film w 2002 r. został wyróżniony pierwszą nagrodą na Scientific Film Festival w Lizbonie; dostępny jest na DVD w angielskiej i francuskiej wersji językowej. Praca nad filmem zainspirowała F. Levie do pogłębionej analizy biografii Oleta, czego owocem jest opublikowana w 2006 r. książka *L'Homme qui voulait classer le monde: Paul Otlet et le Mundaneum* [18], rok później uhonorowana nagrodą Parlement de la Communauté française de Belgique.

- [26] Otlet P.: *International organization and dissemination of knowledge. Selected essays of Paul Otlet*. Transl. and ed. with an introduction by W. B. Rayward. Amsterdam 1990. [Dostępny także w WWW: <http://www.archive.org/details/internationalorg00otlet>].
- [27] Otlet, Paul-Marie-Ghislain (1868-1944). In: *International encyclopedia of information and library science*. Ed. by J. Feather, P. Sturges. London, New York 1996, p. 353-354.
- [28] Rayward W. B.: *The universe of information. The work of Paul Otlet for documentation and international organization*. Moscow 1975. [Dostępny także w WWW: <http://lib.ugent.be/fulltxt/handle/1854/3989/otlet-universeofinformation.pdf>].
- [29] Rayward W. B.: *The case of Paul Otlet, pioneer of information science, internationalist, visionary. Reflection on biography*. „Journal of Librarianship and Information Science” 1991 Vol. 23 p. 135-145 [Dostępny także w WWW: http://people.lis.illinois.edu/~wrayward/otlet/PAUL_OTLET_REFLECTIONS_ON_BIOG.HTM].
- [30] Rayward W. B.: *Otlet, Paul-Marie-Ghislain*. [In:] *World encyclopedia of library and information services*. [Ed. by R. Wedgworth]. 3 ed. Chicago 1993, p. 642-644.
- [31] Rayward W. B.: *International Federation for Information and Documentation (FID)*. [In:] *Encyclopedia of library history*. Ed. by W. A. Wiegand, D. G. Davis, Jr. New York 1994, p. 290-294 [Dostępny także w WWW: <http://people.lis.illinois.edu/~wrayward/otlet/FIDHIST2.htm>].
- [32] Rayward W. B.: *Visions of Xanadu: Paul Otlet (1868-1944) and hypertext*. „Journal of the American Society for Information Science” 1994 Vol. 45 no. 4 p. 235-250 [Dostępny także w WWW: http://people.lis.illinois.edu/~wrayward/Visions%20of%20Xanadu_JASIS.pdf].
- [33] Rayward W. B.: *The origins of information science and the work of the International Institute of Bibliography/International Federation for Information and Documentation (FID)*. „Journal of the American Society for Information Science” 1997 Vol. 48 no. 4 p. 289-300 [Dostępny także w WWW: <http://people.lis.illinois.edu/~wrayward/OriginsofInfoScience.pdf>].
- [34] Rayward W. B.: *Knowledge Organisation and a New World Polity: the Rise and Fall and Rise of the Ideas of Paul Otlet*. „Transnational Associations” 2003 issues 1-2 p. 4-15 [Dostępny także w WWW: <http://people.lis.illinois.edu/~wrayward/TransnationalAssociations.pdf>].
- [35] Rayward W. B.: *Bibliography of Otlet's works and secondary sources* [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://alexia.lis.uiuc.edu/~wrayward/otlet/otbib.htm> [Dostęp 10.12.2009].
- [36] Rieusset-Lemarié I.: *P. Otlet's Mundaneum and the International Perspective in the History of Documentation and Information Science*. „Journal of the American Society for Information Science” 1997 Vol. 48 no. 4 p. 301-309.
- [37] Vrtel-Wierczyński S.: *Teoria bibliografii w zarysie*. Wrocław.
- [38] Wright A.: *Forgotten Forefather: Paul Otlet*. In: *Boxes and Arrows* [dokument elektroniczny] 10.11.2003. Tryb dostępu: http://www.boxesandarrows.com/view/forgotten_forefather_paul_otlet [Dostęp: 12.12.2009].
- [39] Wright A.: *The Web that time forgot*. „The New York Times” [dokument elektroniczny] 17.06.2008. Tryb dostępu: <http://www.nytimes.com/2008/06/17/health/17iht-17mund.13760031.html> [Dostęp 15.01.2010].
- [40] Żgutowicz E.: *Bibliologiczna koncepcja nauki o informacji Paula Otleta*. „Studia o Książce” 1977 T. 7, s. 129-137.

Mgr Anna SEWERYN – Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Uniwersytet Śląski. Adres: 40-032 Katowice, pl. Sejmu Śląskiego 1; Tel. (32) 2009314; e-mail: Anna.Seweryn@us.edu.pl



Jolanta HYS

Pragmatyka Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej*

Wprowadzenie

O pragmatyce języków informacyjno-wyszukiwawczych pisano mało, a kluczowa dla tej pracy problematyka pragmatyki Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej (JHP BN) i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej (UKD) była do tej pory sygnalizowana fragmentarycznie. Do poznania pewnych aspektów pragmatyki JHP BN wnieśli wkład Jadwiga Sadowska [9], Ewa Chmielewska-Gorczyca [1] oraz Jadwiga Czarnecka [3], natomiast pragmatyki UKD J. Czarnecka [5], Henryk Sawoniak¹, Teresa Turowska [8], Adam Stopa [16]. Zawsze po opublikowaniu kolejnego wydania tablic skróconych UKD odbywają się spotkania poświęcone leksyce i gramatyce UKD, a ogólne uwagi pragmatyczne są przy tej okazji umieszczane we wstępie do tychże tablic. Dość duże znaczenie dla popularyzacji wiedzy o pragmatyce JHP BN i UKD mają

odbywające się corocznie od 1999 r. warsztaty oraz średnio raz na cztery lata konferencje JHP BN i UKD. Są one organizowane przez Komisję Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Na spotkaniach tych prezentowana jest leksyka, gramatyka i pragmatyka JHP BN i UKD. Niestety prezentowane na warsztatach zagadnienia omawiają kwestie pragmatyki w sposób wycinkowy, materiały powarsztatowe rzadko są publikowane.

Problematykę pragmatyki JHP BN i UKD umiejscowić należy w szerszym kontekście pragmatyki języków informacyjno-wyszukiwawczych, natomiast problematykę pragmatyki języków informacyjno-wyszukiwawczych w kontekście pragmatyki języka naturalnego. W polu zainteresowania pragmatyki języka naturalnego znajduje się wszystko to co jest związane z użyciem wyrażań, to jest to kto się z kim porozumiewa, kiedy, gdzie, dlaczego i po co. Przedmiot badań pragmatyki języków informacyjno-wyszukiwawczych, w tym JHP BN i UKD, nie jest dobrze określony. W literaturze przedmiotu nie ma rozpraw, które opisywałyby to zagadnienie w wyczerpujący sposób. Mamy do czynienia jedynie z materiałem przyczynkarskim. Ten stan rzeczy stał się bezpośrednim pretekstem dla podjęcia badań nad pragmatyką najczęściej stosowanych w Polsce języków informacyjno-wyszukiwawczych, czyli JHP BN i UKD.

Postulowanym przedmiotem badań pragmatyki JHP BN i UKD jest proces tworzenia charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów oraz środki do tego

* Jolanta Hys: *Pragmatyka Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej na przykładzie stosowania tych języków w Przewodniku Bibliograficznym*. Praca doktorska wykonana pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Sosińskiej-Kalaty. Obroniona na Uniwersytecie Warszawskim, Wydział Historyczny, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, 2 lipca 2008 r. Recenzenci: dr hab. Wiesław Babik, dr hab. Jadwiga Sadowska, prof. UW, dr hab. Jadwiga Woźniak-Kasperek, prof. UW.

¹ H. Sawoniak, *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*, Warszawa 1954 i nast. wyd.: Warszawa 1957; Warszawa 1961; Warszawa 1965; H. Sawoniak, J. Czarnecka, *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*, Warszawa 1975 i nast. wyd. Warszawa 1987.

użyte w kontekście działań osób opracowujących rzeczowo. Analiza taka musiałaby mieć jednak charakter interdyscyplinarny. Należałoby w niej umieścić informacje o stopniu znajomości języków informacyjno-wyszukiwawczych, wiedzy pozajęzykowej, predyspozycjach psychicznych indeksatorów. Omówiona rozprawa nie aspiruje do bycia kompletną analizą aspektów pragmatycznych JHP BN i UKD. Pole badawcze zostało docelowo znacznie ograniczone w stosunku do postulowanego. Założono, że analiza pozwoli na wyodrębnienie i zdefiniowanie kategorii reguł pragmatycznych wymienionych języków, co w konsekwencji pozwoli poznać mechanizmy ich funkcjonowania.

Reguły pragmatyczne Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej

W rozprawie wyodrębniono i opisano reguły pragmatyczne JHP BN i UKD stosowane w opracowaniu rzeczowym wydawnictw zwartych rejestrowanych w polskiej bieżącej bibliografii narodowej – „Przewodniku Bibliograficznym” w latach 1997-2007 r.² Stosowane w „Przewodniku Bibliograficznym” wyrażenia JHP BN (tematy i określniki) są zgodne ze „Słownikiem języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej”. W omówionym okresie był to „Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej”, a konkretnie wydanie trzecie z 1997 r. [13], wydanie czwarte z 2001 r. [14] i wydanie piąte z 2005 [15]. Stosowane w „Przewodniku Bibliograficznym” symbole Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej są zgodne z aktualnym wydaniem skróconym dla bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych. W mówionym okresie była to: „Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta. Wydanie skrócone dla bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych (UDC-P022)” [17].

Wyodrębnienie i nazwanie reguł pragmatycznych obydwu języków przeprowadzone zostało w wyniku analizy not stosowania zapisanych w słowniku JHP BN oraz zaleceń stosowania symboli, umieszczonych w tablicach skróconych UKD. Główny materiał badawczy stanowiły jednak tzw. kartoteki decyzji JHP

BN i UKD, dostępne w formie rękopiśmiennej, z których pomocą indeksatorzy tworzą i odtwarzają wzorce opracowania rzeczowego trudnych, niejasnych interpretacyjnie, ale powtarzalnych charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów.

Reguły pragmatyczne JHP BN i UKD w najogólniejszym sensie to niestandardowe reguły budowania ich wyrażen, w tym reguły semantyczne i składniowe.

Wyodrębniono następujące kategorie reguł pragmatycznych JHP BN:

- Wyznaczenie pola semantycznego wyrażen prostych, tj. tematów i określników oraz haseł przedmiotowych (charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów). Nieostrość wyrażenia powoduje kłopoty z interpretacją jego zakresu, a ściślej kłopoty przy podejmowaniu decyzji czy dany przedmiot zaliczyć do tego zakresu. W sytuacji, gdy znaczenie wyrażenia JHP BN bez względu na jego poprawność formalną jest nieostre, dwuznaczne (wieloznaczne zakresowo), tworzone są reguły pragmatyczne interpretujące i precyzujące zakres użycia wyrażen JHP BN, tj. ich pola semantyczne. Pole semantyczne wyrażen jest współwyznaczane ich paradygmatyką, co oznacza, że poszczególne jednostki leksykalne JHP BN są odczytywane poprzez zawartość znaczeniową artykułów przedmiotowych, czyli w kontekście zachodzących relacji semantycznych.

- Tworzenie odsyłaczy od terminów odrzuconych do przyjętych tematów bądź haseł przedmiotowych (połączenia tematu z określnikiem/określnikami). Formy przyjęte i odsyłacze umieszczone są w komputerowej kartotece wzorcowej JHP BN. W pozostałych przypadkach nie objętych kontrolą kartoteki wzorcowej stosowana jest zasada analogii. Uznaje się, że wyrażenia JHP BN do siebie podobne są budowane w podobny sposób.

- Eliminacja wieloznaczności haseł przedmiotowych (charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów). Wieloznaczność tekstów JHP BN jest eliminowana przez poprawne określenie ich pola semantycznego, a następnie stworzenie takich schematów postępowania, które pozwalają na bezbłędną identyfikację i wyszukanie dokumentów w zbiorze wyszukiwawczym. Wyeliminowaniu wieloznaczności i niejednoznaczności służy: wprowadzenie do zasobu słownika JHP BN nowych wyrażen JHP BN, doprecyzowanie ich znaczenia, jak również zastosowanie opisu wielokrotnego. Opis wielokrotny pozwala wyeliminować ewentualną wieloznaczność hasła przedmiotowego przez dodanie hasła przedmiotowego, stanowiącego dla niego kontekst.

² Za opracowanie książek polskich rejestrowanych w „Przewodniku Bibliograficznym” do sierpnia 2007 roku odpowiadał Zakład Przewodnika Bibliograficznego Biblioteki Narodowej. Od września 2007 roku rejestrowane w „Przewodniku Bibliograficznym” książki są opracowywane w Zakładzie Książki i Zakładzie Opracowania Rzeczowego Biblioteki Narodowej.

– Uproszczenie zapisu haseł przedmiotowych (charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów) przez wypracowanie prostych, schematycznych i powtarzalnych schematów postępowania.

– Zastosowanie zasady analogii. Ta metoda, którą można nazwać metodą znalezienia „punktu styczności” ma zapewnić zachowanie optymalnej jednolitości formy i treści charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów.

– Uogólnianie w procesie tworzenia haseł przedmiotowych (charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów). Postulat uogólniania związany jest z postulatem tworzenia skupień tematycznych, nie rozbijania zbioru wyszukiwawczego. Z postulatem uogólniania związana jest też koncepcja uogólniania określników propagowana przez Adama Łysakowskiego. W przypadku braku w leksyce JHP BN określników adekwatnych wobec treści opisywanego dokumentu rozbudowywana jest lista tematów, rzadziej określników. Najczęściej w sytuacji braku określników szczegółowych stosuje się tematy szczegółowe, ale określniki uogólnione.

– Porządkowanie zapisu określników. Generalnie schemat zapisu hasła przedmiotowego wygląda następująco: Temat / Temat (dopowiedzenie) – określniki rzeczowe (treściowe) – określnik geograficzny – określnik chronologiczny – określnik formalny. Określniki geograficzne, chronologiczne i formalne są niepowtarzalne, co oznacza, że w zdaniu JHP BN występują tylko raz. Natomiast w jednym zdaniu JHP BN mogą wystąpić trzy określniki rzeczowe (ogólne). Ogólny schemat porządkowania określników rzeczowych nie istnieje, bo jego stworzenie nie jest możliwe, ze względu na zbyt dużą liczbę możliwych kombinacji z ich użyciem. Schematy szczegółowe są jednak tworzone i funkcjonują w postaci decyzji stosowania.

– Porządkowanie kryteriów wyboru tematów według przyjętej hierarchii ważności,

Gdy istnieje obawa stworzenia charakterystyk treściowych za pomocą różnych kryteriów porządkuje się je według przyjętej hierarchii ważności.

– Unikanie wartościowania. W teorii języków haseł przedmiotowych postuluje się eliminację wyrażen wartościujących treść dokumentu. W sytuacji wyboru jednego spośród dwóch rozwiązań, obydwu poprawnych formalnie i merytorycznie, wybiera się rozwiązanie poprawne formalnie, które jest również zgodne z dobrymi obyczajami bez cech wartościowania.

– Rozstrzygnięcia oparte na kompetencji językowej indeksatora w zakresie języka naturalnego oraz JHP

BN. Utworzona charakterystyka treściowa jest efektem znajomości zarówno języka polskiego, jak również JHP BN. O kształcie charakterystyki wyszukiwawczej dokumentu decyduje kompetencja językowa indeksatora. Składa się na nią kompetencja w zakresie języka polskiego, jak też kompetencja w zakresie JHP BN.

– Uzależnienie budowy haseł przedmiotowych (charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów) od czynników pozajęzykowych. JHP BN upodobia się do języka naturalnego w sferze tworzenia zdań i tekstów JHP BN. Jest to przejaw uzależnienia budowy zdań i tekstów JHP BN od czynników pozajęzykowych. Przykładem tego jest porzucanie zasady analogii dla tematów i określników w podobnych zastosowaniach, np. określnik – *historiografia* nie zachowuje analogii wobec określników – *przekłady* oraz – *literatura*. Brak oczywistych reguł, które można wyabstrahować przez odniesienie do analogicznych przypadków, stwarza sytuację niezrozumienia stosowanych zasad.

Wyznaczono następujące kategorie reguł pragmatycznych UKD:

– Wyznaczenie pola semantycznego poddziałów pomocniczych, symboli rozwiniętych i złożonych. Zagadnienia pola semantycznego symboli UKD odnoszą się w najpełniejszym stopniu do zagadnienia ich adekwatności wobec treści opisywanego dokumentu, a zatem ich prawidłowej interpretacji. Kształt pola semantycznego symbolu UKD determinują związki hierarchiczne wskazujące aspekt interpretacyjny. Pole semantyczne symbolu prostego odczytywane jest w kontekście gałęzi klasyfikacyjnej. Znaczenie symboli UKD jest współwyznaczane paradygmatyką tego języka, tj. zachodzącymi pomiędzy symbolami UKD relacjami semantycznymi. Pole semantyczne symbolu rozwiniętego stanowi iloczyn symbolu prostego i poddziałów pomocniczych, natomiast pole semantyczne symbolu złożonego stanowi iloczyn symboli prostych i poddziałów pomocniczych.

– Eliminacja wieloznaczności i niejednoznaczności, zapewnienie jasności i czytelności struktur wieloznacznych. Nieostrość wyrażenia powoduje kłopoty w ustaleniu jego zakresu. Tylko o pewnych cechach wiadomo, iż do niego należą i tylko o pewnych wiadomo, że nie należą. Są jednak i takie, do których nie sposób rozstrzygnąć, czy stanowią elementy tego znaczenia, czy też nie. Nie chodzi o to, że użytkownik języka niewyraźnie rozumie dane wyrażenie, lecz o to, że znaczenie owego wyrażenia jest niesprecyzowane [7]. Eliminacji niejednoznaczności, a tym samym zapew-

nieniu precyzyjnej interpretacji struktur wieloznacznych służą odsyłacze od formy nieużywanej do używanej i stałe wzorce postępowania.

– Ustalenie porządku zapisu symboli, grupowanie symboli. Z użyciem kilku symboli łączy się konieczność ustalenia ich szyku. Kwestię porządku zapisu symbolu rozwiniętego reguluje tzw. zapis poziomy UKD, tj. standardowy porządek zapisu. Natomiast szyk w symbolu złożonym może być subiektywnie wyznaczany przez różnych indeksatorów. Poszczególne indeksatory dokonują interpretacji treści dokumentów w zgodzie z posiadaną wiedzą, doświadczeniem i intuicją, co może skutkować powstaniem tekstu UKD niejednolicie charakteryzującego treść książki. Ustala się jednolity (powtarzalny), na ile to możliwe, szyk (porządek zapisu). Dokonuje się autorytatywnego ustawienia symboli zawsze w pewnym porządku.

– Wymieniona powyżej kategoria wiąże się z regułą czytania symboli w określonym kontekście. Znaczenie każdego symbolu UKD jest określone nie tylko znaczeniem odpowiednika słownego przypisanego temu znakowi, ale także znaczeniem wszystkich odpowiedników słownych symboli poprzedzających go w łańcuchu klasyfikacyjnym. Czytając symbole UKD należy mieć świadomość ich zanurzenia w gałęzi klasyfikacyjnej.

– Kwalifikacja i wybór symboli z pliku wzorcowego UKD (Master Reference File) do tablic skróconych pod kątem potrzeb „Przewodnika Bibliograficznego”, Ogłoszone w „Przewodniku Bibliograficznym” książki stanowią podstawę merytoryczną dla wyboru z zasobu Master Reference File symboli do polskiej edycji tablic skróconych. Wiele spośród tematów, które mają swoją reprezentację w symbolach tablic skróconych z 1997 r., w wydaniu tablic z 1988 roku jeszcze jej nie posiadało. W okresie oczekiwania na nowe tablice UKD i w sytuacji braku w zasobie obowiązujących tablic skróconych adekwatnych wobec treści dokumentów symboli prostych stosuje się symbole złożone. Określone złożenie symboli pozwala na wyrażenie pojęć, których nie wyrażają symbole proste. Sytuacja wielokrotnego użycia symbolu złożonego wskazuje na potrzebę wprowadzenia do zasobu tablic symbolu prostego, bezpośrednio i adekwatnie wyrażającego określone pojęcie.

– Uregulowanie wpływu JHP BN na UKD. Dokumenty rejestrowane w „Przewodniku Bibliograficznym” są indeksowane w JHP BN i UKD. Zależność pomiędzy opracowaniem w tych dwóch językach uzewnętrznia się we wpływie, jaki charakterystryki wyszukiwawcze doku-

mentów sformułowane w JHP BN wywierają na formułowanie charakterystryk wyszukiwawczych dokumentów zgodnych z UKD. Poszczególne składniki charakterystryki treściowej sformułowanej w JHP BN mogą być traktowane jak słowa kluczowe w procesie tworzenia charakterystryk treściowych w UKD.

– Uproszczenia zapisu symboli UKD w funkcji charakterystryk wyszukiwawczych dokumentów. W przypadku tablic skróconych uproszczenia są już narzucone przez wybór 10% symboli z zasobu Master Reference File. W zasobie tablic skróconych umieszcza się wyselekcjonowane symbole, na ogół reprezentujące klasy wyższe. Innym przejawem stosowanego uproszczenia jest przyjmowanie schematycznych (uproszczonych) wzorców charakterystryk wyszukiwawczych dokumentów dla opisu określonych grup zagadnień.

Postawiono cztery tezy, zgodnie z nimi: (1) formułowane reguły pragmatyczne JHP BN i UKD służą zwiększeniu bądź utrzymaniu adekwatności charakterystryk wyszukiwawczych dokumentów; (2) formułowane reguły pragmatyczne JHP BN i UKD służą zwiększeniu bądź utrzymaniu jednolitości charakterystryk wyszukiwawczych dokumentów; (3) formułowane reguły pragmatyczne JHP BN są porównywalne z regułami pragmatycznymi UKD w pewnej grupie przypadków; (4) formułowane reguły pragmatyczne opisują zależności wynikające z wpływu JHP BN na UKD.

Analiza wyodrębnionych reguł pragmatycznych pozwoliła na udowodnienie przedstawionych tez.

Zgodnie z pierwszą tezą optymalnie adekwatna (szeroka i szczegółowa) charakterystryka wyszukiwawcza dokumentów zapewnia optymalną identyfikację w zbiorze informacyjnym. W adekwatnej do treści książki charakterystryce wyszukiwawczej dokumentów zgodnej z JHP BN przedstawiona jest informacja o przedmiocie i jego właściwościach, a wszystkie współtworzące ją tematy i określniki razem wzięte odpowiadają w sposób jednoznaczny lub bardzo zbliżony tematowi dzieła i jego aspektom. Analogicznie, w adekwatnej do treści książki charakterystryce wyszukiwawczej dokumentów zgodnej z UKD przedstawiona jest informacja o przedmiocie i jego właściwościach, a wszystkie współtworzące ją symbole główne i pomocnicze razem wzięte odpowiadają w sposób jednoznaczny lub bardzo zbliżony tematowi dzieła i jego aspektom. Uzyskany na podstawie zbyt płytkiej analizy uogólniony opis rzeczowy nie wskazuje adekwatnie dokumentu. Z drugiej strony zbyt szczegółowy opis rzeczowy może powodować hiperadekwatność. Brak

wartościującej selekcji, jak i hiperadekwatność są negatywnymi skutkami niewłaściwej analizy dokumentów i czynnikami utrudniającymi wyszukiwanie informacji.

Jako drugi powód formułowania reguł pragmatycznych wymieniono postulat zwiększenia bądź utrzymania jednolitości charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów. W opracowaniu rzeczowym tyleż samo, co o identyfikację w zbiorze informacyjnym dba się o jednolitość. W tworzonych charakterystykach wyszukiwawczych dokumentów dominować powinny wyrażenia i struktury składniowe powtarzalne lub wyraziste. W postulatach jednolitości znajduje się ponadto wymaganie określenia trwałych wzorców. Wzorce takie powinny charakteryzować się wysoką odpowiednością pomiędzy reprezentacjami a obiektami, właściwie skoordynowanymi w procesie tworzenia adekwatnych i jednolitych charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów. Brak zasady (wzorca) stwarza szansę na powstawanie większej liczby alternatywnych rozwiązań, które powodują rozbicie i niejednorodność. Wzorce postępowania charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów służą zmniejszeniu wieloznaczności interpretacyjnej i zapewnieniu poprawności formalnej. Zachowanie konsekwencji w tworzonych charakterystykach treściowych zgodnych z JHP BN i UKD jest warunkiem stabilności zbioru wyszukiwawczego. Zarówno w przypadku JHP BN, jak i UKD takie wzorce postępowania mogą mieć kształt odsyłaczy całkowitych od formy odrzuconej do przyjętej, jak również przyjętego sposobu postępowania (wzorca postępowania) w sytuacjach analogicznych.

Jednolitość indeksowania jest uwarunkowana stosowaniem stabilnego słownictwa i stabilnych zasad postępowania przy tworzeniu charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów. Słownictwo JHP BN podlega stałej aktualizacji, dlatego jest dość niestabilne. Zasób leksykalny tablic skróconych UKD jest aktualizowany wraz z tłumaczeniem (adaptowaniem) Master Reference File dla potrzeb wydania skróconego UKD, tj. raz na dziesięć lat. Słownictwo UKD jest stabilne w okresie stosowania określonej edycji tablic skróconych. Kolejnym warunkiem zachowania jednolitości jest tworzenie wzorców postępowania. Dla JHP BN w BN została stworzona kartoteka wzorcowa. Dla UKD w PB nie została stworzona kartoteka wzorcowa. Dlatego w charakterystykach wyszukiwawczych dokumentów zgodnych z JHP BN łatwiej jest zachować jednolitość niż w charakterystykach wyszukiwawczych dokumentów zgodnych z UKD.

W tezie trzeciej założono porównywalność niektórych reguł pragmatycznych JHP BN z niektórymi regułami pragmatycznymi UKD. W przeważającej grupie przypadków w obydwu językach stosowane są takie same lub zbliżone reguły pragmatyczne do opisu takich samych lub zbliżonych dokumentów. Reguły te dotyczą pięciu grup zagadnień: – interpretacji pola semantycznego wyrażień; – eliminacji synonimii funkcjonalnej i polisemii, a zatem zapewnienia czytelności struktur wieloznacznych; – uogólnienia, a więc uproszczenia zapisu; – analogii i zapewnienia powtarzalnego dostępu przez skupienia tematyczne; – ustalenia i uporządkowania, tj. zhierarchizowania ciągów wyrażień.

Z porównania reguł pragmatycznych odnoszących się do interpretacji pola semantycznego JHP BN i UKD wynika, że pole semantyczne tematów JHP BN wyznaczają zawarte w artykule przedmiotowym relacje semantyczne; natomiast pole semantyczne symboli UKD wyznaczają zawarte w gałęzi klasyfikacyjnej tablic skróconych relacje hierarchiczne. W UKD rozpoznanie znaczeń odbywa się również w kontekście gałęzi klasyfikacyjnej Master Reference File oraz w kontekście JHP BN. Ponadto pole semantyczne symbolu UKD wyznaczają odpowiedniki słowne, sformułowane w języku naturalnym oraz w JHP BN. Punktów odniesienia do odczytywania znaczeń wyrażień UKD jest więcej niż do odczytywania znaczeń wyrażień JHP BN. Proces dekodowania informacji zawarty w symbolu UKD jest bardziej sformalizowany niż w JHP BN. JHP BN jest językiem paranaturalnym, ta cecha bliskości z językiem naturalnym skutkuje niekiedy w praktyce odczytywania znaczeń wyrażień JHP BN bazowaniem tylko na naszej wiedzy o rzeczywistości pozajęzykowej. Może to prowadzić do błędnych interpretacji. Właściwe odczytanie znaczenia wyrażień JHP BN odbywa się tylko w kontekście relacji semantycznych zachodzących w artykule przedmiotowym JHP BN.

Przyjrzyjmy się bliżej, czym jest proces dekodowania informacji, odczytywania znaczenia wyrażień JHP BN i UKD. W przypadku JHP BN wyrażenia są w procesie indeksowania analizowane w kontekście artykułu przedmiotowego. W artykule JHP BN tematy są związane z innymi tematami relacjami odpowiedności wyszukiwawczej i pokrewieństwa semantycznego.

– Relacje odpowiedności wyszukiwawczej między tematami synonimicznymi lub quasi-synonimicznymi, oznaczanymi symbolami U (Używaj) i NU (Nie Używaj), np. *Rośliny* NU *Flora* oraz pomiędzy wyrażeniami synonimicznymi lub quasi-synonimicznymi, np. *Rośliny – uprawa* NU *Rośliny uprawne – uprawa*.

– Relacje pokrewieństwa semantycznego, w tym relacje hierarchiczne, oznaczane symbolami TS (Temat Szerszy), TW (Temat Węższy); dzieli się je na rodzaje, zwane generycznymi (relacja rodzaj-gatunek), np. *Papugi* TS *Ptaki* i mereologiczne (relacja całość – część), np. *Naczynia krwionośne* TS *Układ krwionośny* oraz oznaczanymi symbolem TK (Temat Kojarzeniowy), np. *Zboże* TK *Słoma*.

W artykule JHP BN tematy są poza tym wiązane z okreśnikami poprzez odsyłacze orientacyjne zob. też. Ilustruje to następujący przykład: *Urbanistyka* zob. też nazwy geograficzne, z wyjątkiem nazw państw i regionów świata, z okreśnikiem – *planowanie przestrzenne*, np. *Warszawa – planowanie przestrzenne*.

Wreszcie w artykule JHP BN do okreśników dodawana jest uwaga stosowania.

– Po jakich typach tematów dany okreśnik jest stosowany, np. – *planowanie przestrzenne* stosuje się po nazwach geograficznych z wyjątkiem nazw państw i regionów świata i po tematach ogólnych.

– O statusie okreśników formalnych, np. okreśnik formalny – *podręcznik* – stosuje się po tematach wszystkich rodzajów.

– O charakterystycznym zastosowaniu okreśnika, co ilustruje następująca nota stosowania, np. „okreśnik ogólny – *strategia rozwoju* – stosuje się po nazwach geograficznych z wyjątkiem nazw państw i regionów świata dla prac traktujących o rozwoju danej miejscowości lub regionu całościowo, dla prac dotyczących rozwoju poszczególnych dziedzin należy stosować okreśnik wyrażający tę dziedzinę i dodawać okreśnik ogólny – *planowanie* lub – *polityka*”, np. *Warszawa – szkolnictwo i oświata – polityka*, *Małopolskie, województwo – gospodarka – planowanie*. Po okreśniku – *strategia rozwoju* nie stosuje się okreśnika chronologicznego, np. *Grudziądz (woj. kujawsko-pomorskie) – strategia rozwoju*.

W przypadku UKD, aby symbol z tablic skróconych był właściwie zidentyfikowany, dokonuje się rozpoznania jego pola semantycznego w otoczeniu informacyjnym tablic skróconych, ale również w kontekście Master Reference File, „Extensions and Corrections to the UDC”.

Opracowujący rzeczowo odczytuje symbole UKD w otoczeniu informacyjnym tablic skróconych UKD, czyli w gałęzi klasyfikacyjnej w kontekście innych symboli UKD, jak również w kontekście odsyłaczy, not stosowania i odpowiedników słownych symboli. Na ten kontekst składają się:

– Relacje hierarchiczne wpisane w drzewo klasyfikacyjne tablic skróconych, tj. relacje pomiędzy symbolami szerszymi a symbolami węższymi, np. symbol *59 Zoologia* i węższe wobec niego symbole: *599 Ssaki*, *599.1 Prassaki*, *599.2 Ssaki niższe*, *599.3/8 Łożyskowce*, *Ssaki wyższe*, *599.4 Nietoperze*, *599.5 Walenie i syreny*, *599.61 Słonie*, bądź relacje pomiędzy symbolami węższymi a szerszymi, np. symbol *621.99 Gwinty* i szersze wobec niego symbole: *621.9 Obrabiarki*, *621 Ogólna budowa maszyn*, *62 Technika w ogólności*. Relacje występujące w drzewie klasyfikacyjnym pozwalają na identyfikację i zatopienie tematu w konkretnej dziedzinie wiedzy. Dokonuje się to przez odwołanie do klasy wyższej w gałęzi klasyfikacyjnej. Nieznajomość miejsca symbolu w gałęzi klasyfikacyjnej może spowodować niewłaściwe jego użycie, dlatego wybór symbolu do zastosowania nie polega tylko na odnalezieniu właściwego tematu w odpowiednim miejscu indeksu przedmiotowego do tablic UKD, ale również na właściwym rozpoznaniu jego miejsca w strukturze gałęzi klasyfikacyjnej, czyli w systematyce nauki, np. pojęcie wyrażone przez temat *Drewno* w zależności od kontekstu może być umieszczone w działach: *630.81 Obróbka drewna w lesie*; *667.7 Drewno – barwienie*; *674.02/.07 Drewno – gatunki*; *691 Drewno – materiały budowlane*.

– Odsyłacze typu zob. też, np. *355.40 Kontrwywiad* zob. też *327.84 Tajna służba*;

658.3-057.17 Kadra kierownicza przedsiębiorstwa zob. też *331.101:159.9 Psychologia pracy*, oraz odsyłacze typu zob., np. *Kapelani* zob. *356.363*. Odsyłacz typu zob. też odsyła od symbolu z odpowiednikiem słownym do symbolu z odpowiednikiem słownym. Odsyłacz typu zob. odsyła od odpowiednika słownego do symbolu UKD.

– Noty stosowania, w tablicach UKD rzadko stosowane; wskazują one jak należy rozumieć symbol UKD, np. *913(4/9) Geografia krajów świata* – klasyfikuje się tu: opisy krajów z wielu punktów widzenia, przewodniki turystyczno-krajoznawcze, reportaże.

– Odpowiedniki słowne symboli UKD, które są umieszczone bezpośrednio przy symbolach w zrubie głównym oraz w indeksie przedmiotowym tablic skróconych UKD. Odpowiedni dobór słów w procesie tłumaczenia i adaptowania Master Reference File dla potrzeb „Przewodnika Bibliograficznego” i bibliotek publicznych może wpłynąć na rozumienie i identyfikację pola semantycznego symboli głównych oraz pomocniczych UKD. Rozumienie pola semantycznego wyrażen UKD przez indeksatora jest też w pewnej

mierze zależne od celności tłumaczenia Master Reference File na język polski przez tłumacza tablic UKD. Za pomocą indeksu przedmiotowego indeksator określa miejsce symbolu w gałęzi klasyfikacyjnej tablic skróconych. Jeżeli indeksator poznaje znaczenie symboli przez odpowiedniki słowne umieszczone w indeksie przedmiotowym do tablic skróconych, to tworzenie charakterystyk treściowych dokumentów polega na kompletowaniu symboli, których odpowiedniki słowne odpowiadają poszukiwanym pojęciom współtworzącym tematyczną charakterystykę dokumentu i ewentualnie pewnym cechom formalnym. Odpowiedniki słowne symboli UKD w indeksie przedmiotowym występują w wyborze, z tego powodu mogą być zbyt uogólnione.

Indeksator dokonuje również rozpoznania pola semantycznego symboli UKD z tablic skróconych za pomocą Master Reference File oraz „Extensions and Corrections to the UDC”³. Pola semantyczne symboli UKD z tablic skróconych są dla użytkownika tych tablic w pewnym stopniu ukryte. Jest to efektem tego, że odpowiedniki słowne symboli UKD w tablicach skróconych stanowią tylko specyficzny wybór odpowiedników słownych symboli UKD zamieszczonych w Master Reference File. W tablicach skróconych umieszcza się ok. 10% symboli z zasobu Master Reference File, wybierając symbole odpowiednio uogólnione, a ich odpowiedniki słowne dobiera ze względu na częstość występowania danego terminu w literaturze ogłoszanej w „Przewodniku Bibliograficznym”. W omówionym powyżej przypadku w tablicach skróconych do symbolu 262.2 dodano odpowiedniki słowne: *Parafia, Dekanat*, a w pliku wzorcowym UKD 262.2 *Terytorium kościelne, Majątek kościelny, Parafia, Parafianie, Dekanat*, itd. Zastosowane odpowiedniki słowne narzucają interpretację danego symbolu, np. w tablicach skróconych do symbolu 262.2 nie został dopisany odpowiednik słowny *Majątek kościelny*, natomiast w Master Reference File odpowiednik słowny w takim brzmieniu został dopisany. Zakwalifikowanie książki, która dotyczy majątku kościelnego do odpowiedniego działu UKD jest w tej sytuacji możliwe tylko w kontekście Master Reference File.

Gdy w powyższych plikach zostanie odnaleziony symbol główny – nieumieszczony w tablicach skróconych a adekwatnie odwzorowujący treść dokumentu, uogólnia się go do wyższej klasy gałęzi klasyfikacyjnej, tj. do takiego symbolu nadrzędnego, który jest umieszczony zarówno Master Reference File, jak również w tablicach skróconych. Wybrany w ten sposób symbol

jest użyty w nowo tworzonej charakterystyki wyszukiwawczej dokumentu. Oczywiście ta procedura dotyczy tylko indeksowania treści szczegółowych, dla których w polskich tablicach skróconych nie ma symbolu.

Zarówno w przypadku JHP BN, jak i UKD eliminacja synonimii funkcjonalnej i polisemii jest opisana za pomocą podobnych reguł pragmatycznych. Zmniejszeniu rozmiarów tego zjawiska służy: stosowanie odsyłaczy od formy odrzuconej do przyjętej, a także tworzenie i stosowanie schematów postępowania, autorytatywnie uznanych za poprawne i pozwalających na bezbłędną identyfikację dokumentów w zbiorze wyszukiwawczym. W kartotece wzorcowej JHP BN umieszczone są tzw. ekwiwalenty słowne tematów, czyli odsyłacze kierujące od formy nieużywanej do używanej. W kartotece decyzji umieszczone są również odsyłacze od haseł przedmiotowych odrzuconych do haseł przedmiotowych przyjętych. Zapewnieniu większej operatywności zdań JHP BN służy umieszczanie tego typu odsyłaczy w kartotece wzorcowej JHP BN, tj. umieszczanie ich w zbiorze wyszukiwawczym JHP BN. Z powodu braku kartoteki wzorcowej UKD umieszczenie odsyłaczy między zdaniem UKD nie jest w zbiorze wyszukiwawczym możliwe.

W rozprawie porównaniu poddane zostały również reguły pragmatyczne, opisujące uogólnienia i uproszczenia zapisu. Zarówno kierowanie do uogólnionego tematu JHP BN, jak symbolu UKD zapewnia użytkownikom obydwu języków jeden punkt dostępu. Postulowane uproszczenie jest w obydwu przypadkach poddyktowane troską o stworzenie takich charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów, które są operatywne przez swoją powtarzalność i porównywalność konstrukcyjną.

W praktyce opracowania rzeczowego okazuje się często, że jedynym sposobem zapanowania nad całością zbioru wyszukiwawczego i nad niewłaściwą selekcją jest uogólnianie, tworzenie schematycznych i uproszczonych charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów. Uogólnienie jako metoda postępowania w tworzeniu charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów jest spójna z przytoczonym wcześniej postulatem zachowania właściwych proporcji we wprowadzaniu tematów. Zamiast wprowadzać bardzo szczegółowe hasła, których zastosowanie jest jednostkowe,

³ Np. w *Extensions and Corrections to the UDC* Vol. 27/2005 Supplement: An Extended Place Table umieszczone zostały poddziały wspólne miejsca. Wydawnictwo to jest wykorzystywane do ustalenia pola semantycznego poddziałów geograficznych, zamieszczonych w tablicach skróconych.

można zastosować odsyłacze, w których szczegółowy temat kieruje do tematu szerszego, np. *Bacteroides fragilis* U *Bakterie beztlenowe* U *Bakterie Gram-ujemne*; *Special Operations Executive* U *Wywiad wojskowy – Wielka Brytania*. Tego typu działania służą również zapewnieniu jednolitości tworzonych zdań JHP BN i UKD.

Do tablic UKD wprowadzane są symbole UKD w wyborze. Umieszcza się w nich symbole z wyższych klas gałęzi klasyfikacyjnej, a symbole reprezentujące węższe znaczeniowo pojęcia nie są wprowadzane. Reprezentowane przez te symbole pojęcia wyrażane są symbolami stojącymi w gałęzi klasyfikacyjnej wyżej (symbolami nadrzędnymi), np. w pliku wzorcowym UKD umieszczono symbol 316.454.5 *Interakcje i komunikacja w grupie*, natomiast do zasobu tablic skróconych wprowadzono stojący wyżej w gałęzi klasyfikacyjnej symbol 316.45 *Procesy grupowe*. Dzięki przezroczystości semiotycznej symbolu 316.45 widać przez niego pojęcie *Interakcje i komunikacja w grupie*. Nawet w sytuacji braku w zasobie tablic skróconych symbolu 316.454.5 *Interakcje i komunikacja w grupie* pojęcia przez niego reprezentowane są wyrażone w polu semantycznym symbolu nadrzędnego, czyli 316.45 *Procesy grupowe*. Pole semantyczne symbolu 316.45 zostało w omawianym przypadku opisane jako procesy grupowe oraz interakcje i komunikacja społeczna.

Do zasobu tablic skróconych programowo wprowadzane są symbole UKD, do których dołącza się odpowiedniki słowne w wyborze, np. w tablicach skróconych umieszczono następujące odpowiedniki słowne symbolu 7.01 *Znaczenie sztuki. Sztuka elitarna. Sztuka popularna*, natomiast w Master Reference File umieszczono następujące odpowiedniki słowne symbolu 7.01 *Znaczenie sztuki. Sztuka elitarna. Sztuka popularna. Perspektywa. Iluzja*. W tablicach skróconych nie zostały uwzględnione następujące ekwiwalenty słowne, użyte w Master Reference File: *Perspektywa. Iluzja*, a zatem w tablicach skróconych pole semantyczne symbolu 7.01 jest zawężone w stosunku do pola semantycznego symbolu 7.01 w pliku wzorcowym.

W polityce indeksowania UKD ma poza tym miejsce uproszczenie, które jest negatywną konsekwencją zasobu indeksu przedmiotowego tablic skróconych. Indeksator używa tylko symbolu UKD, który można odszukać przez odpowiednik słowny w indeksie przedmiotowym tablic skróconych. Indeks przedmiotowy zawiera (w sytuacji modelowej) w układzie alfabetycznym, występujące w tablicach wszystkie odpo-

wiedniki słowne symboli klasyfikacyjnych (wraz z ich wszystkimi permutacjami), wyrazy umownie synonimiczne oraz wyrazy przypisane do odpowiednich pól asocjacyjnych. W praktycznej realizacji nie wszystkie ekwiwalenty słowne symboli tablic skróconych są umieszczone w indeksie przedmiotowym.

Reguły pragmatyczne JHP BN i UKD są również porównywalne w kwestii stosowania analogii. Wyrażenia JHP BN i UKD powinny w indeksie rzeczowym tworzyć zwarte, konsekwentnie rozwijane skupienia tematyczne. Ich celem jest uspojnienie zasad postępowania w określonej grupie przypadków i zapewnienie dostępu do uporządkowanych w określony sposób dokumentów. Dzięki użyciu określonego zestawu tematów, symboli, przyjętych dla określonej grupy dokumentów, możliwe jest w procesie wyszukiwania użycie powtarzalnego klucza. Ta metoda, którą można nazwać metodą znalezienia „punktu styczności” umożliwia dostęp do pozycji bibliograficznych przez jakiś wspólny element. Indeksator może sięgnąć do pozycji o takim samym lub zbliżonym tytule, może sięgnąć do pozycji, w których zastosowano takie same lub zbliżone hasła przedmiotowe bądź zdania UKD i zdecydować czy i w jakim stopniu można wykorzystać umieszczone tam charakterystyki wyszukiwawcze dokumentów.

Podobne reguły pragmatyczne opisują sposób porządkowania wyrażań JHP BN i UKD. W wyznaczonym porządku zapisu określników JHP BN i symboli UKD realizowane są następujące funkcje: – porządkująca kolejność zapisu określników i symboli; – hierarchizowania wyrażań JHP BN i UKD, tj. prezentowania przedmiotu, a następnie aspektów; – nawiązania do kontekstu w opisie wielokrotnym.

W tezie czwartej odniesiono się do problemu formułowania reguł pragmatycznych opisujących zależności wynikające z wpływu JHP BN na UKD. Relacje, które zachodzą pomiędzy JHP BN i UKD znajdują wyraz w tłumaczeniu jednego języka drugim, tj. pełnienia funkcji słownika przekładowego. Wybrane wyrażenia JHP BN mogą pełnić funkcję odpowiedników słownych do symboli UKD. W Europie tego typu działania są już realizowane. Celem pilotowanego przez Bibliotekę Narodową w Pradze (Czechy) przedsięwzięcia Multilingual Subject Access to Catalogues of National Libraries (MSAC) jest stworzenie wielojęzycznego słownika przekładowego pomiędzy UKD a pozostałymi językami sztucznymi. Jest to projekt tworzenia odpowiedników słownych do UKD (w językach krajów Europy Środkowo-Wschodniej). MSAC to kooperacja na gruncie UKD bibliotek narodowych: Chorwa-

cji, Czech, Łotwy, Litwy, Macedonii, Słowacji, Słowenii oraz Polski. Do MSAC-a wybierane są te symbole, które występują w kartotece wzorcowej Czech (CZENAS). Odpowiedniki słowne w języku angielskim pochodzą z Library of Congress Subject Headings (LCSH). Są one tłumaczone na osiem języków, w tym również (od 2009 r.) na język polski. Odpowiedniki słowne w języku polskim zostały pobrane po pierwsze z tablic skróconych z 2006 r. (UDC-P058) oraz tablic pełnych z 1984 r. (FID 607), po drugie języka naturalnego, po trzecie z JHP BN.

Wykorzystuje się i adaptuje wyrażenia jednego języka celem wzbogacenia słownictwa drugiego. Ilustruje to następujący przypadek. JHP BN jest językiem osadzonym w polskich realiach, posiada określniki chronologiczne niezbędne do opisanie historii Polski i krajów ościennych w XX i XXI wieku, dlatego w tworzeniu symboli poddziałów wspólnych czasu UKD skorzystano z określników chronologicznych dla dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku ustalonych dla JHP BN, np. z wykazu określników chronologicznych JHP BN dla dwudziestego wieku przyjęto określnik – *od 1944 r.*, który w UKD przyjął formę poddziału wspólnego czasu „1944/...”.

Podsumowanie

Wskazując na adekwatność i jednolitość, jako podstawowe postulaty strategii indeksowania i najczęstszy powód formułowania reguł pragmatycznych, udowodniono prawdziwość pierwszej i drugiej postawionej w artykule tezy. Przeprowadzona analiza reguł pragmatycznych JHP BN wykazała ich podobieństwo do reguł pragmatycznych UKD. Wskazano również na wzajemne oddziaływanie charakterystyk wyszukiwawczych sformułowanych w JHP BN i UKD. W ten sposób udowodniono prawdziwość trzeciej i czwartej postawionej w artykule tezy. W tym kontekście zanalizowanie pragmatyki JHP BN i UKD okazało się interesujące ze względu na odmienność słownictwa i struktury JHP BN i UKD. Dało to sposobność porównania i analizy wzajemnego oddziaływania obydwu języków.

W Wydawnictwie Biblioteki Narodowej, w ramach serii Prace Instytutu Bibliograficznego została opublikowana książka mojego autorstwa pt. „Pragmatyka Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej

i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej w Przewodniku Bibliograficznym”⁴. Prezentowana publikacja jest, w niewielkim stopniu zmienioną, rozprawą doktorską, napisaną pod kierunkiem Barbary Sosińskiej-Kalaty w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Przedmiotem rozprawy doktorskiej, jak i wyżej wspomnianej publikacji jest zaprezentowana w artykule pragmatyka Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej.

Literatura cytowana

- [1] Chmielewska-Gorczyca E., Sadowska J.Ł. *Język haseł przedmiotowych. Poradnik*, Warszawa 1986.
- [2] Czarnecka J., Sawoniak H.: *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*. Warszawa 1987.
- [3] Czarnecka J.: *Katalog przedmiotowy. Na podstawie opisów z „Przewodnika Bibliograficznego”*. Warszawa 2000.
- [4] Czarnecka J.: *Klasyfikacja zbiorów bibliotecznych*. Warszawa 1952.
- [5] Czarnecka J.: *Opracowanie księgozbioru. Klasyfikacja*. Warszawa 1949;
- [6] Hys J.: *Pragmatyka Języka Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej w Przewodniku Bibliograficznym*. Warszawa 2009.
- [7] Pelc J.: *Wstęp do semiotyki*. Warszawa 1984.
- [8] Sadowska J., Turowska T.Ł.: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze. Katalogi rzeczowe*. Warszawa 1990.
- [9] Sadowska J.: *Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego*. Warszawa 1991.
- [10] Sadowska J.: *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Poradnik*. Warszawa 2001.
- [11] *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej*. Oprac. J. Trzcńska, E. Stępnikowa. Warszawa 1997.
- [12] *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej*. Oprac. J. Kędzielska, W. Klenczon, A. Stolarczyk. Warszawa 2001.
- [13] *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej*. Oprac. J. Kędzielska, W. Klenczon, A. Stolarczyk. Warszawa 2005.
- [14] Stopa A.: *O treści książek opracowanie rzeczowe piśmiennictwa*, Warszawa 2002.
- [15] *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta. Wydanie skrócone dla bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych*. Oprac. L. Bielicka, A. Stopa, T. Turowska. Warszawa 1997.

⁴ J. Hys: *Pragmatyka Języka Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej w Przewodniku Bibliograficznym*. Warszawa 2009.



Bibliotekarz i prawo

Bolesław Howorka: *Bibliotekarz i prawo: podstawowe informacje o prawie dla pracowników bibliotek*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2010, 244 s. ISBN 978-83-61464-28-0

Badaczy, których interesuje współczesne prawo biblioteczne w szerokim zakresie nie ma w Polsce zbyt wielu. Do ścisłej czołówki należy zaliczyć Lucjana Bilińskiego, Tadeusza Zarzębskiego oraz Bolesława Howorkę.

Pierwszy spośród wymienionych naukowców jest z zawodu prawnikiem żywo zainteresowanym przepisami polskiego prawa bibliotecznego. Wyraz tego zamiłowania można odnaleźć przede wszystkim na łamach czasopisma „Bibliotekarz”, gdzie publikowane są jego aktualne komentarze, interpretacje i objaśnienia do regulacji prawnych oraz nowelizacji najważniejszych polskich aktów normatywnych dotyczących spraw bibliotecznych. Lucjan Biliński jednak nie opublikował ostatnio nic, co można by nazwać kamieniem milowym w prawie bibliotecznym. Wydane w 2006 roku „Prawo biblioteczne na co dzień” [1] jest kompilacją jego starych artykułów opublikowanych na łamach czasopism bibliotekarskich. Zebranie objaśnień w jednym miejscu było może i dobrym pomysłem, jednak aktualność tej pozycji pozostawia wiele do życzenia.

Tadeusz Zarzębski, czasem ukrywający się pod pseudonimem TaZar, również śledzi na bieżąco polską legislację, ale zajmuje się tym raczej w kontekście gromadzenia materiałów do dziejów polskiego prawa bibliotecznego a nie wyjaśniania zawiłości samych przepisów. Wkład ten jest oczywiście niezwykle znaczący a dokonywana przez niego rejestracja aktów norma-

tywnych oraz sformułowana definicja „prawa bibliotecznego”, która mówi, że „prawo biblioteczne obejmuje wszelkie akty normatywne o zasięgu ogólnokrajowym i resortowym, które w całości lub w części odnoszą się do spraw bibliotecznych i z tego punktu widzenia zostały wydane” [9], z pewnością nakreśliły obszar poszukiwań wielu badaczy. Jego najbardziej znane wykazy aktów prawnych z zakresu prawa bibliotecznego (niektóre wydane nawet nakładem własnym autora) ukazują się pod tytułem *Polskie prawo biblioteczne...*¹.

Autorem najciekawszego wydawnictwa ostatnich miesięcy jest jednak bezapelacyjnie Bolesław Howorka. Podobnie jak wymienieni wcześniej znakomici poprzednicy, posiada on wszelkie kompetencje, aby wypowiedzieć się w kwestiach prawa bibliotecznego. Łączy bowiem doświadczenie i wiedzę bibliotekarza dyplomowanego (były dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Poznaniu) oraz radcy prawnego. Howorka, chociaż przeszedł już na emeryturę, cały czas aktywnie uczestniczy w życiu naukowym i publikuje. Wśród jego dorobku wydawniczego znajdują się takie znane pozycje jak *Elementy prawa dla bibliotekarzy i dokumentalistów* [2] czy *Prawo autorskie w działalności bibliotekarskiej* [3]. Artykuły w prasie bibliotekarskiej dotyczące praktycznie wszystkich zagadnień prawnych można liczyć już w dziesiątkach.

Jego nowa publikacja *Bibliotekarz a prawo* jest skierowana przede wszystkim – co można przeczytać we wstępie – do praktyków bibliotekarstwa ze szcze-

¹ *Polskie prawo biblioteczne 1773-1983; Katalog aktów normatywnych polskiego prawa bibliotecznego 1773-1983*. Warszawa 1985; *Polskie prawo biblioteczne 1773-1990*. Wyd. 2 rozsz. Warszawa 1991; *Prawo biblioteczne w okresie zaborów: 1795-1918, 1939-1945*. Warszawa 1997; *Polskie prawo biblioteczne, Aneks I: 1990-2000*. Warszawa 2000; *Polskie prawo biblioteczne, Aneks II. 2000-2010* (publikowany na łamach „Bibliotekarza” oraz w wersji elektronicznej w biuletynie „EBIB”).

gólnym uwzględnieniem osób przygotowujących się do egzaminu na stopień bibliotekarza dyplomowanego. Jak zapewnia autor, wiele spośród zawartych w niej treści można odnaleźć w tematach egzaminacyjnych. Książka przypomina nawet trochę skrypt ze względu na swoją godną uznania aktualność oraz syntetyczne ujęcie materiału. Nie jest zbyt obszerna, może służyć jako punkt wyjścia do dalszej lektury i studiów z zakresu prawa bibliotecznego.

Po co bibliotekarzowi prawo? Krótką odpowiedź na to pytanie autor zawarł na początku książki. Odwołał się przy tym do dwóch starorzemskich sentencji – *ignorantia iuris nocet* oraz *ignorantia legis neminem excusat*, czyli „nieznajomość prawa szkodzi” oraz „nieznajomość przepisów nikogo nie usprawiedliwia”, wskazując na bibliotekarzy jako na osoby nie tylko mające pośredniczyć w udostępnianiu użytkownikom dokumentów o znaczeniu prawnym, ale również doskonale odnajdujące się w meandrach przepisów. Ludzie, którzy poprzez nieznajomość prawa narazili się na konflikt z prawem często poszukują pomocy u osób cieszących się w swoim środowisku zaufaniem. Autor widzi tutaj obszar działania dla wyspecjalizowanych pracowników bibliotek – bibliotekarzy dziedzinowych – i popiera to dwoma argumentami: 1) mają oni zapewniony dostęp do różnorodnych źródeł informacji; 2) umieją z nich właściwie i kompetentnie skorzystać. W tym podejściu rola bibliotekarza w procesie zwiększania świadomości prawnej użytkowników byłaby duża, ale nie można zapominać, że wiąże się także z dużą odpowiedzialnością. Stałby się on nie tylko osobą udostępniającą dokumenty i informacje, ale również doradcą i ekspertem, stale poszerzającym swoje kompetencje prawnicze.

Bolesław Howorka nawiązał także do poglądów Franciszka Studnickiego, twórcy powszechnie znanej teorii przepływu wiadomości o normach prawnych, który wyróżnił trzy kategorie informacji prawnych: wiadomości podstawowe, minimum rolowe, wiadomości *ad hoc* [7]. Podobnie jak Studnicki, uznał on, że istnieje kategoria informacji, których posiadanie jest niezbędne do należytego wywiązywania się z pełnionych przez człowieka ról społecznych, w tym roli bibliotekarza w wielu aspektach, na przykład: bibliotekarza-pracownika zakładu pracy zwanego biblioteką; bibliotekarza-osoby udostępniającej dokumenty, czyli utwory w rozumieniu prawa autorskiego; bibliotekarza-osoby mającej dostęp do danych osobowych użytkowników biblioteki, podlegających w myśl obowiązujących przepisów, specjalnej ochronie.

Autor podjął trud wyboru treści należących do kategorii minimum rolowego dla zawodu bibliotekarza. Wymienił obowiązkowe kompetencje w zakresie prawa, a wśród nich między innymi znajomość podstawowych pojęć prawnych, w tym aktów normatywnych:

- związanych z jego zawodem oraz regulujących zasady funkcjonowania jego zakładu pracy, czyli biblioteki;
- dotyczących organów nadzorujących działanie biblioteki (samorządów oraz instytucji przy których działają biblioteki niesamodzielne, np. biblioteki uczelniane);
- o obowiązujących bibliotekarza procedurach, zasadach postępowania oraz ograniczeniach wynikających z litery prawa.

Poza znajomością konkretnych przepisów prawa bibliotecznego do wykazu umiejętności koniecznych do opanowania przez bibliotekarza autor dodał zdolność rozróżniania poszczególnych rodzajów aktów prawnych, ich hierarchii oraz wyboru odpowiednich organów promulgacyjnych w kontekście wyszukiwania informacji dla użytkownika.

W pierwszej części zatytułowanej *Prawo i norma prawna* Howorka rozważył samą definicję „prawa” oraz omówił podstawowe zagadnienia prawoznawcze, takie jak na przykład: norma postępowania, norma prawna, przepisy, praworządność, wykładnia, demokratyczne państwo prawne. Dziwi brak jakichkolwiek przypisów odsyłających do tekstów doktryny. Potrzeba uwiarygodnienia informacji terminologicznej wydaje się uzasadniona. Jedyne dwa przypisy odnoszą się do artykułów z tygodnika polityczno-społecznego „Polityka”.

Druga część – *Źródła prawa* – jest niezwykle krótka. Zgodnie z tym, co sugeruje tytuł omówiono w niej źródła powszechnie obowiązującego prawa: Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, umowy międzynarodowe, ustawy, rozporządzenia oraz inne źródła prawa: uchwały, zarządzenia, akty stanowione przez organy terenowe, rządowe, samorządowe (czyli tzw. akty prawa miejscowego). Po przeczytaniu tego rozdziału można odczuwać pewien niedosyt wiadomości praktycznych. Można by opisać dodatkowo na przykład budowę i strukturę informacyjną poszczególnych typów źródeł czy też zaprezentować stosowane, zgodnie z zasadami techniki prawodawczej [6], jednostki redakcyjne aktów normatywnych. Zapoznanie czytelnika ze strukturą ustawy czy rozporządzenia pozwoliłoby mu na lepsze zrozumienie, wyszukiwanie w systemach informacyjnych oraz szybsze wydobywanie właściwych zapisów z tekstów aktów.

Kolejny rozdział poświęcono gałęziom prawa podzielonym na dwie grupy: prawo państwowe i prawo prywatne. Każda z tych grup – prawo konstytucyjne, prawo administracyjne, prawo finansowe, prawo karne (materialne i procesowe), prawo cywilne (materialne i procesowe), prawo pracy, prawo rodzinne – została pokrótce omówiona ze wskazaniem kluczowych aktów normatywnych oraz ogólnych zasad funkcjonowania. Opracowanie to, zbyt powierzchowne aby móc je wykorzystać w praktyce, jest jednak dobrym punktem wyjścia do dalszych studiów.

Omówione dotychczas trzy rozdziały są jakby wstępem teoretycznym do dalszych rozważań, już nieco bardziej praktycznych, opisujących konkretne przepisy prawa bibliotecznego i okołobibliotecznego. System prawa w Polsce jest skomplikowany i mało przyjazny dla obywatela. Cechuje go hierarchiczność oraz konieczność sięgania do tekstów innych aktów (dla laika często pozornie niezwiązanych z interesującym problemem). Trudności w odnalezieniu odpowiednich przepisów są również istotnym zagadnieniem prawa bibliotecznego. Wszystkie akty normatywne wynikają wprost z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nie mogą być z nią sprzeczne. Przykładowo, do konstytucyjnych obowiązków państwa należy zapewnienie obywatelom dostępu do dóbr kultury. Jest to sformułowanie dość ogólne i podejmowane szerzej w aktach prawnych niższych rangą. Temat dóbr kultury jest obecny w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Ta ustawa zaś mówi o formach organizacyjnych działalności kulturalnej, w tym o bibliotekach. O bibliotekach najpełniej jednak stanowi ustawa o bibliotekach. Do niej odwołują się kolejne akty niższego rzędu (akty wykonawcze) – różne rozporządzenia – opisujące w sposób szczegółowy zasady ewidencjonowania materiałów bibliotecznych, zasady organizacji obsługi bibliotecznej w placówkach różnych typów (szkoły, szpitale, zakłady karne, itd.) i inne kwestie wskazane w ustawie jako wymagające uregulowania. Przepisy na temat bibliotek „różnych typów” można odnaleźć w jeszcze innych aktach (np. sprawa bibliotek szkolnych jest podejmowana w ustawie o systemie oświaty). Jak widać, samo wyszukiwanie aktów może powodować problemy u mało zorientowanej osoby, a co dopiero analiza relacji zachodzących między aktami, takich jak: uchYLENIA, zmiany (nowelizacje), sprostowania, ujednoczenia, wykonania, wprowadzenia, interpretacje, odesłania (czasem odnoszących się do całości aktu, czasem jedynie do wybranych zapisów). Autor chcąc wyjść

naprzeciw tym trudnościom, stworzył bardzo ciekawy jest katalog ustaw, „o których bibliotekarze powinni wiedzieć”. Można w nim znaleźć krótkie omówienia takich aktów prawnych jak:

- ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej;
- ustawy o szkolnictwie wyższym;
- ustawa o systemie oświaty;
- ustawa o Polskiej Akademii Nauk;
- ustawa o jednostkach badawczo-rozwojowych;
- ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach;
- ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami;
- ustawa o muzeach;
- ustawa o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych;
- ustawa o ochronie danych osobowych;
- ustawa: prawo prasowe;
- ustawa o ochronie baz danych;
- ustawa o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym;
- ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną;
- ustawy o samorządzie terytorialnym;
- ustawa o zamówieniach publicznych.

Sformułowanie „ustawy, o których bibliotekarze powinni wiedzieć” ponownie nasuwa skojarzenia ze wspomnianym wcześniej podziałem Franciszka Studnickiego, ale tym razem z kategorią informacji *ad hoc*, czyli takich, po które sięga się doraźnie a do których powinien być zapewniony łatwy dostęp. Na co dzień bibliotekarz nie jest w stanie śledzić zmian we wszystkich wymienionych ustawach i siłą rzeczy będzie sięgał po nie tylko w razie potrzeby. Dobór ustaw zależy również od typu placówki – na przykład ustawa o szkolnictwie wyższym będzie miała mniejsze znaczenie dla pracownika biblioteki szkolnej.

W osobnej części autor omówił królową polskich ustaw bibliotecznych, czyli ustawę z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach [8]. Dużo miejsca poświęcił samej historii starań o „ustawę biblioteczną”. Wskazał przy tej okazji na akty prawne z 1946 r. i z 1968 r. oraz omówił przepisy regulujące funkcjonowanie bibliotek przed wojną (w latach 1917-1939). Kilka stron poświęcił aktualnie obowiązującej ustawie oraz opiniom środowiska bibliotekarskiego, które przyjęły ją dość chłodno. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich powołało nawet w 2007 roku specjalny Zespół ds. opracowania założeń i projektu ustawy o bibliotekach, które-

go celem było „zebranie opinii pracowników bibliotek na temat potrzeby zmian w ustawie, bądź też opracowania nowego aktu normatywnego, potrzeby modyfikacji istniejących postanowień, a także zebranie propozycji zmian w ustawie” (s. 83). Wyniki pracy Zespołu zaprezentowano cytując obszernie fragmenty raportu pod tytułem „Wnioski końcowe z prac prowadzonych nad nowelizacją ustawy o bibliotekach”², przyjętego jako podstawa do dalszych prac przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2009 r.

Kolejne zagadnienie poruszone w książce to ostatnio bardzo popularny temat w piśmiennictwie. Chodzi o kwestie związane z prawem autorskim i prawami pokrewnymi. Niezrozumienie problemów związanych z ochroną praw twórców może prowadzić do nieporozumień z twórcami oraz organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi a nawet do dotkliwych skutków prawnych. Ostatnie nowelizacje ustawy o prawie autorskim w sposób znaczący wpływają na bibliotekarzy, nauczycieli a nawet samych czytelników. Chociażby przez wzgląd na liczną grupę odbiorców oraz „świeżość” tych przepisów warto je szeroko komentować.

Nie mogły pozostać bez chociażby słowa komentarza takie kwestie jak biblioteka rozumiana jako zakład pracy ze swoimi wewnątrzzakładowymi aktami normatywnymi (regulaminem, statutem biblioteki) oraz status czytelnika, coraz częściej określanego mianem użytkownika lub klienta. Niezwykle ciekawe są zwłaszcza rozważania związane z sytuacją, w której czytelnik „dopuszczył do powstania wierzytelności wobec biblioteki”, tzn. zgubił lub zniszczył książkę lub materiał biblioteczny i nie zamierza zrekompensować bibliotece tej straty. Coraz częściej placówki biblioteczne występują do odpowiedniego sądu o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym. Autor opisał procedury postępowania w takich sytuacjach. Wskazał m.in. na rewers podpisany przez czytelnika oraz kopię wezwania do zwrotu wypożyczonych materiałów jako na istotne dokumenty, które biblioteka jako powód powinna przedstawić sądowi w toku postępowania. Podał również konkretne przykłady pozwów.

Niestety rozdział dotyczący zawodu bibliotekarza stracił już nieco na aktualności ze względu na to, iż autor powołał się na przepisy z 2004 roku [4] a 1 lipca 2010 roku weszło w życie nowe „Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności

na potrzeby rynku pracy oraz jej stosowania” [5]. Obecnie grupie oznaczonej w książce numerem „2432 Bibliotekoznawcy i specjaliści informacji naukowej” odpowiada numer „2622 Bibliotekoznawcy i specjaliści zarządzania informacją”. Zmianom uległ też wykaz zawodów wewnątrz tej kategorii, uwzględniono kilka nowych:

- 2622 – Bibliotekoznawcy i specjaliści zarządzania informacją
- 262201 – Analityk informacji i raportów medialnych
- 262202 – Analityk ruchu na stronach internetowych
- 262203 – Bibliotekoznawca
- 262204 – Broker informacji (researcher)
- 262205 – Menedżer zawartości serwisów internetowych
- 262206 – Specjalista informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej
- 262207 – Specjalista zarządzania informacją
- 262290 – Pozostali bibliotekoznawcy i specjaliści zarządzania informacją.

Kolejny rozdział pod tytułem: „Stowarzyszenia, fundacje, organizacje pożytku publicznego” opisuje ogólne przepisy dotyczące wskazanych w tytule typów organizacji. Nieco więcej miejsca autor poświęcił Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich będącej przykładem organizacji pożytku publicznego. Omówił jego historię, działalność, strukturę organizacyjną, statut, kierunki rozwoju.

Podsumowując, zastanawiać może niesymetryczny rozkład przypisów w poszczególnych rozdziałach (niektóre są opatrzone bardzo wieloma przypisami a inne prawie w ogóle ich nie posiadają) oraz śmiałe stwierdzenie (s. 42), że programem „niezbędnym” do odczytywania plików w formacie PDF pobranych z bazy ISAP (Internetowy System Aktów Prawnych) jest Adobe Acrobat Reader. Sądzę, że jest to drobne, ale jednak nadużycie, które może kogoś wprowadzić w błąd. Istnieje przecież tak wiele innych, często wydajniejszych, mniejszych i, podobnie zresztą jak Adobe Acrobat Reader, bezpłatnych, aplikacji do otwierania plików PDF. Dezaktualizacja niektórych zapisów rozdziału dziewiątego jest usprawiedliwiona – autor nie mógł znać przepisów, które ogłoszono 17 maja 2010 roku.

² *Wnioski końcowe z prac prowadzonych nad nowelizacją ustawy o bibliotekach. Cz. I. Uwagi ogólne. Cz. II. Zagadnienia szczegółowe.* Oprac. Zespół ds. opracowania założeń i projektu ustawy o bibliotekach. Przewodnicząca Zespołu: Jolanta Stępniaik.

Powyższe uwagi nie wpływają na ogólną ocenę pracy: *Bibliotekarz i prawo* zaczął wypełniać rażącą lukę wśród podręczników dla studentów kierunków bibliotekoznawczych oraz dla bibliotekarzy pracujących w zawodzie. Jak dotąd brakowało publikacji, która by w całościowy, uporządkowany i przystępny sposób nakreślała problematykę prawa w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej. Autor podjął trud wyboru treści podstawowych w kształceniu a także połączenia wiadomości teoretycznych z praktycznymi. Zadanie to było z pewnością niełatwe, ale jak sądzę, zakończyło się sukcesem. Książkę można polecić nie tylko przyszłym bibliotekarzom dyplomowanym, ale również osobom, prowadzącym zajęcia związane z prawem na studiach bibliotekoznawczych. Zachęca do tego sama struktura publikacji, obejmująca jedenaście rozdziałów – na analizę treści każdego rozdziału można by przeznaczyć jedną jednostkę zajęciową (Przy założeniu, że semestr akademicki obejmuje piętnaście jednostek zajęciowych).

Literatura cytowana

- [1] Biliński L.: *Prawo biblioteczne na co dzień*. Warszawa 2006.
- [2] Howorka B.: *Elementy prawa dla bibliotekarzy i dokumentalistów*. Warszawa 1990.
- [3] Howorka B.: *Prawo autorskie w działalności bibliotekarskiej*. Warszawa 1997.
- [4] *Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 8 grudnia 2004 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy oraz zakresu jej stosowania*. Dz. U. 2004 nr 265 poz. 2644.
- [5] *Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz jej stosowania*. Dz. U. 2010 nr 82 poz. 537.
- [6] *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*. Dz.U. 2002 nr 100 poz. 908.
- [7] Studnicki F.: *Przepływ wiadomości o normach prawa*. Kraków 1965.
- [8] *Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 r.* Dz. U. 1997 nr 85 poz. 539.
- [9] Zarzębski T.: *Prawo biblioteczne jako przedmiot i źródło badań*. „EBIB” 2007 nr 9 (90) [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2007/90/a.php?prawo90> [dostęp: 10.07.2010].

Mgr Honorata ZARĘBSKA
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski, KATOWICE



Spis treści rocznika 2009 Contents of the 2009 issues

PROBLEMY–BADANIA–PRZEGLĄDY

Wiesław BABIK: Infologiczno-ekologiczne aspekty zrównoważonego rozwoju a dostęp społeczeństwa do informacji i wiedzy 1-2:3

Marek NAHOTKO: Wspólne wyszukiwanie informacji naukowej 1-2:8

Jolanta CIEŚLA, Marcin STASIAK, Urszula ZDEB, Barbara NIEDŹWIEDZKA: Bibliotekarz medyczny: nauczyciel umiejętności informacyjnych 3:3

Sabina CISEK: Metodologia badań użytkowników informacji w XXI wieku w świetle anglojęzycznej literatury przedmiotu 4:3

Z PRAKTYKI INT

Magdalena SETA: Badanie użytkowników katalogu komputerowego sieci bibliotecznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie 1-2:14

Anna CHADAJ, Danuta TURECKA: Wiedza na temat elektronicznych źródeł informacji i efektywność ich wykorzystania na podstawie badań ankietowych 1-2:19

Barbara JANCZAK: Pół wieku dydaktyki bibliotecznej w AGH 1-2:26

Anna MATYSEK, Jacek TOMASZCZYK: Systemy zarządzania treścią 1-2:35

Danuta TURECKA: Szkolenia użytkowników w zagranicznych bibliotekach akademickich. Na przykładzie Biblioteki Centralnej Imperial College London 4:38

PLACÓWKI INT

Mariola AUGUSTYNIAK: Wpływ nowoczesnych technologii na rozszerzenie możliwości bibliotek w zakresie kształto-

wania społeczeństwa wiedzy na przykładzie Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego 1-2:45

X KRAJOWE FORUM INT: WYBRANE MATERIAŁY

Stanisława JUNG-KONSTANTY: Organizacja procesowa na przykładzie biblioteki uczelnianej 3:12

Łucja MACIEJEWSKA, Barbara URBAŃCZYK: Użytkownik biblioteki akademickiej wobec oferty elektronicznych usług bibliotecznych 3:18

Barbara MAUER-GÓRSKA: Usługi informacyjne z ochrony zdrowia. Wybrane problemy organizacyjne 3:32

Barbara SZCZEPANOWSKA: 50 lat działalności międzynarodowego systemu informacji o BHP CIS: podsumowanie i refleksje 4:12

Agnieszka MŁODZKA-STYBEL: Doskonalenie dostępu do dziedzicznych zasobów informacyjnych 4:21

Izabela SWOBODA, Renata FRĄCZEK: Dokumenty elektroniczne w OPAC bibliotek polskich. Komunikat z badań 4:30

Z ŻYCIA PTIN

X Krajowe Forum Informacji Naukowej i Technicznej. Zakopane, 22-25 września 2009. Podsumowanie (Wiesław Babik) 3:39

RECENZJE i PRZEGLĄDY

GIS. Teoria i praktyka (Małgorzata Gajos) 1-2:57

Społeczeństwo informacyjne (Jacek Tomaszczyk) 4:43

DONIESIENIA Z ZAGRANICY

Barbara GŁÓWKA: The Individual Work Programme at Cardiff University 3:45

Indeks Autorów

Mariola AUGUSTYNIAK	1-2:45	Barbara MAUER-GÓRSKA	3:32
Wiesław BABIK	1-2:3; 3:39	Agnieszka MŁODZKA-STYBEL	4:21
Anna CHADAJ	1-2:19	Marek NAHOTKO	1-2:8
Jolanta CIEŚLA	3:3	Barbara NIEDŹWIEDZKA	3:3
Sabina CISEK	4:3	Magdalena SETA	1-2:14
Renata FRĄCZEK	4:30	Marcin STASIAK	3:3
Małgorzata GAJOS	1-2:57	Izabela SWOBODA	4:30
Barbara GŁÓWKA	3:45	Barbara SZCZEPANOWSKA	4:12
Barbara JANCZAK	1-2:26	Jacek TOMASZCZYK	1-2:35; 4:43
Stanisława JUNG-KONSTANTY	3:12	Danuta TURECKA	1-2:19; 4:38
Łucja MACIEJEWSKA	3:18	Barbara URBAŃCZYK	3:18
Anna MATYSEK	1-2:35	Urszula ZDEB	3:3